

**O ANTYCHRYŚCIE I JEGO UPADKU
ORAZ O ZABICIU ŚWIADKÓW.**

Po raz pierwszy wydano w 1692r.

JOHN BUNYAN

SPIS TREŚCI

1. Ostrzeżenie dla Czytelnika.....	3
2. O Antychryście.....	9
3. O zniszczeniu Antychrysta.....	11
4. O sposobie zniszczenia Antychrysta.....	21
5. O znakach zbliżającego się upadku Antychrysta.....	26
6. O instrumentach, które Bóg użyje do spowodowania upadku Antychrysta.....	47
7. O przyczynach zniszczenia Antychrysta.....	50

1. OSTRZEŻENIE DLA CZYTELNIKA.

Po tym, gdy Bóg wydał Babilon i jego władcę w ręce królów Medów i Persów, miało miejsce wyzwolenie Żydów z ich długiej i dręczącej niewoli. Bo chociaż Nebokadnezar i jego synowie podbili Żydów i trzymali ich w niewoli to jednak Bóg poruszył serca królów Medów i Persów, aby wydali proklamację, żeby Żydzi wracali do swojej ojczyzny i odbudowywali Jerozolimę, świątynię Bożą etc., i oddawali cześć Bogu Izraela według Jego własnego prawa (2 Kron 30:6; Ekd 1 UBG). Ponadto, król Medów i Persów zwracając się do Ezdrasza ogłosił: „Na każdego, kto nie wykona prawa twego Boga i prawa króla, niech bezzwłocznie będzie wydany wyrok-albo śmierci, albo wygnania, albo przepadku mienia, albo więzienia” (Ekd 7:26 UBG). To jest podsumowanie listu, który król Artakserkses dał Ezdraszowi kapłanowi i uczonemu w prawie Mojżesza, gdy spełnił prośbę Ezdrasza i pozwolił mu udać się do Jerozolimy, żeby odbudować świątynię, i żeby złożyć ofiary tam Bogu, którego dom znajduje się w Jerozolimie. Podsumowanie tego listu jest pełne pociechy ale i zarazem ostre; pełne pociechy dla Ezdrasza i jego towarzyszków, a ostre dla jego przeciwników. Poniżej przedstawiam cały list.

„Artakserkses, król królów, Ezdraszowi, kapłanowi, uczonemu w prawie Boga Niebios, mężowi doskonałemu, otóż; Wydaję dekret o tym, że każdy z ludu Izraela, spośród jego kapłanów i Lewitów w moim państwie, kto dobrowolnie pragnie udać się do Jerozolimy, może iść z tobą. Ty bowiem zostałeś wysłany przez króla i jego siedmiu doradców, abys według prawa swojego Boga, które masz w swoim ręku, zbadał sprawy w Judei i Jerozolimie; I abys zaniósł srebro i złoto, które król i jego doradcy dobrowolnie ofiarowali Bogu Izraela, którego przybytek jest w Jerozolimie; Oraz całe srebro i złoto, które otrzymasz w całej prowincji Babilonu wraz z dobrowolnymi darami od ludu i kapłanów, które dobrowolnie ofiarują na dom swego Boga w Jerozolimie; Abyś za te pieniądze bezzwłocznie kupił cielce, barany, jagnięta wraz z przynależnymi do nich ofiarami z pokarmów i płynów i złożył je na ołtarzu domu waszego Boga w Jerozolimie; Z pozostałym srebrem i złotem uczynicie zaś to, co ty i twoi bracia uznacie za słuszne, tak czyńcie, według woli waszego Boga. Naczynia też, które zostały ci dane do służby w domu twojego Boga, oddaj przed Bogiem w Jerozolimie; Także i inne potrzeby do domu twojego Boga, za które przyjdzie ci zapłacić, opłać ze skarbcza królewskiego. A ja, król Artakserkses, wydaję wszystkim podskarbis zarzeczka rozkaz o tym, że wszystko, czegokolwiek zażąda od was kapłan Ezdrasz, uczony w prawie Boga Niebios, ma być bezzwłocznie wykonane; Aż do stu talentów srebra, stu kor pszenicy, stu bat wina, stu bat oliwy, a soli bez ograniczenia. Wszystko, co nakazuje Bóg niebios, ma być wykonane starannie dla domu Boga Niebios, bo dlaczego ma być wzbudzony jego gniew przeciwko państwu króla i jego synów? Zawiadamiamy was również, że na żadnego z kapłanów, Lewitów, śpiewaków, odźwiernych, Netinitów oraz pozostałych sług tego domu Boga nie wolno nakładać podatku, danin ani cła. A ty, Ezdraszu, według mądrości swego Boga, która jest w tobie, ustanów urzędników i sędziów, którzy będą sędzić cały lud zarzeczka, wszystkich, którzy znają prawo twego Boga; a tych, którzy go nie znają, macie uczyć. Na każdego, kto nie wykona prawa twego Boga i prawa króla, niech bezzwłocznie będzie wydany wyrok-albo śmierci, albo wygnania, albo przepadku mienia, albo więzienia” (Ekd 7:11-26 UBG).

Taki jest list, a co się tyczy jego sedna, to przedstawię je najpierw ogólnie, a potem szczegółowo.

OGÓLNIE. Treść dotyczy zezwolenia danego przez króla Ezdraszowi, uczonemu w prawie Mojżesza, aby udał się do Jerozolimy i odbudował tam świątynię Boga, oraz złożył tam ofiary zgodne z prawem. Do tego dołączony jest nakaz króla do podskarbis i zarządców zarzeczka, aby dali Ezdraszowi rzeczy które od nich zażąda, a które król nakazał, aby mu dali.

SZCZEGÓŁOWO. Analizując list szczegółowo należy rozpatrzeć: **1.** Zezwolenie, które król dał Ezdraszowi i Izraelitom, aby udali się do Jerozolimy. **2.** Zezwolenie króla w odniesieniu do budowy świątyni i sposobu oddawania czci Bogu. **3.** Hojność i dary króla na rzecz budowy świątyni i według jakich zasad miały być wydawane. **4.** Sposób w jaki Izraelici mają być sądeni w swoim kraju. **5.** Nakaz króla dla jego urzędników znajdujących się w zarzeczku, aby nie przeszkadzali Ezdraszowi w jego pracy. **6.** Groźbę króla i jego nakaz wykonania sądu na tych, którzy

przeszkadzałyby w odbudowie.

1. Jeśli chodzi o zezwolenie, które król dał Ezdraszowi i Izraelitom, aby udali się do Jerozolimy aby odbudować świątynię, było ono łagodne, i pozostawiało do wyłącznego uznania każdego Izraelity czy chce wracać do Judei czy nie. Słowa króla brzmiały: „Artakserkses, król królów, Ezdraszowi, kapłanowi, uczonemu w prawie Boga Niebios, mężowi doskonałemu, otóż; Wydaję dekret o tym, że każdy z ludu Izraela, spośród jego kapłanów i Lewitów w moim państwie, kto dobrowolnie pragnie udać się do Jerozolimy, może iść z tobą” (Ezd 7:12-13 UBG).

W tym się objawiła łaskawość króla, że wydał dekret, ażeby wszyscy z podbitych Izraelitów oraz ich kapłani i Lewici, powrócili do swej własnej ziemi, aby odbudować świątynię i składać w niej ofiary. Nie przeszkadzał nikomu ani nie zmuszał nikogo do tego, ale pozostawił tę sprawę do zadecydowania przez każdego z Żydów.

2. Jeśli chodzi o odbudowę świątyni i sposób oddawania czci Bogu, wszystko miało być zrobione zgodnie z prawem Boga Ezdrasza, które Ezdrasz miał w swoich rękach (Ezd 7:14 UBG). Z tego względu, po przyjeździe do Jerozolimy, Ezdrasz, miał zbadać sprawy Judei i Jerozolimy; to znaczy, jakich rzeczy brakowało, do odbudowy świątyni i oddawaniu w niej czci Bogu zgodnie z prawem Mojżesza. (Ezd 7:23 UBG). Takie było zezwolenie króla i jego siedmiu doradców.

3. Jeśli chodzi o hojność króla na rzecz budowy przybytku Bożego była ona wielka, gdyż ofiarował on pieniądze, złoto, srebro, cielce, barany, jagnięta, pszenicę, wino, oliwę i sól (Ezd 7:16,20,22 UBG); jednakże pomimo posiadania władzy królewskiej nie wydał szczegółowych rozkazów jak tym zarządzać i jak składać ofiary Bogu, a tylko ograniczył się do pozostawienia wszystkiego Ezdraszowi, kapłanowi, aby wykonał wszystko zgodnie z wolą, słowem i prawem Bożym (Ezd 7:18 UBG).

4. Jeśli chodzi o sposób rządzenia w ziemi ojczystej Izraela, to król nakazał, by miało to miejsce według ich ojczystych praw; król rozkazał Ezdraszowi, aby według mądrości Bożej, która była w Ezdraszu, ustanowił sędziów i urzędników znających prawo Boga Niebios, którzy by sądzili cały lud zarzecza; ponadto, król nakazał Ezdraszowi, aby uczył prawa Bożego tych, którzy tego nie znali.

5. Jeśli chodzi o urzędników królewskich zarzecza, to król wydał rozkaz, aby nie przeszkadzali, lecz wspomagali pracę odbudowy, ale nie przez przyłączenie się do niej (bo to należało wyłącznie do Żydów, a szczególnie do Ezdrasza; zgodnie z prawem Boga Izraela), ale przez szybkie dostarczanie Izraelitom rzeczy, które król nakazał, to znaczy, srebra, pszenicy, wina, oliwy, i soli, by Izraelici robili z tym to, co według prawa Bożego powinni byli. Ponadto, król nakazał, aby nie nakładano podatku, danin ani cła na żadnego z kapłanów, Lewitów, śpiewaków, odźwiernych, Netinitów oraz pozostałych sług domu Bożego (Ezd 7:20-22 UBG).

6. Straszna groźbę króla i jego rozkaz, żeby dokonać sądu na tych, którzy nie będą posłuszni prawu Bożemu i prawu króla.

Rozważywszy wszystko co zostało powiedziane do tej pory, wyciągam następujące wnioski:

1) Król nie narzucił żadnego prawa, żadnego kapłana, ani w ogóle żadnych ludzi tym Żydom; lecz pozostawił sprawę budowania świątyni ich Bogu i oddawania czci temu Bogu całkowicie ich własnemu prawu, ich własnym kaznodziejom i ich własnemu narodowi, to znaczy, prawu Boga, kapłanom Boga i ludowi Bożemu.

2) Nie zmusił **tych** ludzi, aby powrócili do swojej ziemi, ani aby budowali swoją świątynię dla Boga, ani żeby oddawali cześć ich Bogu na mocy swojego ani nawet ich własnego prawa; ale pozostawił to w ich wyłącznej gestii, aby sami zadecydowali o sobie w odniesieniu do tych spraw.

3) Nie dodał żadnego własnego prawa, czy to opisującego jak mają oddawać cześć Bogu, czy to wymuszającego na Żydach, aby w określony sposób oddawali cześć Bogu.

Ale ktoś może zapytać, na czym były oparte groźba i rozkaz króla, aby karać winnych? Na co odpowiadam, że były oparte na domniemanym złamaniu dwóch praw. Ten z Żydów, który zbuntował by się przeciwko prawu Bożemu, pozostawiony zostawał w swojej własnej ojczyźnie, przez króla, do ukarania przez te samo prawo, stosownie do kar w nim zawartych. A ten z urzędników króla, który odmówiłby wypełnienia nakazów króla, to znaczy, aby dać Żydom rzeczy które rozkazał król, aby im dali, oraz aby nie nakładać podatku, daniny i cła na sługi domu Bożego

miał zostać ukarany według praw króla, czy to na śmierć, czy to na wygnanie, czy to na konfiskatę mienia, czy to na karę więzienia.

I gdyby wszyscy królowie zechcieli by dać tylko taką wolność, to znaczy, aby lud Boży kierował się w swoim budowaniu świątyni i oddawaniu czci Bogu, tym co nakazane jest w prawie ich Boga, bez dodatków ludzkich wymysłów; i gdyby wszyscy królowie zagroziliby tym z ich rzekomych sług, którzy przeszkadzaliby w Bożej pracy, tak jak odważny król Artakserkses zabronił swoim namiestnikom; to jak wielu wrogów Żydów zostałyby powieszonych, czy też wypędzonych z kraju, majątki ich zostałyby skonfiskowane na rzecz króla, albo tacy ludzie zostaliby ukarani karą więzienia. Oczywiście my chrześcijanie, nie pragniemy takich kar dla naszych wrogów, pragniemy tylko, aby ten list króla Artakserksesa był wzięty pod uwagę przez rządzących, i aby pozostawiono nas, abyśmy uczynili to, na co ten list zezwala i ku czemu kieruje. A jeśli robilibyśmy coś przeciwnego, to niech nas Bóg ukarze według swego prawa, bo jesteśmy sługami Bożymi, a król według swojego, bo jesteśmy również poddanymi króla, a w takim wypadku nie będziemy narzekać.

Obserwując co się teraz dzieje w naszym kraju nie mogę nie spostrzec jak przebiegle postępują niektórzy ludzie, którzy zasłaniają się wyżej wymienionym tekstem Słowa Bożego, aby ukryć swoją złośliwość, ignorancję i zemstę, podczas gdy powołują się na prawo Boże i prawo króla, gdy w rzeczywistości nie pozwalają, aby zgodnie z powyższym fragmentem Pisma obowiązywało prawdziwe prawo Boże i do określonego zakresu prawo króla. Nie pozwalają by rządziło nami prawo Boże, bo nie chcą nas pozostawić w spokoju, abyśmy się nim kierowali, dostosowywali swoje życie do niego i byli rządzeni przez nie w odniesieniu do budowania przez nas duchowej świątyni i składania duchowych ofiar. Ani nie chcą wykonywać praw króla, opisanych w powyższych wersetach Biblijnych, które unieważniają wszelkie prawa ludzkie, które sprzeciwiają się Słowu Bożemu; ale ponieważ ci ludzie sami ośmielają się ustanawiać prawa przeciwne Słowu Bożemu, to i chcą zmusić nas również do ich przestrzegania.

Zanim przejdę do następnych rzeczy, poruszę jeszcze raz sprawę bezstronności króla Artakserksesa, który postąpił tak jak wcześniej opisałem. Otóż udzielił on zezwolenia Żydom na oddawanie czci ich Bogu wbrew, oddawaniu czci swojemu własnemu Bogu (jeśli czczył jakiegoś); i z zaszkodzeniem własnym dochodom. Wydaje mi się, że posiadał jakąś własną religię i to nie Żydowską, ponieważ był poganinem, i ponieważ nigdzie nie czytamy że był prozelitą nawróconym na religię Żydowską, chociaż rzeczywiście wyrażał się z szacunkiem o Bogu Izraela, o oddawaniu mu czci w Jego świątyni i o składaniu mu ofiar, tak jak robiło to kilku innych pogańskich królów opisanych w Biblii, ale to nie dowodzi, że był nawrócony.

Że jego, to jest króla, dochody zostały uszczuplone, jest ewidentne ponieważ zwolnił z płacenia podatku, daniny i cła wszystkich Żydów służących w świątyni Bożej, o których mówiłem wcześniej. Przez to możemy zobaczyć co Bóg może uczynić, ponieważ zamysł, aby król tak postąpił został włożony w serce króla przez Boga Niebios (Ezd 7:27 UBG); takie postępowanie króla nie powstało z natury ludzkiej, tak samo jak dobroć króla Cyrusa i Dariusza względem Izraelitów o czym czytamy na początku tej historii. Zatem jak Bóg włożył w serca niegodziwych królów Babilonu, chęć aby uciskali Jego lud, który był symbolem Kościoła, za ich grzechy, tak włożył w serca królów Medów i Persów, którzy byli w pewnym sensie wybawicielami Izraelitów, chęć ulżenia Izraelitom w tych uciskach, zdjęcia z nich jarzma i wypuszczenia na wolność. Rzeczywiście, to Artakserkses był tym, który zatrzymał odbudowę świątyni (Ezd 4 UBG), i był jednym z królów, którzy podbili Babilończyków; jednakże nie wynika z tego, że ponieważ Bóg rozpoczął uwalnianie swego ludu, to miało ono miejsce bez przeszkód i przerw. Protestanci we Francji posiadali większą łaskę w przeszłości u swojego króla niż mają jej teraz u teraźniejszego króla; jednakże nie wątpię, że Bóg uczyni jednego z ich królów w swoim czasie rogiem, który znienawidzi cudzołożny odstępczy kościół prześladowający protestantów. Jak grzechy ludu Bożego doprowadziły do tego, że lud Boży dostał się do niewoli; tak i mogą przetrzymywać go w niej; aż nadejdzie czas, że łaska będzie musiała go z niej uwolnić, jednakże woły, które ciągną wóz z arką, czyli ludem Bożym mogą się potknąć i spowodować przechylenie arki, a wyboista droga spowodować jej niemiłosierne wytrzesienie. Jednakże Niebo dzieli i rządzi poprzez różne środki,

tak, że gdy niewola Izraela wydała się przeciągać to jednak dobiegła końca w oznaczonym czasie; w sposób najbardziej zadowalający Boga, najbardziej pożyteczny dla ludu Bożego i najbardziej konfundujący tych, którzy byli ich nieprzejednanymi wrogami. To zatem powinno pouczyć tych, którzy mieszkają tam, gdzie jeszcze zasiada wielka nierządnicza, czyli odstępczy kościół, do cichości i cierpliwości.

Do cichości: gdyż Bóg rządzi i rozporządza wszystkim. Poza tym, jest to pewnego rodzaju oskarżaniem Bożej mądrości, gdy jest się niezadowolonym z tego, co obecnie jest obrabiane na Bożym kole garncarskim. Ponad wszystko, Bogu nie podoba się, gdy ktokolwiek szuka zemsty, albo zabiera się do jej wykonania, aby odpłacić za swoje krzywdy, ani nie podobają Jemu się ludzie, którzy chcą uwolnić sami siebie; ponieważ wszystkie takie wymienione powyżej działania należą do Boga, i zostaną wykonane ręką Bożą poprzez króla i rządzących. Bóg nie jest słaby, ani nie przemknęła Jemu okazja przed nosem, aby tak zadziałać, ani Bóg nie śpi, ale czuwa i czeka, aby okazać łaskę.

To powinno także nauczyć takich ludzi, aby byli cierpliwi. Niech czekają na Boga; niech cierpliwie czekają na ludzi, i niech cierpliwie znoszą owoce swego własnego złego postępowania; które chociaż nie będą niczym innym jak odracaniem miłosierdzia, którego pragną, to jednak będą wystarczające, aby nadwyrężyć i zniszczyć ich cierpliwość, jeśli jej stałe dostawy i codzienny jej wzrost nie będzie udzielony im przez Boga Niebios.

Zanim zakończę mój wstęp, niech mi będzie wolno dodać jeszcze parę słów celem napomnienia takich ludzi, aby patrzyli, by mogli zobaczyć to, co Bóg obecnie może czynić między Babilończykami, czyli ludźmi tego świata.

Gdy w czasach Starego Testamentu lud Izraela znajdował się w niewoli w Babilonie, to Bóg objawił im tak niezwykle duchowe rzeczy, jakich nie objawiał im nigdy w ich ojczyźnie. Czy nie ma nic teraz do zobaczenia przez tych, którzy nie są jeszcze uwolnieni z tej udręki, która może dać im okazję do wytrwania i dziwienia się? Co, czy wytrwanie jest niczym? Co, czy wprawienie w zakłopotanie i zrobienie głupców z wrogów Bożego Kościoła miałoby być niczym? Za dni panowania krwawej Marii u nas w Anglii słyhać było tak słodkie pieśni śpiewane na stosie i tak słodkie melodie odpowiadały im z więzień, i towarzyszyła temu taka opatrność Boża, że duchowe węgle rozżarzone padały tu i tam na głowy tych, którzy nienawidzili Boga, tak że to bez wątpienia spowodowało, że ci, którzy mądrze rozważali Boże działanie, zrozumieli, że Bóg był blisko pogardzanych i udręczonych ludzi.

Przejdę teraz do zakończenia mego wstępu za pomocą podania rady i kilku ostrzeżeń.

Po pierwsze, przyspieszmy nasze tępo reformowania się, ponieważ jest to sposób na przyspieszenie upadku Antychrysta; kaznodzieje potrzebują zreformować się, poszczególne całe kongregacje muszą tak postąpić, istnieje tylko bardzo niewielu członków Kościoła, którzy nie potrzebują reformowania się. Przez te ostatnie dwadzieścia lat, my chrześcijanie, zdegenerowaliśmy się, w odniesieniu do zasad jak i praktyki chrześcijaństwa; i staliśmy się zdumiewająco podobni do tego świata w odniesieniu do religii jak i codziennego postępowania. Ba, mogę powiedzieć, iż tak niedbałe stały się kościoły w nauczaniu tych ludzi, którzy zostali przyjęci do wspólnoty z nimi; a z kolei, ci przyjęci do wspólnot chrześcijańskich ludzie są tak beztroscy w rozważaniu podstaw swego przyjścia do tych kościołów; że większość członków tych kościołów wydaje się nie wiedzieć jak ma postępować; a takie kościoły wydają się jakby nie chciały, nie ośmieliły się albo nie mogły nic na to poradzić.

Po drugie, przejdę teraz do ostrzeżeń.

1. Strzeżmy się przeoczenia i zamykania swoich oczu na nasze własne winy. „Kto ukrywa swe grzechy, nie będzie miał szczęścia” (Przys 28: 13 UBG). Niektórym ludziom przytrafia się, gdy stwierdzą, że pokuta jest daleka od nich, zamykać oczy na swoje własne poczucie winy, i zadowolają się takimi pojęciami uwolnienia z bieżących win, które **pozostają w zgodzie z kursem grzechu, który ma miejsce w nich samych, w ich rodzinach, i ze stanem niepokutowania.** Zalecam, aby strzec się tego.

2. Strzeżmy się składania przyczyn naszych kłopotów na barki złego usposobienia rządzących. Nie mam na myśli żadnych konkretnie rządzących, z wyjątkiem tych, których dotyczy

powyższe ostrzeżenie. Bóg jest najwyższy i w swoim ręku ma serca wszystkich nawet najgorszych z ludzi. Dobrze usposobieni ludzie czasami sprowadzali kłopoty; a źle usposobieni czasami sprowadzali błogosławieństwo na zbór Boży. Saul sprowadził błogosławieństwo (1 Sam 14:28 UBG). Dawid sprowadził kłopoty (2 Sam 12:10 UBG). Achab sprowadził błogosławieństwo (1 Król 21:29 UBG). Jehoszafat i Ezechiasz obaj sprowadzili kłopoty (2 Kron 19:2; 20:35; 32:25 UBG). Z tego względu dobre czy złe usposobienie ludzi nie ma żadnego wpływu u Boga w tej sprawie; tylko grzeszenie lub pokutowanie ludu Bożego czyni kościół na ziemi szczęśliwym lub nieszczęśliwym.

Zatem, strzeżmy się obwiniania rządzących o kłopoty kościoła Bożego, szczególnie królów; którzy rzadko kłopotzą kościoły z własnej woli (mówię rzadko, gdyż niektórzy tak robili, przykładem jest Faraon). Powtarzam nie przypisujmy powodu naszych kłopotów rządzącym, bo oni często widzą oczami, słyszą uszami i działają na podstawie osądu innych ludzi. Tak uczynił Saul, gdy zabił kapłanów Pana (1 Sam 22:18 UBG); i tak zrobił Dariusz, gdy wrzucił Daniela do lwiej jamy (Dan 6:7 UBG). A raczej starajmy się zobaczyć prawdziwą przyczynę naszych kłopotów, którą jest grzech; i starajmy się tak postępować, abyśmy byli godni uwolnienia z nich poprzez pokutę i zreformowanie życia. Jeżeli ktoś zaoponuje, iż Bóg często wybawia swój lud ze zwykłej łaski; to odpowiadam, że musimy spełniać nasze obowiązki. Gdy Bóg przychodzi, aby zbawić swój lud, to może odrzucić ludzi wysuwających powyższe obiekcje i uznać ich za grzeszników w pośród swego ludu. Może uratować swój kościół bez dania udziału w tym wybawieniu osobom wysuwającym takie obiekcje; tak uczynił wielu ludziom na pustyni, i należy się obawiać, że uczyni tak wielu ludziom w czasie upadku Antychrysta.

Nie będę przedłużał mojego wstępu, powiem tylko jeszcze, że moja wierność mojemu królowi, moja miłość do moich braci w wierze i chęć służenia mojemu krajowi są przyczynami napisania przeze mnie niniejszego dzieła. Żegnajcie.

Wasz w Panu,
John Bunyan.

2. O ANTYCHRYŚCIE.

Antychryst jest przeciwnikiem Chrystusa; przeciwnikiem prawdę, a przyjacielem

rzekomo. Tak więc Antychryst jest przeciwko Chrystusowi, a zarazem za Chrystusem (co jest tajemnicą niegodziwości, 2 Tes 2:7 UBG). Przeciwko Chrystusowi w czynkach; za Chrystusem w słowie. Antychryst jest tak pyszny, że idzie przed Chrystusem; tak pokorny, że udaje, że idzie za nim, i tak bezczelny, że mówi, że jest Chrystusem. Antychryst będzie chwalił Chrystusa, ale i lekceważył Go. Antychryst będzie ogłaszał, że sam jest ponad Chrystusem. Antychryst jest człowiekiem grzechu, synem zatracenia, bestią która ma dwa rogi jak baranek, ale mówi jak smok (Obj 13:11 UBG).

Chrystus jest Synem Bożym; Antychryst jest synem piekła.

Chrystus jest święty, pokorny i wyrozumiały; Antychryst jest niegodziwy, skandaliczny i wymuszający.

Chrystus szuka dobra duszy ludzkiej; Antychryst szuka swojej własnej chciwości i zemsty.

Chrystus zadowala się by rządzić przez swoje słowo. Antychryst uważa, że słowo nie wystarcza. Chrystus preferuje wolę Ojca ponad Niebo i ziemię. Antychryst preferuje siebie i swoje tradycje ponadto wszystko co jest spisane w Słowie Bożym, oraz ponadto co się zwie Bogiem lub komu oddaje się Boską cześć.

Chrystus dał nam takie prawa i zasady, które są pomocne i zdrowe dla duszy ludzkiej. Antychryst nadużywa tych praw i zasad, aby nas zranić i zniszczyć.

Antychryst może być rozpatrywany szczegółowo lub bardziej ogólnie. **1.** Bardziej szczegółowo: istnieje wielu Antychrystów (1 Jan 2:18 UBG). **2.** Bardziej ogólnie: tych wielu tworzy jednego wielkiego Antychrysta, jednego człowieka grzechu, jednego przeciwnika, jedną wielką nierządnicę, jednego syna zatracenia (2 Tes 2:3; Obj 19:2 UBG).

Antychryst może być również rozpatrywany w odniesieniu do rzeczy wewnętrznych i zewnętrznych; to znaczy, posiada ducha i duszę czyli życie (1 Jan 4:3 UBG), jak również ciało (2 Tes 2:7 UBG). Duch i dusza czyli życie Antychrysta, jest tym duchem błędu, niegodziwości, czy też tajemnicą nieprawości, która pod płaszczykiem i pretekstem prawdy, odciąga ludzi od prawdy do kłamstwa. Ciałem Antychrysta jest ta grupa ludzi, te zgromadzenie niegodziwych, ta synagoga szatana, przez którą działa i którą rządzi ten duch błędu. Jednakże Bóg zniszczy i ciało i duszę Antychrysta, bo napisano: „Strawi także wspaniałość jego lasu i urodzajnych pól, od duszy aż do ciała, i stanie się tak jak wtedy, gdy chorąży ucieka ze strachu” (Iz 10:18 UBG).

Szczegółowy opis Antychrysta.

Zatem Antychryst jest mistycznym człowiekiem, uczynionym, czy też zrodzonym przez diabła i posłanym na ten doczesny świat, będącym najwyższym i głównym przedstawicielem diabła. Istota Antychrysta posiada głowę, ciało i duszę. Diabeł jest jego głową: synagoga szatana ciałem, a niegodziwy duch nieprawości duszą Antychrysta. Chrystus jest głową swego mistycznego ciała, to znaczy, Kościoła; diabeł jest głową Antychrysta; przedwiecznie wybrani są ciałem Chrystusa; przedwiecznie pominięci wyznawcy chrześcijaństwa są ciałem Antychrysta; Duch Święty jest duchem życia, który ożywia ciało Chrystusa; a niegodziwy duch nieprawości ożywia ciało Antychrysta. To zatem są dwie wielkie potęgi opisane w Biblii, które są głowami tych dwóch mistycznych ciał, które są ożywiane i kierowane przez te dwa duchy.

Przyczyną dla której Chrystus przyszedł na świat, było to, aby mógł zniszczyć wszystkie dzieła głowy Antychrysta i tych, których Antychryst usiłował uczynić kompletnymi przez swojego niegodziwego ducha działającego w jego ciele (1 Jan 3:8 UBG). A przyczyną dla której Antychryst przyszedł na świat, było to, żeby Kościół, który jest mistycznym ciałem Chrystusa, mógł być wypróbowany i wybielony przez cierpienia znoszone pod tyranią Antychrysta, i aby składać świadectwo przeciwko jego kłamstwom. Antychrystowi pozwolono przyjść na ten świat, aby wypróbować wierzących, i aby ukarać świat; ale gdy przyszedł, to po raz pierwszy pojawił się tam, gdzie nikt nie przypuszczał, że znajduje się miejsce dla jego przyjęcia.

Gdzie po raz pierwszy pojawił się Antychryst.

Diabeł użył Kościoła Bożego, aby sprowadzić tego potwora-Antychrysta na świat, jak to apostoł Paweł jasno wskazuje, że w Kościele Antychryst po raz pierwszy zasiadł okazując się światu (2 Tes 2:4 UBG). Nie, żeby kościół Boży chętnie przyjął go do siebie, aby w nim zasiadał jako Antychryst, gdyż Antychryst ukrył swój diabelski charakter; miał miód na ustach paszczy

smoka i w ten sposób poprzez pochlebstwa wszedł do Kościoła; obiecując, że uczyni dla Chrystusa i Kościoła to, co tak naprawdę nigdy nie zamierzał wykonać. Gdyż pokazywał się, że jest Bogiem i w wyglądzie, postawił swoje serce, aby czynić jak serce Boga (Ez 28:2-6 UBG). Dlatego, któż mógł w swoim sercu pomyśleć, żeby zamknąć drzwi przed taką potęgą? Prawdą jest, że Antychryst wyszedł z bezdennej otchłani, ale wraz z nim wyszedł tak wielki dym, który zaciemnił światło słońca, księżyca, gwiazd i dnia, i to tak że Kościół, gdyby był czujny, bo nie był, to i tak nie mógłby odróżnić Antychrysta od pobożnego człowieka. Poza tym, z Antychrystem wyszła wielka ilość szarańczy, aby wprowadzić go do domu Bożego (Obj 9:2-3 UBG), i ta szarańcza tak odpowiadała cielesnemu usposobieniu i rozumowaniu pobożnych ludzi w czasie wprowadzania Antychrysta do Kościoła, że za pomocą miłych słówek i pięknych przemówień i przez przebiegłe sztuczki, za pomocą których szarańcza zwodziła pobożnych ludzi, wprowadziła go do kościoła i uczyniła go pierwszą i najpotężniejszą osobą w kościele, zanim pobożni zorientowali się. Co więcej, Antychryst dobrał sobie bestię (do jazdy ku swojej wspaniałej chwale), która jest o wiele potężniejsza od zwierzęcia na którym prorok Balaam miał w zwyczaju jeździć; a przez te wywyższenie Antychryst stał się nie tylko bardziej okazały, ale i rogi bestii zaczęły bóść dla niego (Obj 17:3-6 UBG).

Co więcej, ten człowiek grzechu, gdy przyszedł na ten doczesny świat, posiadał sztukę przeistaczania się co do formy i kształtu na podobieństwo bestii, mężczyzny, albo kobiety; a królowie ziemi wraz z jej mieszkańcami zapalali gorącą miłością do postaci Antychrysta jako kobiety i zaczęli cudzołożyć z nią i skalali się nieczystością jej wszeteczeństw, a mimo to ślubowali jej miłość i stali się jej kochankami i umiłowanymi synami; którzy przywdziali zbroję i wzięli tarcze w swoje ręce, aby ją bronić, chociaż sam Chrystus i niektórzy z jej najważniejszych naśladowców wytykali jej hańbę i zło jej uczynków; jednakże pomimo to była dalej zuchwała.

Również, ta kobieta przyodziła się w pociągające ciało ozdoby koloru purpury i szkarłatu oraz okryła się złotem, szlachetnymi kamieniami i perłami na sposób lub jak to mają w zwyczaju robić wszetecznice. I w ten sposób przysłała do królów i leżała na ich piersi dając im pić ze swego złotego kielicha wino jej wszeteczeństwa; które pili, aż się nim upili, a królowie odwdzięczając się również dali jej pić trunki jakie mogli, to znaczy, dali jej pić krew wierzących i męczenników Jezusa, i to tyle, aż również ona się nią upiła.,

Będąc pijanymi, nierządnicą, jej kochankowie i jej dzieci postępowali jak postępują pijacy, to znaczy, hulali, wydzierali się i wyrzucali z siebie swoją własną hańbę przed tymi, którzy byli trzeźwi, a którzy piętnowali takie uczynki i wybierali raczej śmierć niż życie w takim towarzystwie. I tak dzieje się ciągle z tymi trzeźwymi ludźmi wpośród których ona panuje i tak się będzie działo, aż wpadnie w ręce wszechmocnego Pana, który osądzi ją stosownie do jej postępowania. A, że musi wpaść w ręce Pana jest sugerowane przez to, że jej wszeteczeństwa znajdują się w kielichu, który musi zostać wypity; z tego względu, gdy będzie już pusty, to wtedy niezależnie czy będzie tego chciała czy nie, Pan Bóg wezwie ją do zdania obrachunku, a wtedy wszystkie ubrania, które ma na ciele wraz z perłami i klejnotami, które posiada ta nierządnicą nie będą w stanie zapłacić za wypity napój.

3. O ZNISZCZENIU ANTYCHRYSTA.

Antychryst, jak powiedziałem, miał określony czas, w którym przyszedł na ten świat, dlatego będzie miał też określony czas, aby zeń odejść. Bo chociaż Antychryst zarzekał się, że jest Bogiem, to jednak musi być podległy woli prawdziwego Boga, i jego przyjście jak i zejście z tego doczesnego świata musi być podległe tej woli. Ani wszyscy upadli aniołowie, ani wszystkie członki i kończyny mistycznego ciała Antychrysta nie mogą spowodować, aby on przebywał, chociaż jeden dzień dłużej na ziemi niż to wyznaczył wcześniej nasz Bóg. A to wie głowa Antychrysta bardzo dobrze; dlatego Duch Święty powiada w Piśmie Świętym: „Biada mieszkańcom ziemi i morza, bo zszedł do was diabeł pałający wielkim gniewem gdyż wie, że ma niewiele czasu” (Obj 12:12 UBG).

Poza tym, Słowo Boże mówi wyraźnie, że Pan Jezus zniszczy Antychrysta (2 Tes 2:8 UBG),

i że Antychryst pójdzie na zatracenie (Obj 17:11; 19:26 UBG). Również Kościół Boży w to wierzy, a członki Antychrysta boją się tego.

Gdy nadejdzie czas zniszczenia Antychrysta, to będzie on zniszczony takimi instrumentami i bronią Bożego oburzenia, które będą najlepiej odpowiadały istocie Antychrysta.

Narzędzia, instrumenty i broń, które będą się najlepiej nadawać do zniszczenia duszy Antychrysta, będą niszczyły jego duszę, a narzędzia, instrumenty i broń które najbardziej będą nadawać się do zniszczenia jego ciała, będą użyte do jego ciała.

Zniszczenie duszy Antychrysta i w jaki sposób będzie to miało miejsce.

Jeśli chodzi o duszę Antychrysta, czy też ducha błędu, który rządzi nim we wszystkich jego złych uczynkach; to musi on zostać pochłonięty przez ducha pochodzącego z ust Chrystusa i zniszczony blaskiem Jego przyjścia.

Apostoł Paweł tak opisuje tę sprawę: „Tajemnica nieprawości bowiem już działa. Tylko, że ten, który teraz przeszkadza, będzie przeszkadzał, aż zostanie usunięty z drogi. Wówczas pojawi się ów niegodziwiec, którego Pan zabije duchem swoich ust i zniszczy blaskiem swego przyjścia” (2 Tes 2:7-8 UBG). Apostoł mówi tutaj o Antychryście, w odniesieniu do jego bardziej subtelnej czyli duchowej części, która jest rzeczywiście najważniejszą częścią Antychrysta.

Przez słowa „duchem swoich ust” rozumiem święte słowo Chrystusa, które jest nazywane także mieczem Jego ust (Obj 2:16 UBG). Przez słowa „blaskiem swego przyjścia” rozumiem nie tylko obecność Chrystusa, ale i zwiększenie światła poznania duchowego spowodowanego Jego obecnością; i nie tylko, aby pomóc chrześcijanom zacząć składać świadectwo przeciwko niektórym błędom Antychrysta, ale aby pomóc im składać świadectwo, dopóki wszystkie błędne nauki Antychrysta nie zostaną wykorzenione z tego świata. Aby tak się stało musi zostać zabrany duch, dusza i życie Antychrystowi. Ale jak Chrystus swoją różgą, mieczem czy też tchnieniem swoich ust pochłonie tę tajemnicę nieprawości? Nie bezpośrednio przez siebie, ale przez swojego Ducha i swoje słowo w swoim kościele; który to kościół zostanie użyty przez Chrystusa, aby wtrącić tę bestię do grobu. Ta bestia porównana jest do dzika leśnego i zwierzęcia polnego, które przychodzi, aby pochłoniąć kościół Boży; jak to czytamy w psalmie 80, werset 13. Ale Chrystus, z psami, które jedzą okruszyny z Jego stołu, będzie dopóty polował na i ścigał tego dzika, który może wyszarpać wnętrzności kilku z nich swymi kłami, dopóki psy nie pozbawią tej leśnej bestii życia. Gdyż prawdziwy Kościół wyróżni ją ze wszystkich bestii i będzie szedł w ślad za nią krzycząc i dręcząc ją swoim głosem, aż bestia ta padnie. W ten sposób Chrystus pochłonie i doprowadzi do wycieńczenia Antychrysta duchem swoich ust i zniweczy go jasnością swego przyjścia.

Tak więc ta tajemnica niegodziwości stopi się i zostanie pochłonięta jak tłuszcz; gdyż spowoduje to Pan Jezus, nie od razu ale powoli i częściami; najpierw jedną część, potem drugą; najpierw duszę, a później ciało; aż oba zostaną zniszczone.

I, aby przekonać cię o prawdziwości tej rzeczy, popatrz wstecz, drogi czytelniku, i porównaj Antychrysta dzisiejszego z tym sprzed 400 lub 500 lat wstecz a zobaczysz jakie dzieła Pan Jezus Chrystus uczynił na nim; to znaczy z duchem, duszą i ciałem Antychrysta, konfundując i rozrywając go Duchem swoich ust i zmuszając go do haniebnej ucieczki i oddania Chrystusowi jako zwycięzcy niektórych z zabobonnych i diabolicznych rytów i ceremonii, aby zostały zniszczone oraz zwrócenia niejednej pobożnej prawdy kościołowi, któremu ten niegodziwiec je zabrał. Dalej, Chrystus rozpoczął odbieranie Antychrystowi krajów i królestw, chociaż niektórych z nich nie tak absolutnie, jak to uczyni w przyszłości, krok za krokiem. W międzyczasie następującą plagą Pan uderzy ludzi którzy walczą przeciw Jeruzalem. „Ich ciała będą się rozkładać, gdy jeszcze będą stać na nogach, ich oczy będą gnć w oczodołach i ich język zgnije w ustach” (Zach 14:12 UBG). To w duchowy sposób spełniło się już dawno temu u nas w Anglii; jak również w Szkocji, Holandii, Niemczech, Francji, Szwecji, Danii; na Węgrzech i innych miejscach (Iz 17:4-6 UBG). I przy pomocy wszystkich swoich sztuczek i matactw duch Antychrysta nie był w stanie przywrócić Antychrystowi ludów, narodów i części narodów, które przez ducha ust Chrystusa porzuciły Antychrysta i odwróciły się od niego do Chrystusa. Przyczyną tego jest to, że Pan nie wycofuje się, ale ciągle kontuuje duchem swoich ust ten podbój Antychrysta, i w sposób, które jest z góry określony. O czym więcej powiem w dalszej części niniejszej książki. Ścieżka, którą idzie Pan jest

jak światło, które świeci coraz bardziej i bardziej, aż nastanie południe. Prawdą jest, że mgła i dym, które wyszły wraz z Antychrystem z bezdennej otchłani zaciemniły i przyćmiły chwalebne światło ewangelii, jednakże wiemy, że zaćmienia, gdy się kończą, to wszystkie stworzenia na ziemi nie potrafią temu zapobiec, aby słońce lub księżyc zaczęły na nowo świecić swoim poprzednim blaskiem. I podobnie będzie działo się teraz z ewangelią Chrystusową; Pan Jezus przywróci na ziemi i swojemu ludowi jej pierwotny blask; nie zatrzyma się, ani nie powstrzyma swej ręki, dopóki nie odzyska tego, co Antychryst zaciemnił i przyćmił. „Nie odwróci się gniew Pana, aż spełni i wykona on myśli swego serca. W ostatecznych czasach dokładnie to zrozumiecie” (Jer 23:20 UBG). W innym miejscu Pismo mówi „Światło księżycy będzie jak światło słońca, światło słońca będzie siedmiokrotnie jaśniejsze, jakby światło siedmiu dni- w dniu, kiedy PAN obwiąże złamanie swego ludu i uleczy zadaną mu ranę” (Iz 30:26). Gdyż, jak powiedziałem wcześniej w odniesieniu do uwolnienia światła ewangelii spod przykrywy i smogu ciemności; Chrystus zrobi to, nie przez swoją moc ani siłę, ale przez ducha swoich ust i blask swego przyjscia. Duch nieprawości Antychrysta, który zaciemnił światłość ewangelii musi być pochłonięty i pokonany przez ducha ust Chrystusa; ponieważ w żaden inny sposób podbój tego niegodziwego ducha nie może być trwały i gruntowny, ani też ten duch nie może w żaden inny sposób być pokonany. Ciało Antychrysta może być zniszczone innymi instrumentami, ale duchy mogą być pokonane tylko przez inne duchy. Miecz może zabić tylko ciało, i potem nic nie może uczynić; ale duch musi być pokonany innego rodzaju bronią; a mianowicie innym duchem; duch walczy przeciw duchowi Duch Chrystusa przeciw duchowi niegodziwości Antychrysta. I przez tego ducha ust Chrystusa cały duch, który się znajduje w ozdóbkach Antychrysta będzie pokonany; tak, że te ozdóbki, te rytzy, ceremonie i zarządzenia człowieka grzechu zostaną pozostawione jak padlina na ziemi i będą cuchnąć w nozdrzach ludzi tak jak rozkładająca się krew nieboszczyka.

Zarządzenia Antychrysta.

Zatem piękno Antychrysta uschnie jak kwiat i spadnie jak liść, gdy sok drzewa przestanie do niego płynąć; albo jak piękno odchodzi od ciała, gdy dusza, albo duch albo życie z niego odejdą. Jak ciało nie może być inne jak tylko brzydkie i nieprzyjemne dla oczu, gdy znajduje się w takim stanie; tak i będzie wyglądać ciało Antychrysta dla oglądających go, gdy Pan zabije jego ducha. To właśnie duch Antychrysta ożywia jego ciało i dodaje blasku zarządzeniom Antychrysta, tak jak światło słońca, księżycy i gwiazd przydają połysku rzeczom tego świata; z tego względu gdy duch, dusza i życie Antychrysta zostaną zabite wtedy stanie się z nim tak jak stało by się z tym doczesnym światem, który nie miałby światła słońca, księżycy i gwiazd.

Stąd, jak strata naszego naturalnego życia jest porównana do straty tych światel (Kaz 12:2 UBG); tak też utrata życia, duszy i ducha Antychrysta jest porównana do tych rzeczy również. Gdyż dusza Antychrysta jest porównana do nieba; a jego zarządzenia i rytzy, do zarządzeń nieba; z tego względu, gdy Pan przyjdzie, aby walczyć przeciwko duchowi Antychrysta za pomocą ducha swoich ust to „Gwiazdy nieba bowiem i ich konstelacje nie będą jaśniały swoim światłem” (Iz 13:10 UBG); ponieważ zabije ducha Antychrysta, który w nich jest (Iz 34; Obj 6:13-14 UBG).

Rozpatrując rzeczy bardziej szczegółowo, można powiedzieć, że duch Antychrysta jest niebem dla przeciwników chrześcijaństwa; ich słońce, księżyc i gwiazdy to ich zabobonne zarządzenia; a ich ziemią jest ciało Antychrysta inaczej zwane kościołem i synagogą szatana. Jak ziemia nie może żyć i być pożądana bez wpływu ducha niebios; tak i nie może żyć Antychryst, gdy Pan Jezus zaciemni światła jego nieba i zabije jego ducha. W innym miejscu Pisma czytamy, że gdy niebo Antychrysta zostanie zwinięte jak zwój to całe jego zastępy opadną, a są nimi zarządzenia Antychrysta. „Całe ich zastępy opadną, jak opada liść z winorośli i jak opada niedojrzały owoc z drzewa figowego” (Iz 34:4 UBG). Ale dlaczego liść czy figa spadają z drzewa? Cóż, ponieważ duch, czy też soki drzewa przestają w nich płynąć.

Dlatego pierwszym i najważniejszym uczynkiem Pana Jezusa wobec człowieka grzechu będzie zabicie jego duszy, tak, aby następnie ciało Antychrysta mogło zostać zniszczone; a kiedy duch Antychrysta zostanie zmuszony do opuszczenia ciała i zarządzeń Antychrysta będzie można łatwo je zniszczyć. Duch błędu tkwi w zarządzeniach Antychrysta i w jego ciele, dlatego, gdy ten duch ich opuści, wówczas same z siebie zgniją i ich nie będzie; jak to wiemy z doświadczenia tutaj

w Anglii i jak to miało miejsce w innych krajach. Bo co się tyczy jego mszy, modlitw za zmarłych, posągów, pielgrzymek, ślubów zakonnych, grzesznych postów i niemoralnego prowadzenia się ich kapłanów, to gdy duch Antychrysta był w nich mieli nie mały wpływ na tym świecie; a teraz jakim szacunkiem się cieszą? Kto oddaje im cześć? Są teraz zdmuchnięci pod opłotki jak suche liście w których gnieźdzą się myszy i żaby; także szarańcza obozuje tam między suchymi liśćmi w zimny dzień „lecz gdy słońce wschodzi, odlatują” (Nah 3:15-17 UBG). Gdy przychodzą zimne dni dla nich w narodzie, wtedy czają się między opłotkami pod swoimi zarządzeniami, które leżą tam jak suche liście opadłe z drzew, lecz kiedy słońce wszędzie i staje się ciepło nie pozostają tam, ale rozwijają skrzydła i odlatują. Można pomyśleć, że opadłe liście nie są żadnym pokarmem, co jest prawdą w odniesieniu do ludzi, ale nie dla robactwa, bo robactwo zje prawie wszystko. Ale mówię tutaj o nich w odniesieniu do ludzi, a nie w odniesieniu do członków Antychrysta, tak że gdy duch Antychrysta odejdzie z tych zarządzeń, stanie się z nimi jak z suchymi liśćmi, których nikt nie potrzebuje. Zatem zarządzenia Antychrysta nie są w stanie zachować się same na tym świecie, tak jak zarządzenia Pana Jezusa Chrystusa, bo zarządzenia Chrystusa, nawet jeśli nie towarzyszy im Duch Chrystusa znajdują się w poszanowaniu między ludźmi; natomiast ZARZĄDZENIA ANTYCHRYSTA, gdy opuści ich duch zwiedzenia, są wstrętne dla ludzi, ponieważ same w sobie są pozbawione sensu i racjonalności (Ez 20:25-26 UBG); ba, wyglądają jak części rzeczy używanych do wywoływania demonów; te zarządzenia Antychrysta były symbolizowane przez zarządzenia Izraela, które NIE były dobre i sądy, według których nie mogli żyć. Bo co się znajduje, albo czy może się znajdować najmniejsze ziarnko prawdy i korzyści duchowej w zarządzeniach pozbawionych Słowa Bożego, które jest jedyną pieczęcią odróżniającą jedno od drugiego? Co znajduje się w każdym z tych zarządzeń Antychrysta dla człowieka, który posiada duchowo otwarte oczy, czyż nie zwiedzenie i oszustwo? Z tego względu, jak już wcześniej powiedziałem, gdy Pan Jezus Chrystus przez ducha swoich ust przepędzi tajemnicę nieprawości z zarządzeń Antychrysta i pozbawi je ducha zwiedzenia, którym duch Antychrysta przez swoją czary przydaje wspaniałości, wtedy te zarządzenia same z siebie staną się takimi cuchnącymi rzekami, stawami i sadzawkami, że ciało i krew będą brzydziły się, aby pić z nich wodę; ba, będą one jak sadzawki i stawy Egiptu nadawać się tylko do wylęgania żab.

Z tego względu te zarządzenia zostaną odrzucone, żadne z nich nie znajdzie łaski w oczach ludzi na ziemi; kiedy Pan Jezus duchem swoich ust oddzieli ducha zwiedzenia od tych zarządzeń Antychrysta.

Przez zarządzenia Antychrysta nie mam na myśli rzeczy, które odnoszą się tylko do oddawania czci Bogu w królestwie Antychrysta, ale mam na myśli także te prawa cywilne, które narzucają i wymuszają TAKIE oddawanie czci Bogu pod groźbą różnych kar jak to ma miejsce w przypadku np. Hiszpańskiej inkwizycji; te prawa cywilne jak i zarządzenia Antychrysta muszą być obalone przez Chrystusa, przez ducha jego ust oraz przez blask jego przyjścia, gdyż te prawa i zarządzenia zaistniały i są podtrzymywane przez ducha Antychrysta; i będą obowiązywać tak długo jak duch syna zatracenia będzie je podtrzymywać. Z tego względu te prawa cywilne są fundamentalne, chociaż są innego typu niż zarządzenia Antychrysta, ponieważ ani kościół Antychrysta, ani jego instrumenty oddawania czci Bogu nie mogą istnieć, ani obejść się bez nich.

Wizerunkowi bestii pozwolono nie tylko mówić, ale i powodować śmierć. Jeśli chodzi o jego mowę, to ogłasza swoje prawa jak oddawać cześć Bogu. Jeśli zaś chodzi o powodowanie śmierci to: „sprawił, że ci, którzy nie oddali pokłonu wizerunkowi bestii, zostali zabici” (Obj 13:15 UBG). I proszę zauważyć, że tak jest ponieważ życie, które zostało przekazane wizerunkowi bestii, zostało przez Antychrysta użyte także do podtrzymania praw cywilnych niektórych krajów i swoich zarządzeń. Z tego względu takie prawa cywilne niektórych krajów nie mogą być oddzielone od zarządzeń Antychrysta, w których tkwi jego duch, ponieważ te prawa są słupami i łukami na których opiera się cały system Antychrysta. Gdyby duch Antychrysta podtrzymujący te prawa został pokonany to cała budowla Antychrysta szybko zamieniła by się w jedną wielką ruinę.

Co mógłby uczynić złoty posąg króla Babilonu, gdyby nie piec ognisty, znajdujący się w zasięgu wzroku ludzi oddających cześć posągowi? (Dan 3 UBG). Co mógłby uczynić ten szalony nakaz króla, aby nie modlić się przez trzydzieści dni do żadnego Boga, ani człowieka z wyjątkiem

do króla Medów i Persów, gdyby nie jaskinia z lwami gotowymi pożreć tych, którzy nie posłuchali tego nakazu? (Dan 6 UBG). Jak płonący piec ognisty i jaskinia pełna lwów podtrzymywały okropne religie Babilończyków oraz Medów i Persów; tak teraz papieskie edykty wspierają religię Antychrysta; i jak długo jest w nich duch, to znaczy autorytet, to są podobne do wyżej wymienionych praw; bo duch takich praw powoduje, że są straszne. Gdyż jak piec pozbawiony ognia nie przeraża nikogo i jak jaskinia pozbawiona lwów nie jest postrachem, tak i te prawa staną się nic nie znaczące, gdy Chrystus zabije ducha, który jest w nich i je podtrzymuje; tego ducha, który powoduje, że ci którzy nie oddają pokłonu wizerunkowi bestii zostają zabici.

Żaden miecz nie może osiągnąć życia Antychrysta, które znajduje się w tych prawach i zarządzeniach z wyjątkiem miecza ust Chrystusa; z tego względu jak wszystkie religijne rytury i ceremonie Antychrysta są obalane przez ducha ust Chrystusa działający w jego sługach jako chrześcijanach; tak te anty-Chrystusowe prawa i zarządzenia zostaną pozbawione podtrzymującego je ducha także przez ducha ust Chrystusa działającego w niektórych z Jego sług takich jak prawodawcy, a nie w inny sposób; gdyż zanim królowie i książęta zdadzą sobie sprawę, na skutek działania Ducha Boga żywego, ze zła, które tkwi w takich edyktach, pozwolą wizerunkowi bestii mówić i czynić. Ale, gdy przejrzą na oczy, wtedy wydadzą dekret, aby podpory Antychrysta zostały rozebrane. Król Medów i Persów Dariusz wydał dekret, aby nie modlono się przez trzydzieści dni do żadnego Boga czy człowieka z wyjątkiem do niego; a łamiący ten nakaz mieli być wrzuceni do jaskini lwów (Dan 6:9 UBG); ale to działo się zanim przejrzał na oczy; bo gdy przejrzał, to wydał nowy dekret, który był przeciwny do poprzedniego (Dan 6:26).

Mamy tego przykłady również u nas w Anglii, kto teraz obawia się ustawy dotyczącej palenia na stosie tych, których papiści nazywają heretykami, odkąd król i parlament będący jakby palcem Bożym ją znieśli. Przedstawiłem tę sprawę, aby pokazać tobie, drogi czytelniku, jak istnieje duch Antychrysta wspierający cywilne prawa karne i zarządzenia zabobonne religijne; tak musi być on pokonany przez ducha działającego w tych, którzy należą do Chrystusa; chociaż na różne sposoby.

Te karne prawa cywilne będące słupami i łukami wspierającymi budowlę Antychrysta nie zostaną usunięte; dopóki Bóg nie oświeci ludzi, aby zobaczyli wstrętny brud tego, czemu oddaje się anty-Chrystusową cześć; co łatwo by się stało gdyby rządzący w krajach, w których oddawana jest cześć bestii i jej wizerunkowi, zadaliby sobie trud, aby zbadać przeszłość dotyczącą anty-Chrystusowego oddawania czci Bogu. Gdy nasz szlachetny król Henryk VIII odrzucił anty-Chrystusowe oddawanie czci Bogu, to także zniósł prawa, które je podtrzymywały; podobnie uczynił dobry król Edward jego syn. Z kolei, odważna królowa Elżbieta, siostra króla Edwarda porzuciła również rzeczy tej natury ku jej trwałej chwale. Tak, że gdy jakieś prawo Antychrysta uniknęło usunięcia przez jednego z rządzących, to następny rządzący położył swoją rękę na nie i dokonał na nim egzekucji stosownie do tego jak jego gorliwość i pobożność skłoniła do tego.

Istnieje jeszcze jedna rzecz, która dotyczy bezpośrednio ducha Antychrysta a są nią anty-Chrystusowe tytuły ludzi, którzy oddają cześć bestii; są to tytuły i imiona, które Antychryst im nadał, i są one absolutnie bluźniercze, albo takie, które są na granicy bluźnierstwa. Niektóre są takie, że Elihu nie ośmielał się ze strachu przed Bogiem, tytułować nimi ludzi; powiedział tylko, że są to „schlebające tytuły” (Job 32:21-22 KJV). W Piśmie Świętym czytamy wystarczająco dużo o tym niebezpieczeństwie (choć nie ma przykładu takich bluźnierczych imion); być może Duch Święty ograniczył się tylko do podania ogólników, po to, aby ludzie mogli być bardziej ostrożni, co do tego jakie imiona i tytuły nadają jeden drugiemu (Obj 13:1 UBG); ale co jest jasne, takie imiona i tytuły są noszone przez ludzi zajmujących się duchowymi rzeczami. Powstaje jednak pytanie, skoro są tylko wymienione ogólnikowo, a nie szczegółowo, to skąd mamy wiedzieć, które są bluźniercze, a które nie? Przez szukanie w całym Słowie Bożym i badanie przez jego pryzmat, jakie nazwy i tytuły wolno nam nadać ludziom, w odniesieniu do ich urzędów, godności i stanowiska; gdyż Bóg wie spór z bluźnierczymi imionami i tytułami, jak również z ludźmi, którzy je noszą. Gdy Syn Boży obali Antychrysta, Bóg zabije siedem tysięcy ludzi spośród wszystkich oddających cześć bestii (Obj 11:13 UBG).

Ale oprócz ludzi istnieją także rzeczy, którym duch Antychrysta nadał bluźniercze imiona i

tytuły; które muszą zostać zniszczone przez ducha ust Chrystusa i blask Jego przyjścia. Jak mówi Pismo: „A bożki zniszczy doszczętnie” (Iz 2:18 UBG). Jak istnieją rzeczy, które są bożkami, tak i istnieją ludzie, którzy stają się bożyszczami (Zach 11:17 UBG); z tego względu niech ludzie pilnują się, aby unikać oddawania czci bożkom i bożyszczom, tak by nie nosili nazwy lub tytułu, albo też nie stali w miejscu Boga; a przyczyną tego ostrzeżenia jest to, że bluźniercze imiona, tytuły oraz osoby i rzeczy je noszące są wstrętne w oczach Boga.

Wymienienie bluźnierczych imion i tytułów, które duch Antychrysta nadał ludziom, posągom i obrazom, z powodu ich ilości, było by zadaniem zbyt trudnym dla mnie i zbyt nużącym dla czytelnika; dlatego poprzestanę na ostrzeżeniu, że istnieją posągi, obrazy i ludzie noszący bluźniercze imiona i tytuły i zachęcę czytelnika do zbadania w Piśmie o jakie konkretnie chodzi. Ale cokolwiek z ducha czy życia Antychrysta znajduje się w tych imionach, tytułach czy nazwach, posągów, obrazów, rzeczy i ludzi musi zostać pochłonięte przez ducha ust Chrystusa i zniweczone przez blask przyjścia Chrystusa.

Kolejną rzeczą którą poruszę są kłamliwe legendy i fałszywe cuda, które ogłasza Antychryst, za pomocą których mieszkańcy ziemi są zwiedzeni i przymuszani do adorowania i oddawania czci bestii, a które są czynione przez ducha Antychrysta. Muszą one zostać zniszczone także przez ducha ust Chrystusa i blask Jego przyjścia. Te legendy i fałszywe cuda nie stanowią ciała Antychrysta, ale są raczej narzędziami lub jakkolwiek je nazwiemy za pomocą których duch i życie Antychrysta są przekazywane do jego ciała, które jest kościołem i synagogą szatana. Możemy nazwać je organami i środkami za pomocą których ten niegodziwiec działa w ramach tajemnicy nieprawości, aby zrodzić i podtrzymać kłamliwą i fałszywą wiarę religii bestii. Jak pomocnicy Antychrysta-rządzący w krajach w których władzę ma Antychryst- wywołują lęk swoimi prawami wśród ludzi oddających cześć bestii i jej wizerunkowi, aby zatrzymać ich w dalszym ciągu w tej służbie; tak z drugiej strony te legendy i cuda związują sumienia takich ludzi, aby dalej trwali w takim oddawaniu czci bestii, a wszystko to ponieważ duch Antychrysta tkwi w tych kłamstwach i fałszywych cudach.

Tak więc duch Antychrysta rozprzestrzenia się na wszystkie rzeczy dotyczące królestwa bestii; gdyż przebywa w ciele Antychrysta; znajduje się w rzeczach i sprawach oddawania czci Antychrysta; tkwi również w bluźnierczych nazwach, imionach i tytułach ludzi i rzeczy; a także jest zawarty w prawach, legendach i cudach Antychrysta. A ponieważ duch Antychrysta jest duchem, to nie może zostać zniszczony mieczem czy łukiem ale duchem ust Chrystusa i blaskiem Jego przyjścia.

Zniszczenie ciała Antychrysta i jak to się stanie.

Przejdę teraz do przedstawienia ciała Antychrysta i jego zniszczenia, gdyż ono musi być także zniszczone. A więc ciałem Antychrysta jest kościół czy też synagoga w której przebywa Antychryst, albo w którym duch Antychrysta stał się duszą i życiem.

Ciało te ma zostać zniszczone; jako ciało mistyczne, i jako ciało bardziej materialne składające się z ludzi.

Po pierwsze, jeśli chodzi o ciało mistyczne to zostanie ono zniszczone bezwarunkowo.

Po drugie, jeśli chodzi o ciało bardziej materialne składające się z ludzi, to będzie zniszczone warunkowo. To znaczy jeśli ludzie tworzący to ciało i radujący się nim nie będą pokutować i nie zostaną zbawieni.

Kościół Antychrysta jako ciało mistyczne zostanie zniszczony w ten sam sposób w jaki rzeczy Antychrysta wyżej wymienione zostaną zniszczone, to znaczy, przez Chrystusa, przez ducha Jego ust i blask Jego przyjścia.

Zatem kościół Antychrysta, jako kościół, zostanie zniszczony słowem i duchem Chrystusa. Nic i nikt w Niebie nie może temu zapobiec, ponieważ wszechmocny Bóg tak zarządził: „A jeden potężny anioł podniósł kamień, wielki jak kamień młyński, i wrzucił go do morza, mówiąc: Tak gwałtownie będzie zrzucony Babilon, wielkie miasto, i już go nie znajdą” (Obj 18:21 UBG). Te miasto, Babilon, symbolizuje czasami jako część, a czasami jako całość odpowiednio część lub całość kościoła Antychrysta i jako takie nie może być zniszczone inaczej jak tylko środkami, które wcześniej wymieniłem. Za pomocą tych środków jego czary, duchowe cudzołóstwa, duchowe

morderstwa, kradzieże i bluźnierstwa zostaną tak odkryte i zmanifestowane i tak staną się widoczne dla wszystkich, że narody, które uprawiały z tą nierządnicą nierząd poczują wstręt do niej, uciekną od niej i nie będą już kupować jej towarów. Stąd jej kuszące rzeczy będą gnicić i rozkładać się, z tego względu, że nie są rzeczami wiecznymi, dlatego niszczone w użytkowaniu; co zatem zrobi nierządnicza Babilon, gdy jej towary zostaną odrzucone? Pismo mówi „Owoce, których pożądała twoja dusza, opuściły ciebie i wszystko, co tłuste i świetne, opuściło ciebie i już nigdy tego nie znajdziesz.” (Obj 18:14 UBG). Gdy nierządnicza miała towar do handlowania, to jej kupcy opuścili ją, dodatkowo gdy towar jej przepadnie, to czymże będzie mogła handlować? Jej rzeczy są już zabite bronią, o której mówiłem wcześniej i cuchną; cóż zatem zrobi jej padlina? Wynika z tego, że jeśli chodzi o jej kościół-państwo, musi ono paść; z tego względu Pismo w Objawieniu Jana od 18:22 do 18:24 podaje opis sposobu całkowitej zagłady Babilonu jako kościoła oraz przyczynę jego zagłady.

I jak ciało Babilonu czyli wielkiej nierządniczy jest rozważane jako mistyczny odstępczy kościół, tak jest również rozważane jako grupa ludzi stanowiących ten kościół, przeciwko którym płonie gniew Boży i będzie płonął na zawsze, chyba, że tacy ludzie pokutują. Ci ludzie, którzy stanowią odstępczy kościół zostali zwiedzeni przez ducha Antychrysta i użyli, aby popełnić wszelkie zło, które zostało wyrządzone prawdziwej religii i jej prawdziwym wyznawcom przez tyle set lat. Widzimy więc, iż po tym gdy Antychryst to znaczy jego duch i tajemnica zostaną zabite, to następnie Bóg rozprawi się z ciałem Antychrysta, to znaczy, ludźmi którzy stali się jego wasalami, czyli grupą ludzi będącym jego kościołem.

Dlatego, anioł stojący w słońcu uczyni proklamację do wszelkiego państwa latającego środkiem nieba, aby zebrało się na ucztę wielkiego Boga; aby mogli jeść ciała różnych rodzajów ludzi, którzy byli kochankami, wspierali i bronili anty-Chrystusowe państwo wielkiej nierządniczy, jej odstępcze oddawanie czci Bogu i jej kłamstwa (Obj 19:17-18 UBG). Ludzie, o których mowa będą mieli zatwardzone i uczynione upartymi serca, aby mogli zostać zniszczeni za niegodziwość, której się dopuścili.

Gdyż wyżej wymienieni ludzie, aby zemścić się za stratę swego bałwana, czyli anty-Chrystusowego państwa, rozpoczną nową wojnę z królem, którego imię jest Pan Zastępów: „I zobaczyłem bestię i królów ziemi, i ich wojska zgromadzone, by stoczyć bitwę z tym, który siedzi na koniu, i z jego wojskiem” (Obj 19:19 UBG).

Gdy ich kościół-państwo zostanie zniszczone, to pozostanie nieprzejednana wrogość w przeciwnikach Chrystusa i dokonają kolejnej próby zabicia ludzi którzy byli instrumentami w ręce Chrystusa, aby udręczyć tych, którzy mieszkają na ziemi; o czym powiem w dalszej części niniejszej książki.

Po tym wszystkim jeśli chodzi o zniszczenie ciała Antychrysta, to ostatni cios zostanie zadany głowie tego potwora a jest nim sam szatan; z tego względu Pismo mówi: „I zobaczyłem anioła zstępującego z nieba, mającego klucz do otchłani i wielki łańcuch w ręce. I chwycił smoka, węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan i związał go na tysiąc lat. I wrzucił go do otchłani, zamknął go i opieczętował, aby już nie zwodził narodów, aż się dopełni tysiąc lat” (Obj 20:1-3).

Po zniszczeniu Antychrysta nastaną wspaniałe dni.

Po pokonaniu Antychrysta nic z niego nie będzie widziane we wszystkich narodach ziemi, z wyjątkiem stosów ruin i spustoszonych miejsc. Pismo mówi o wojsku człowieka grzechu, że gdy wejdzie do ziemi ludu Bożego to chociaż będzie ona przed nim jak ogród Eden to jednak po ich przejściu będzie opustoszałym pustkowiem (Joel 2:3); takie spustoszenie uczyni ze stada Bożego i wszelkich jego Niebiańskich zarządzeń i nakazów. Ale, gdy nastaną dni o których powiedziałem wcześniej, nastanie czas odpłaty, bo wtedy uczynione zostanie Antychrystowi tak, jak on uczynił Kościołowi Bożemu. Jak Antychryst czynił kobiety bezdzietnymi, tak i będzie uczyniony bezdzietnym; jak spowodował, że Syjon usiadł w prochu i popiele, tak i sam będzie musiał usiąść w prochu; jak uczynił wiele kościołów spustoszonymi, tak i sam zostanie spustoszony. Dlatego, kto będzie chciał zobaczyć ciało Antychrysta będzie musiał szukać go w paszczy piekła; tak samo, kto będzie chciał zobaczyć przyjaciół i towarzyszy Antychrysta, też ich tam będzie musiał szukać.

„Postawili mu łoże pośród pobitych z całą jego rzeszą, wokół niego są jego groby. Wszyscy ci nieobrzezani są pobici mieczem. Ich postrach szerzył się w ziemi żyjących, ale już ponoszą swoją hańbę z tymi, którzy zstąpili do dołu, a wśród pobitych zostali położeni. Tam jest Meszech, Tubal i cała jego rzesza, i wokoło niego jego groby..... Tam jest Edom, jego królowie i wszyscy jego książęta....Tam są wszyscy książęta północy....i leżą nieobrzezani z pobitymi mieczem. Znoszą swoją hańbę z tymi, którzy zstępują do dołu” (Ezech 32:25-30 UBG). Gdyż „Jak przez Babilon padli zabici Izraela, tak w Babilonie padną zabici całej ziemi” (Jer 51:49). Gdy wszystkie te rzeczy spełnią się, to nic nie pozostanie po Antychryście, z wyjątkiem ruin; ludzie będą wspominać go jak się wspomina zmarłych; nadchodzą dni, gdy prawdziwy kościół Boży nie będzie miał już do czynienia z Antychrystem inaczej zwanym Babilonem czy też wielką nierządnicą, pozostanie w pamięci wierzących tylko to, że w przeszłości istniał nieprzyjaciel Boży; że istnieli tacy zabobonni, bałwochwalcy i krwawi ludzie na świecie. Dlatego ludzie, którzy narodzą się po upadku Antychrysta, i ci prawdziwie służący Bogu, którzy dożyją tych szczęśliwych dni widzieć będą tylko ruiny Antychrysta i z tego powodu będą jak wróble, rudziki i strzyżyki śpiewać i ćwierkać jeden do drugiego nad martwym ciałem tego jastrzębia.

W miejscu, w którym kiedyś przebywał lew; i które niegdyś zamieszkiwał smok, to znaczy w którym żyli kiedyś mordercy prawdziwie wierzących, oraz człowiek, który bluźnił Niebiosom; teraz w miejscach, gdzie te drapieżniki grasowały urosnie trawa, trzcina i sitowie (Iz 35:7 UBG). A ponieważ nie czynili dobra, gdy żyli, to ich imię cuchnie teraz, gdy są martwi, i ponieważ czynili zło i żyli jak dzikie bestie, gdy cieszyli się obfitością dóbr, to w miejscach gdzie żyli będą spotykać się dzikie bestie pustyni ze strasznymi bestiami wysp, a kozice będą się nawoływać. Ich domy będą pełne żałobnych stworzeń, takich jak demony i złe duchy, które nawiedzają opustoszałe domy zmarłych niegodziwych ludzi (Iz 34). „I Babilon, ozdoba królestw i chluba majestatu Chaldejczyków, stanie się jak Sodoma i Gomora, kiedy Bóg je zniszczył. Nie będzie nigdy więcej zamieszkanym ani zasiedlonym z pokolenia na pokolenie; Arab nie rozbije tam namiotu ani pasterze nie odpoczną tam z trzodami” (Iz 13:19-20 UBG). Po tym wszystkim, nowe pokolenia chrześcijan będą pytać się, kim był Antychryst? Gdzie przebywał? Kto zaliczany był do jego członków? Co uczynił Antychryst na świecie? I wtedy odpowiedzą im ci, którzy są biegli w wyjaśnianiu cech Antychrysta na podstawie Słowa Bożego, z drwiną i wzgardą „Czy to ten, który wprawił w drżenie ziemię i trząsł królestwami? Ten, który świat zamienił w pustynię i zniszczył jego miasta, a swoich więźniów nie wypuścił z ciemnicy? Wszyscy królowie narodów, wszyscy oni spoczywają w chwale, każdy w swoim domu. Ale ty zostałeś wyrzucony ze swego grobu jak obrzydła latorośl, jak szata zabitych, których przesyto mieczem, którzy zstępują do kamiennego dołu, zdeptani jak padlina” (Iz 14:16-19).

Gdy Antychryst zostanie zabity, nastąpi wielka zmiana w kościele i na świecie. Wtedy kościół i jego członkowie będą nosić na czołach imię swojego Boga; to znaczy, będą odważni w wyznawaniu swego króla i swego Boga, ich chlubą będzie bycie pobożnymi; a ludzie cielesni będą ich chwalić za to; w tych dniach kościół Boży będzie chlubą całej ziemi.

Wtedy nie będzie już Kananejczyków w domu Pańskim, ani nie będzie tam żadnego lwa; ani żaden nieczysty nie będzie kroczył ścieżkami Bożego ludu; ale odkupieni przez Pana będą chodzić tamtędy.

Chwała nie widziana i o jakiej nie słyszeli ludzie mający w zwyczaju chodzić w pokutnej szacie, będzie wtedy świecić w krainie żyjących. Gdyż jak napisano w Piśmie o Chrystusie w odniesieniu do Jego dnia, tak będzie powiedziane w odniesieniu do prawdziwie wierzących w odniesieniu do omawianych dni; wielu królów i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć te rzeczy, które będą wtedy widziane, a których nie ujrzeli. Jednakże bez wątpienia ludzie którzy się narodzą w owych dniach będą uważać, że chwała, wolność i przywileje które nastaną w owych dniach kosztowały ludzi, którzy chodzili w piecu ognistym króla Babilonu, albo cierpieli prześladowania i tyranie antychrześcijańskich pokoleń, więcej jęków i szczerych pragnień niż tych, którzy będą cieszyć się chwałą, wolnością i przywilejami, które będą miały miejsce w owych dniach. I spełni się to, że prześladowani modlili się o te rzeczy; natomiast ci, którzy je posiadają będą błogosławili Boga za ich posiadanie.

Wtedy kościół będzie chodził w światłości Pana, i każdy człowiek będzie siedział pod swoim krzewem winorośli lub swoim drzewem figowym, i nikt ich nie będzie straszył.

„PAN bowiem zlituje się nad Jakubem i znowu wybierze Izraela, i osadzi ich w ich własnej ziemi. Cudzoziemcy przyłączą się do nich i przystaną do domu Jakuba. Wezmą ich narody i przyprowadzą do ich miejsca. A dom Izraela weźmie ich w posiadanie w ziemi PANA jako sługi i służące. I będą trzymać w niewoli tych, u których byli w niewoli, i będą panować nad swoimi ciemniejszymi. W tym dniu, kiedy PAN da ci odpoczynek po twojej udręce, po twoim strachu i po twojej ciężkiej niewoli, w którą zostałeś podbity; Podejmiesz tę przypowieść przeciw królowi Babilonu i powiesz: O jakże ustał ciemiec! Jakże ustało złote miasto! PAN złamał kij niegodziwych i berło panujących; Tego, który smagał ludzi z wściekłością nieustannymi ciosami, który panował w gniewie nad narodami i dręczył bez litości. Teraz cała ziemia odpoczywa i jest spokojna, wszyscy głośno śpiewają. Nawet cyprysy radują się z powodu ciebie; a także cedry Libanu, mówiąc: Odkąd ległeś, żaden drwal nie powstał przeciwko nam” (Iz 14:1-8 UBG).

Również świat będzie wtedy, jeśli można tak powiedzieć, inny od tego jaki był za dni Antychrysta; królowie, księżęta, szlachta i całe pospólstwo będą wolne od poddaństwa i niewoli którym w przeszłości (gdy mieli w zwyczaju nosić Bela i smoka na swoich ramionach) byli poddani. W przeszłości byli oni ciężarem dla nich, ale w przyszłości ludzie będą od nich wolni. Jest teraz ze światem w naszych czasach, który jest niewolnikiem Antychrysta tak, jak z ludźmi którzy są niewolnikami i jeńcami nierządnic; muszą przyjść kiedy woła, biec kiedy każe, walczyć przeciwko i bić tych o których mówi, że ją przezywają i wydawać pieniądze, które zarabiają pracą lub oszukańczo na nią, bo w przeciwnym wypadku nie będzie ona ich nierządnicą, a oni nie będą jej ulubieńcami. Ale w przyszłości będzie inaczej. Rządzący nie będą mieli nierządnic, której będą musieli się przypodobać. Ani nie będzie nikogo, kto szczułyby ich, aby prześladowali prawdziwie wierzących. Nie będą zmuszani jak w przeszłości do bycia winnymi krwi tych na których nierządnicą się rozżłościła. Po upadku Antychrysta świat powróci do rozróżniania pomiędzy sprawiedliwym, a niegodziwym, ba, rządzący będą tolerować, a nawet przylgną do ludu Bożego, będąc przekonani, tak jak Laban był przekonany o Jakubie, że Bóg będzie błogosławił im ze względu na lud Boży. „Dlatego resztką Jakuba będzie pośród wielu narodów jak rosa od PANA, jak deszcze skrapiające trawę, które nie czekają na człowieka ani nie polegają na synach ludzkich” (Mich 5:7 UBG).

Również, w owych dniach narody będą podążać tłumie do domu Bożego: królowie, księżęta, wielmoże i zwykli ludzie, tak jak gołębie do swojego gołębnika; i z tego powodu napisane jest w Słowie Bożym w odniesieniu do kościoła w dniach ostatecznych „Rozszerz miejsce swego namiotu, a niech rozciągają zasłony twoich mieszkań; nie oszczędzaj, wydłuż swoje powrozy i wzmocnij swoje kołki. Rozprzestrzenisz się bowiem na prawo i lewo, a twoje potomstwo odziedziczy narody i zaludni spustoszone miasta” (Iz 54:2-3 UBG).

W owych dniach spełnią się proroctwa i obietnice, które po dziś dzień znajdują się pod zamknięciem i kluczem, których nie można otworzyć dopóki się nie spełnią. Wtedy Duch Boży zostanie wylany obficie; a nasze rzeki będą płynąć na wysokich miejscach, to znaczy, wypłyną z serc możnych tego świata, i te nasze wody będą głębokie: „...a ich rzeki popłyną jak oliwa—mówi Pan BÓG” (Ezech 32:14 UBG). W tym czasie różnice, podziały i spory, które istnieją między prawdziwie wierzącymi zostaną usunięte, gdyż wierzący „...oko w oko ujrzą, jak PAN przywróci Syjon” (Iz 52:8); stróże Bożego ludu je usuną, bo to z powodu braku światła poznania w nich ich owieczki i baranki bodły jeden drugiego.

W owym czasie Kościół Boży pojmie z wielką jasnością głębokości Bożej opatrności i zawile drogi Bożego działania, które były spowite ciemnością dla Kościoła, a przez które Kościół musiał przechodzić. Kościół zobaczy, że była w tym wszystkim taka harmonia, że gdyby brakowało jednego elementu, to dzieło i sposób uwolnienia Kościoła nie byłyby tak pełne mądrości, sprawiedliwości i dobroci Bożej. Z tego względu, w tym czasie będzie śpiewana następująca pieśń z większym zrozumieniem niż kiedykolwiek: „Wielkie i zadziwiające są twoje dzieła, Panie Boże Wszechmogący. Sprawiedliwe i prawdziwe są twoje drogi, o Królu świętych; Któż by się nie bał ciebie, Panie, i nie uwielbił twego imienia? Bo ty jedynie jesteś święty, bo wszystkie narody przyjdą

i oddadzą tobie pokłon, bo objawiły się twoje wyroki” (Obj 15:3-4 UBG); oraz „Bo jego wyroki są prawdziwe i sprawiedliwe, gdyż osądził wielką nierządnicę, która skaziła ziemię swoim nierządem, i pomścił krew swoich sług z jej ręki” (Obj 19:2 UBG).

4. O SPOSOBIE ZNISZCZENIA ANTYCHRYSTA.

Czym jest Antychryst powiedziałem powyżej w odniesieniu do jego duszy i ciała. Opisałem również gdzie, lub inaczej mówiąc w jakich rzeczach tkwi duch i życie Antychrysta, oraz jak będzie panował przez pewien czas. Poza tym powiedziałem, że będzie zniszczony i opisałem przez co, w odniesieniu do jego duszy i ciała. Z tego względu, pomijając inne rzeczy, przedstawię w niniejszym rozdziale tylko kilka krótkich sugestii dotyczących sposobu jego upadku.

Upadek Antychrysta obejmuje sposób i czas jego upadku.

Sposób upadku Antychrysta można rozważać w odniesieniu do jego charakteru, to znaczy, że będzie nagły, nieoczekiwany, okropny i niezwykły. Jeśli chodzi o nagłość upadku Antychrysta, to Pismo mówi, że będzie miała miejsce w jednej godzinie. Będzie to również nieoczekiwane dla Antychrysta zwanego inaczej wielką nierządnicą, co wynika z tego, że będzie to miało miejsce w czasie, gdy ta nierządnicą będzie mówić do siebie „Zasiadam jak królowa” (Obj 18:7-8 UBG). Jeśli chodzi o okropność upadku Antychrysta, to wynika ona z tego, że napisane jest w Słowie Bożym, że na huk upadku Antychrysta zadrżą narody (Ezech 31:16-17 UBG). Jeśli chodzi o niezwykłość tego upadku to wynika z tego, że będzie nieoczekiwany przez cały świat (Iz 14:12 UBG); będzie z Antychrystem tak jak z Bożym zniszczeniem Sodomy.

Ale nie będą się rozpisywał w odniesieniu do powyższych rzeczy w moim opisie upadku Antychrysta, a skoncentruję się na sposobie zniszczenia Antychrysta przez Boga w odniesieniu do stopniowości tego procesu (Ezech 16:36-43; Obj 18:8; Iz 47:9 UBG).

Oznacza to, że Antychryst będzie niszczone stopniowo, krok za krokiem; część za częścią; najpierw mur, a potem wysoka wieża, aż cały legnie w ruinie. A jednak wszystko to stanie się w ciągu Bożych dni, godzin czy momentów, ponieważ w ciągu tych określonych okresów czasu Antychryst ma być według Pisma zniszczony.

Tak więc jak wcześniej powiedziałem Antychryst, zwany inaczej Sodomą, Egiptem i Babilonem, zostanie zniszczony, ale nie cały w jednej chwili, według naszego sposobu mierzenia czasu; ale krok za krokiem, kawałek po kawałku. I być może znajdują się słowa w poniższym wersecie, to symbolizujące: „Goniec wybiegnie na spotkanie gońca, posłaniec na spotkanie posłańca, aby opowiedzieć królowi Babilonu, że wzięto jego miasto z jednej strony” (Jer 51:31 UBG). Wskazują na to również naczynia, które zawierają gniew Boży wobec Antychrysta, a także sposób wylania tego gniewu. Naczynia, które zawierają gniew Boży nazywane są **CZASZAMI** (Obj 16:1 UBG). A czasza jest naczyniem, które wylewa swoją zawartość stopniowo, a nie za jednym zamachem.

Istnieją dwie rzeczy, które należy rozważyć w odniesieniu do sposobu wylania zawartości czaszy. Pierwsza dotyczy charakterystyki czaszy. Druga natomiast odnosi się do porządku w jakim aniołowie wylewają Boży gniew z czasz.

Jeśli chodzi o pierwszą rzecz, to czasza wylewa swoją zawartość stopniowo, z pewnymi zrywami, które są połączone z impetem, wyrzucającym zawartość z hałasem.

Jeśli chodzi o drugą rzecz, to porządek który aniołowie przestrzegają jasno wskazuje na to, że Antychryst musi zostać zniszczony stopniowo; gdyż wylewają oni czasze kolejno jedną za drugą, i każda dotyka różnych rzeczy. Pierwsza czasza jest wylana na antychrześcijański świat; druga na jego morze; trzecia na jego rzeki; czwarta na jego słońce; piąta na tron bestii; szósta na rzekę Eufrat i siódma w powietrze (Obj 16:2-17 UBG). I jak powiedziałem nie są wylewane wszystkie naraz, ale kolejno jedna za drugą. Ponieważ z powodu wylania gniewu Bożego z tych czasz Antychryst ma upaść; i ponieważ zawartość czasz jest wylewana kolejno, to jest jasne z tego, że ten człowiek grzechu, ten syn zatracenia musi upaść i umrzeć stopniowo. Antychryst nie umarłby w ogóle, co

widać z jego zmagania się z sądami Bożymi, ale Bóg, który go sądzi jest mocny i dlatego Antychryst musi upaść. Jego zauszniczy będą próbowali za pomocą wszelkich lekarstw przedłużyć jego życie, ale Bóg wyznaczył jemu granice, których Antychryst nie będzie mógł przekroczyć.

Musimy również rozróżnić pomiędzy walką przeciw Antychrystowi, jego zranieniem i jego śmiercią. Michał i jego aniołowie będą zmagać się z nim przez pewien czas; ale jeszcze nie nadejdzie jego koniec (Obj 12 UBG), Ale nadejdzie czas gdy Antychryst będzie walczył i zginie i go już nie będzie.

Najpierw runie dziesiąta część.

Jeśli chodzi o sposób upadku Antychrysta, w odniesieniu do jego stopniowości, to musi być obalony jego kawałek po kawałku, aż każda jego część zostanie zniszczona.

Pismo mówi że dziesiąta część miasta, które panowało nad królami ziemi, a które w przenośni nazywa się Sodomą, Egiptem, Babilonem i wielką nierządnicą, runie, a pozostałych dziewięć części pozostanie nienaruszona. Ta dziesiąta część miasta runie dopiero wtedy gdy dwaj świadkowie złożą wierne świadectwo, zostaną zabici i zmartwychwstaną; ponieważ Słowo Boże mówi, że tej samej godziny, gdy dwaj świadkowie zostaną wskrzeszeni z martwych dziesiąta część miasta legnie w gruzach (Obj 11:13 UBG).

Przez te miasto rozumiem kościół Antychrysta w jego najdalszych granicach, tak że sięga tak daleko jak sięga swoim panowaniem bestia z siedmioma głowami i dziesięcioma rogami. Te miasto jest nazywane również miastami tak jak wyraz „świat” obejmuje wiele krajów składających się nań.

I te miasta są również nazywane miastami narodów (Obj 16:19 UBG); gdyż gdy się je połączy tworzą jedną całość, a gdy są rozpatrywane oddzielnie jest ich dziesięć i odpowiadają liczbie dziesięciu rogów znajdujących się na głowach siedmiogłowej bestii, która je nosi i chroni je.

Moje rozumienie tego jest następujące: kościół Antychrysta jest podzielony na dziesięć części, a każda z tych części podlega jednemu rogowi bestii, celem ochrony. Ale ta pomoc i ochrona nic nie pomoże, gdy Bóg przyjdzie, aby dokonać sądu na Antychryście. Pismo mówi, że dziesiąta część miasta legnie w gruzach, to znaczy, jako pierwsze i jako zwiastun upadku całej reszty. Ale gdzie się znajduje ta dziesiąta część, która z dziesięciu części musi upaść jako pierwsza, albo czy ta dziesiąta część już upadła, to pozostawiam do rozpatrzenia mądrzejszym ode mnie.

Skoro jestem przy upadku dziesiątej części Antychrysta, to opiszę także przyczynę jego upadku.

Przyczyną upadku tej dziesiątej części będzie trzęsienie ziemi; jednakże nie na skalę światową, ponieważ dotknie tylko dziesiątej części miasta i tylko ta część legnie w gruzach. Przez te trzęsienie ziemi nie może być rozumiane nic innego jak tylko takie wstrząśnięcie, które wzruszy fundamenty tej dziesiątej części, ale czy ta dziesiąta część będzie miastem czy państwem, tego nie jestem w stanie określić; myślę tylko, że te trzęsienie ziemi będzie miało miejsce w królestwie, w którym będzie znajdować się ta dziesiąta część, i że nie zniszczy więcej niż jest to wyznaczone w Biblii; oraz, że ta dziesiąta część będzie dziesiątą częścią wielkiego Antychrysta. Celem tego trzęsienia ziemi będzie wezwanie do nawrócenia, a nie zniszczenie; gdyż w tym trzęsieniu ziemi zginie siedem tysięcy osób, a pozostali przerażą się i oddadzą chwałę Bogu Niebios. I to będzie na tyle jeśli chodzi o pierwszy upadek; Wielki Babilon upadnie pierwszy, w dziesiątej części.

Upadek dziewięciu części.

Następnym krokiem, który wszechmocny Bóg podejmie, aby zupełnie obalić Antychrysta, będzie bardziej bolesny dla całości; chociaż na początku nie będzie dotyczył całości Antychrysta również; jednakże potem obali dziewięć części, które pozostały; gdyż Pismo powiada „i runęły miasta narodów” (Obj 16:19 UBG), którymi są kościoły Antychrysta, inaczej zwane córkami wielkiej nierządnicy i obrzydliwościami ziemi.

Ręka Boża, która zada ten drugi cios, jakim Pan dotknie swojego wroga spowoduje: **1.** Wielkie trzęsienie ziemi. **2.** A potem, runięcie miast narodów.

Jeśli chodzi o trzęsienie ziemi, to Pismo mówi, że będzie tak potężne jakiego nie było odkąd człowiek jest na ziemi (Obj 16:18 UBG); i że obejmie swoim zasięgiem dziewięć pozostałych miast i zatrzęsie ich fundamentami.

Upadek tych miast nie będzie spowodowany bezpośrednio trzęsieniem ziemi. Te trzęsienie ziemi spowoduje wstrząs w dziewięciu pozostałych częściach wielkiego miasta, i to wstrząs najgorszego rodzaju, który spowoduje rozpadnięcie się miasta na trzy części: „A wielkie miasto rozpadło się na trzy części” (Obj 16:19 UBG); wielkie miasto, to znaczy, moce przez które były podtrzymywane. Znaczenie tego jest takie; gdy Bóg uderzy człowieka grzechu po raz drugi, to nie będzie go oszczędzał jak za pierwszym razem; gdy uderzając go powalił dziesiątą jego część na ziemię; ale teraz tak wstrząśnie, tak ogłupi, tak podzieli i tak przeciwstawi Antychrysta samemu sobie; to znaczy, jego ciało i jego członków; że zaczną walczyć jeden przeciw drugiemu i niszczyć jeden drugiego, dopóki nie pochłoną dziewięć jego części. Jak powiedziałem wcześniej miasto rozpadnie się na trzy części, a więc będzie podzielone, i to takim podziałem, że sprowadzi na wszystkie dziewięć części ruinę. Dlatego napisano w Piśmie „i runęły miasta narodów.”

Ten wstrząs, który spowoduje rozpadnięcie się miasta na trzy części będzie straszny dla Antychrysta; spowoduje, że stanie się z nim to co stało się z Jerozolimą, gdy została zrównana z ziemią oraz to co stało się z armiami pogan, gdy wyszły walczyć przeciw Jehoszafatowi.

„Powstali bowiem synowie Ammona i Moabu przeciwko mieszkańcom góry Seir, aby ich pobić i wytracić. A gdy skończyli z mieszkańcami góry Seir, jeden pomagał drugiemu, aż się wspólnie wytracili” (2 Kron 20:23 UBG). To jest podział, który te potężne trzęsienie ziemi spowoduje między rogami które pozostaną tym dziewięciu częściom, po tym, gdy dziesiąta część miasta runie. A stanie się tak z powodu zwiększenia się Bożego gniewu; gdyż Bóg jest zagniewany na wody, nad którymi zasiada nierządnicą, ponieważ wydały jego umiłowanego w ręce krwawej nierządniczy, dlatego da im pić krew w swoim gniewie.

Początek Bożego postępowania przeciwko Antychrystowi jest nazywany początkiem odpłaty. Sam Bóg mówi w Piśmie: „Krwia upoję moje strzały, mój miecz naje się mięsa, krwią zabitych i pojmanyh, jak tylko zacznę mścić się nad wrogami” (Pwt 32:42 UBG). I dlatego jest napisane w Piśmie, „To jest bowiem dzień pomsty PANA i rok odpłaty za spór z Syjonem” (Iz 34:8 UBG), oraz „Dzień pomsty był bowiem w moim sercu, a rok moich odkupionych nadszedł” (Iz 63:4 UBG).

Z tego względu nie może być pokoju między tymi miastami, gdyż Bóg zabrał go; skutkiem czego miasta narodów padną. Nie będzie więcej dobrych dni dla Antychrysta, gdy nawiedzi go te trzęsienie ziemi, słyhać tylko będzie pogłoski wojenne, zgiełki, poruszenie i wrzawy wojenne: „Goniec wybiegnie na spotkanie gońca, posłaniec - na spotkanie posłańca, aby opowiedzieć królowi Babilonu, że wzięto jego miasto z jednej strony”, oraz „gdy przyjdzie jednego roku wieść, potem drugiego roku wieść, ucisk w ziemi, władca przeciwko władcy” (Jer 51:31,46). Tak więc te wielkie trzęsienie ziemi, odbierze pokój, poruszy fundamenty i spowoduje, że dziewięć miast legnie w gruzach.

Upadek wielkiego Babilonu.

Po tym drugim ciosie, który zada Bóg człowiekowi grzechu, nastąpi kolejny. Po upadku miast narodów: „został wspomniany przed Bogiem wielki Babilon, aby dać mu kielich wina zapalczywości swego gniewu” (Obj 16:19). Wielki Babilon; cóż to takiego? Uważam, że jest to matka, sama wielka wszetecznicą. Bo chociaż Wielki Babilon ogólnie symbolizuje kościół Antychrysta, to jednak tutaj symbolizuje Matkę wszetecznych córek, o których zniszczeniu powiedziałem wcześniej. Tak więc dotarliśmy do progu drzwi Matki wszetecznic i obrzydliwości ziemi. To ona została wspomniana przed Bogiem; i to ona spowodowała powstanie miast, które zostały zniszczone, o czym powiedziałem wcześniej; i to ona nazywała się panią, królową, a także matką kościołem.

A taka jest mądrość Boża dotycząca wielkiej wszeteczniczy, że nie będzie pierwsza, która umrze, ale że dożyje czasu, gdy zobaczy zniszczenie swoich córek i będzie marnieć widząc to, aż do czasu, gdy sąd Boży dopadnie ją również.

Podobnie faraon dożył dni, gdy większa część Egiptu została zniszczona, zanim sąd Boży dopadł i jego.

Tak samo Sedekiasz zobaczył na własne oczy, jak jego dzieci zostały zabite, zanim sąd dopadł i jego (Jer 52:8-11 UBG).

Babilon również, gdy Bóg da mu pić kubek wina Bożej zapalczywości, zobaczy najpierw jak narody będą pić go przed nim. Tak bowiem Bóg rzekł do proroka: „Weź z mojej ręki kubek wina tej zapalczywości i daj z niego pić wszystkim narodom, do których cię posyłam” (Jer 25:15). To znaczy, do wszystkich królestw ziemi. Po czym Bóg dodaje w Piśmie: „A król Szeszak będzie po nich pił” (Jer 25:26 UBG). Ale ktoś może zapytać, kogo symbolizuje król Szeszak? Według mnie symbolizuje Babilon, królową świata, która w tamtym czasie była głową wszystkich narodów (Dan 4:22 UBG); czyli była matką wszetecznic. Prorok Jeremiasz prorokując o zniszczeniu Szeszaka powiada „Jakże został zdobyty Szeszak! Jakże została wzięta chwała całej ziemi! Jakże Babilon stał się spustoszeniem wśród narodów!” (Jer 51:41 UBG).

Jeśli to była metoda Bożego postępowania wobec Jego przeciwników na drodze sądów w czasach Starego Testamentu, to dlaczego nie mielibyśmy przypuszczać, że Bóg będzie postępować w ten sposób przeciwko swemu wielkiemu przeciwnikowi teraz; szczególnie skoro sądy wymienione wcześniej zostały dokonane na tych, którzy w pewnych rzeczach symbolizowali wielką wszetecznicę. Poza tym, jasno czytamy w Biblii, że gdy miasta narodów upadną, to wielki Babilon zostanie wspomniany przed Bogiem, aby dać mu pić kubek gniewu Bożego.

Z tego wszystkiego wnioskuję, że, jak powiedziałem wcześniej, matka, królowa narodów dożyje czasu egzekucji swoich córek na jej oczach; po czym sama zostanie wspomniana przed Bogiem i na pewno będzie piła kubek gniewu Bożego.

Ta wielka nierządnicą najbardziej zasługuje na wypicie mętów z dna kubka gniewu Bożego. Te męty stanowią najbardziej gorzką część tego wina i w nich spoczywa najostrejszy gniew Boży (Ps 75:8). Z powodu pierwszego trzęsienia ziemi zginęło siedem tysięcy ludzi, a pozostali uszli z życiem z tego sądu; ponieważ napisano „...a pozostali przerażili się i oddali chwałę Bogu nieba” (Obj 11:13 UBG). Z powodu drugiego trzęsienia ziemi miasta narodów padną, a wielki Babilon zostanie wspomniany przed Bogiem i żadna z córek wielkiej nierządniczy, ani kochanków tej królowej narodów nie zostaną oszczędzeni. Trzęsienie ziemi będzie poparte burzą gradową, która spowoduje taki gniew ludzi, że żaden nie ujdzie gniewowi Bożemu przez pokutę. Grad będzie miał wagę jednego talentu, co jak niektórzy mówią odpowiada 30 kg. Przez to Bóg okaże, że Jego gniew dojdzie do zenitu. Nie wiem z czym porównać ten grad wielkości talentu, chyba tylko z talentem ołowiu, który był położony na otworze efy, przygotowanej do przechowywania kobiety w swoim wnętrzu, której nazwa była bezbożność, a która nie jest nikim innym jak tylko nierządnicą Babilońską. Ten talent ołowiu był pokrywą przytrzymującą tę kobietę wewnątrz efy, aby nie mogła z niej wyjść (Zach 5:5-11 UBG); a ten wielki grad wielkości talentu będzie miał za zadanie wygnąć ją z tego świata; wynika z tego, że tę wszetecznicę dopadnie najcięższy sąd Boży; będzie musiała pić męty z dna kubka gniewu Bożego.

„I został wspomniany przed Bogiem wielki Babilon.” Wspomnieć przed Bogiem, oznacza nawiedzić przez Boga kogoś łaską lub gniewem. Pismo mówi, że Bóg wspomniał na Rachelę, gdy nawiedził ją błogosławieństwem płodnego łona (Rdz 30:22 UBG). Bóg także wspomniał na Noego, gdy nadszedł czas, aby uchronić Noego przed potopem (Rdz 8:1 UBG). W omawianym wyżej wersecie Bóg wspomni na Babilon, to znaczy, nawiedzi go gniewem za niegodziwość, którą popełnił: „...aby dać mu kielich wina zapalczywości swego gniewu.”

Tak więc nastanie czas, gdy nieprawość objawi się w całej pełni, ale też i Boży gniew osiągnie zenitu. W owym czasie nastąpi pełna odpłata za morderstwa (Obj 18:24 UBG), kradzieże, bluźnierstwa, wszeteczeństwa etc., popełnione przez tę matkę cudzołożnic, tak że będzie pić męty z dna kubka wina gniewu Bożego. Jednakże, ponieważ grad będzie miał odpowiedni ciężar, a i gniew będzie miał określoną miarę (bo talent i kubek to symbolizują), wynika z tego, że wszechmocny Bóg nawet w swoim gniewie będzie przestrzegał zasad sprawiedliwości i sądu, gdy będzie odpłacał swojemu przeciwnikowi za jego grzechy. Bóg nie wpada w szewską pasję, która by go poniosła poza zasady sprawiedliwego sądu, ani nie posiada słabości, które spowodowałyby, że nie wymierzył by do końca kary; dlatego jak wcześniej powiedziałem Jego sądy dopadną wszetecznicę według ciężaru, a Jego oburzenie według miary. Jednakże ten ciężar i miara nie będą odpowiadać jej naturze, ani nie przyjdą na nią, aby oczyścić ją czy uszlachetnić; ale będą nastawione, aby odpłacić jej stosownie do miary i natury jej nieprawości, będą zmiatać ją miotłą zniszczenia, dopóki

nie zostanie zmieciona z powierzchni ziemi.

I w ten sposób przedstawiłem sposób upadku Antychrysta, to znaczy, że będzie on stopniowy, kawałek po kawałku, dopóki cały nie zostanie zniszczony. I ta prawda może być zastosowana do duszy jak również do ciała Antychrysta. Gdyż dusza, duch, czy też życie Antychrysta muszą również w ten sposób zostać zniszczone. I stąd mówi się, że Antychryst zostanie pochłonięty, to znaczy stopniowo zniszczony; gdyż pochłaniać oznacza zniszczyć stopniowo. W tym miejscu chciałbym, aby czytelnik pamiętał, że większa część duszy Antychrysta może być zniszczona przed zniszczeniem jego cówek; oraz, że zniszczenie jego ducha jest pewnym zwiastunem zniszczenia jego ciała w sposób, który opisałem.

Gdy wielka nierządnicą będzie umierać, zadzwoniemy dzwonami na jej pogrzeb; a gdy umrze, my którzy dożyjemy tego będziemy bili w dzwony z radości.

„Tak bowiem mówi PAN BÓG: Gdy uczynię cię miastem spustoszonej jak miasta, w których nikt nie mieszka, gdy sprowadzę na ciebie głębinę, tak że przykryją cię wielkie fale; Gdy strącę cię do tych, którzy zstępują do dołu, do ludu dawnego, i umieszczę cię w najniższych stronach ziemi- w dawnych miejscach opustoszałych- z tymi, co zstępują do dołu, abyś nie było zamieszkałe, wtedy pokażę sławę w ziemi żyjących. Uczynię z ciebie postrach i przestaniesz istnieć; a choć będą cię szukać, nigdy cię nie znajdą, mówi Pan BÓG” (Ezech 26:19-21 UBG).

5. O ZNAKACH ZBLIŻAJĄCEGO SIĘ UPADKU ANTYCHRYSTA.

Opisawszy powyżej Antychrysta i jego upadek oraz sposób jego upadku, przejdę teraz do opisanie znaków zbliżania się jego zniszczenia. A czy dobrze to wyłożę, to tylko czas pokaże; w międzyczasie zostawiam to do osądzenia ludziom mądrym duchowo.

Że Antychryst upadnie jest pewne; i że gdy upadnie to już się więcej nie podniesie jest również postanowione w Niebie i pokazane przez anioła, który wrzucił kamień młyński do morza mówiąc: „Tak gwałtownie będzie zrzucony Babilon, wielkie miasto, i już go nie znajdą” (Obj 18:21 UBG). Taki zatem będzie los i przeznaczenie Antychrysta, ogłoszone przez usta anioła, i zapieczętowane w Piśmie prawdy, ku pociesze ludzi, którzy zostali udręczeni przez Antychrysta.

Czas upadku Antychrysta nie jest znany wierzącym; ani też nie spodziewa się tego w ogóle Antychryst; dlatego jego plagi przyjdą na niego niespodziewanie. A jeśli chodzi o wierzących ich określanie czasu jego upadku musi być przypuszczalne i niepewne. Z drugiej strony, gdy wielka Nierządnicą, czyli Babilon będzie miała nagle upaść, będzie mówiła w swoim sercu „Będę panią na wieki” (Iz 47:7-9 UBG). Ponadto, wierzący, którzy pragną dożyć jej upadku wiele razy mylili się co do wyznaczonego na to czasu.

Jeśli chodzi o mnie, to uważam, że mylenie się wierzących w tym zakresie może stać się sidłem dla Antychrysta i pułapką dla jego zauszników. Bo co może być większym sądem, albo bardziej efektywnie zatwardzać serca niegodziwców, niż, gdy zobaczą, iż przepowiednie, prorocтва, oczekiwania i nadzieje ich przeciwników co do upadku wielkiej nierządnicą były mylne i nie spełniły się jeśli chodzi o czas.

Mojżesz prorokował, a lud Izraela miał nadzieję, że Bóg da im ziemię Kanaan; a jednak Kananejczycy pobili Izraela kilkakrotnie (Li 14:40; Joz 7:5-9 UBG).

Jeremiasz prorokował, że Babilończycy przyjdą i zdobędą Jerozolimę; ale ponieważ Babilończycy przyszli, oblegli miasto, a potem odstąpili, to serca ludu Izraela stały się pyszne i zatwardziły się wobec całej reszty słów proroka w odniesieniu do tej rzeczy (Jer 37). Jednakże błąd nie leżał po stronie proroków, ale ludzi, którzy mylili czas spełnienia prorocтва; a jeśli mylenie czasu tak bardzo zatwardza serca ludzi; to jak bardzo mylenie czasu spełnienia prorocтва zatwardzi serca tych ludzi, którzy świadomie zaślepiają i zatwardzają swoje serca przeciwko Bogu, poprzez zwalczanie wszelkiej prawdy? Z pewnością, gdy ludzie zatwardzają swoje serca przez zwalczanie prawdy, to robią to celowo, szczególnie gdy również mają przewagę z powodu słabości swoich przeciwników, którzy będą utrzymywać, że mówią na podstawie Słowa Boga, a czas mijający

wykaże, że była to pomyłka i fałsz.

Należy smucić się nad impertynencją niektórych wierzących, w tej sprawie, którzy mylnie przepowiadali czas upadku Antychrysta, ku hańbie swojej i swoich braci; ponieważ zło wyrządzone kościołowi Bożemu z powodu ich impertynencji nie zostanie naprawione przez ich słowa, ani przez ich uczynki. Ale sądy Boże są wielką tajemnicą, i dlatego ktoś wie, czy z powodu tego, że przeciwnicy Boży nie chcieli się nawrócić pomimo działania mocy prawdy i widzenia cnotliwego życia wierzących, Bóg wydał swoich przeciwników na łup sideł, zatwardzenia i rozzuchwalenia, aby zmierzali wprost na nieuniknione zniszczenie, spowodowane lekkomyślnością i mylnym określeniem spełnienia czasu prorocstwa przez niektórych wierzących. Przeciwnicy prawdziwie wierzących już zaczynają chępcie się i mówią, co się stało ze słowem Pana w odniesieniu do tego, czy tamtego; niech się ono spełni. Ale gdy Agag powiedział „Na pewno ustąpiła gorycz śmierci” to wtedy nadszedł jego czas, aby został posiekany na kawałki (1 Sam 15:32-33). Z tej przyczyny nie będę wtrącał się do czasów i pór, które Ojciec w mocy swojej ustanowił; chociaż są one w odniesieniu do upadku Antychrysta objawione, to jednak Duch Święty daje wyzwanie, pomimo tego, że czas jest oznaczony, a Słowo Boże odnosi to do rozumnego człowieka, aby to określić (Obj 13:18 UBG).

Jeśli zagadka Samsona była tak trudna, to co powiemy o tej dotyczącej konkretnego czasu upadku Antychrysta? Bo chociaż anioł zasugerował, iż ta zapieczętowana sprawa zostanie objawiona w czasach ostatecznych (Dan 12:9 UBG); to jednak jest ewidentne, że niektórzy z wierzących pośpieszyli się, albo ośmielili się za bardzo zaufać własnym zdolnościom, i jestem pewien, że mylą się, zatwardzili serce wroga, spowodowali potknięcie się słabych i przynieśli wstyd współbraciom.

Ale ponieważ Bóg określił nieodwołalnie upadek Antychrysta, zobaczymy czy lepiej nam się powiedzie w rozważaniu znaków poprzedzających ten upadek, niż powiodło się tym, którzy wtrącali się w próbę określenia jego czasu.

Znak Pierwszy.

Upadek i zniszczenie Antychrysta zbliży się, gdy Kościół i lud Boży zostaną przepędzeni z kryjówek, które Bóg przygotował dla nich na pustyni. Kościół Boży, gdy smok czynił wszystko co najgorsze, posiadał kryjówkę przygotowaną dla niego przez Boga, aby nie został całkowicie pożarty przez smoka, i będzie w niej przebywał, aż nadejdzie koniec Antychrysta.

O tym czytamy w 12 rozdziale księgi Objawienia, które jest miejscem godnym zapamiętania, jeśli chodzi o ten znak. Gdy czas upadku Antychrysta będzie się przybliżał, wtedy Kościół zostanie pozbawiony swego schronienia i wystawiony, jeśli można tak powiedzieć, na zupełne pochłonięcie na zawsze, nie mając już więcej miejsca na pustyni, to znaczy, między narodami, aby mógł się ukryć przed paszczą węża. Ale w jaki sposób jest to ZNAK zbliżania się upadku Antychrysta? Cóż, sprawa ma się jak następuje. Czas prowadzenia wojny przez tę bestię przeciwko Kościołowi Bożemu, oraz czas w którym Kościół będzie miał kryjówkę na pustyni, są określone; pierwszy będzie trwał 42 miesiące, a drugi 1260 dni. Ponieważ walka, którą bestia będzie toczyć z niewiastą i jej potomstwem, oraz ukrywanie się niewiasty na pustyni przed paszczą bestii, jeśli chodzi o czas, są równe; to co przeszkodzi bestii w pochłonięciu niewiasty, gdy ta wraz z jej potomstwem nie będzie mogła znaleźć więcej schronienia między narodami, jeśli nie to, że czas który wyznaczono bestii na prowadzenie walki z niewiastą również dobiegnie końca? Zatem, gdy zobaczymy, że na całym świecie planowane są spiski, zmywy i zamierzenia zmierzające do zupełnego zniszczenia niewiasty i jej potomstwa; i że nikt z rządzących, czy państw świata nie otworzy drzwi, aby udzielić schronienia prawdziwemu kościołowi Bożemu, wtedy będziemy wiedzieć, że blisko jest upadek Antychrysta. Będzie wtedy tak jak było w przypadku spisku Hamana, aby wyniszczyć Żydów, który był największym spiskiem tego rodzaju obejmującym 127 prowincji Medo-Persji, a który był zwiastunem uwolnienia i wywyższenia Żydów, a powieszenia Hamana i jego synów. Wynika z tego, że w dniu w którym Haman podjął się zupełnego zniszczenia zboru Izraelskiego, Bóg uczynił ten dzień początkiem uwolnienia Żydów. Uważam, że spisek Hamana jest typem spisku bestii, aby wyniszczyć prawdziwy kościół Boży.

Istnieje jedna rzecz, która może rzucić cień wątpliwości na powyższą interpretację, a jest nią

to, że chociaż okres zwalczania prawdziwie wierzących przez bestię i czas chronienia się przez niewiastę na pustyni są takie same, to nie wiadomo czy ich odliczanie zaczęło się w jednej i tej samej chwili jak się go liczy od początku wyścigu? Jeśli o mnie chodzi to uważam, że oba okresy czasu rozpoczęły się od tego samego momentu; bo w przeciwnym razie z kim prowadziłaby walkę bestia; i jak prawdziwy Kościół by uciekł? Albo jeśli by bestia rozpoczęła walkę z niewiastą zanim ta zaczęła by uciekać do miejsca schronienia, to co powstrzymało by bestię od całkowitego pochłonięcia Kościoła Bożego, skoro pustynia była jedynym miejscem schronienia Kościoła? Z drugiej strony, po co byłoby niewieście miejsce schronienia na pustyni, gdyby w tym czasie nie prowadzono by wojny przeciwko niej? A tak musiałoby być, gdyby jej 1260 dni rozpoczęły by się przed 42 miesiącami bestii. Jednakże oba okresy zakończą się jednocześnie, gdyż bestia nie będzie mogła zabić świadków, zanim nie skończą dawać swego świadectwa, które będzie trwało pełen czas, który udzielono bestii, aby walczyła z nimi, to znaczy, 1260 dni (Obj 11:3 UBG). Zatem ich okresy czasu zaczną biec równocześnie, co widać, gdy rozważy się, że świadkowie zostaną zabici nie w czasie starej, ale nowej wojny prowadzonej przeciwko nim i jak się wydaje, w czasie, gdy schronienie niewiasty zostanie jej zabrane, gdyż wtedy rzeczywiście przez małą chwilę prawdziwy Kościół Boży będzie wydawał się być pokonany, o czym powiem w dalszej części niniejszego dzieła.

Czas tyranii faraona, jego życia i wyzwolenia synów Izraelskich miały miejsce jednocześnie, jak to widać, gdy się prześledzi ich historię (Rdz 15:13 UBG).

Dawid, gdy Saul go ścigał, uciekł na końcu na pustynię do Achisza, króla Gat, Filistyńczyka, aby się tam schronić i Achisz dał mu Syklag na schronienie (1 Sam 27:5-6). I tak trwało do czasu, w którym Saul zginął; a wtedy Syklag zostało spalone ogniem i Dawid został pozbawiony miejsca schronienia (1 Sam 30:1 UBG). I cóż się działo dalej? Czas życia Saula i Dawida przebywania w Syklag, skończył się; a w ciągu trzech czy czterech dni Dawid stał się Królem Izraela (1 Sam 31:1-6 UBG).

I podobnie stało się z bestią-Babilonem; jego czas skończył się, gdy niewola Izraela dobiegała do końca; wtedy nadszedł czas na Babilon. „Tej samej nocy Belsazar, król Chaldejczyków, został zabity” (Dan 5:25-30 UBG). To zatem przytrafi się Kościołowi Bożemu w dniach ostatecznych, jego miejsce schronienia na pustyni, jego Syklag zostanie jemu zabrane; około czasu, w którym wojna, którą bestia będzie prowadzić z niewiastą i jej potomstwem dobiegnie końca. W tym czasie Kościół nie będzie natychmiast wybawiony, gdy jego Syklag zostanie mu zabrany; bo po tym bestia poprowadzi nową wojnę, aby pokonać i zniszczyć Kościół. Będzie to znak nie natychmiastowego upadku Antychrysta, ale zbliżania się tego; gdyż niewola Kościoła będzie trwała trzy dni z kawałkiem i po tym czasie nastąpi jego wybawienie. Podobnie było w przypadku Dawida; gdyż po tym, gdy stracił Syklag, przeżywał dotkliwe udręki przez dwa lub trzy dni, ale oto po tym czasie bardzo szybko otrzymał Królestwo.

Rozsądek i rozum mówią, że jest to straszną rzeczą dla Kościoła Bożego, aby zostać wystawionym na wściekłość wroga jednocześnie na całym świecie, gdy wszystkie narody zamkną swoje bramy, opuszczą żelazne kraty i zaryglują swoje drzwi; a otworzą swoje wrota gniewu, aby zniszczyć prawdziwie wierzących; ale taki będzie dopust Boży w celu sprawienia, że uwolnienie wierzących będzie słodsze, upadek wrogów bardziej karkołomny; natomiast ramię Boże bardziej objawione dla wybawienia jednych, a ukarania drugich. W tym wszystkim spełni się Pismo, które mówi „Nastanie czas ucisku, jakiego nie było, odkąd narody zaczęły istnieć aż do tego czasu. W tym czasie twój lud zostanie wybawiony, każdy kto znajdzie się zapisany w księdze” (Dan 12:1).

Podsumujmy to co zostało powiedziane, mianowicie, że znakiem zbliżającego się upadku Antychrysta, jest to, że Kościół Boży nie będzie mógł już znaleźć schronienia na pustyni, ponieważ jego Syklag zostanie spalony, wtedy czas prowadzenia walki przez bestię przeciwko Kościołowi również zakończy się. Z tego względu, kiedy bestia podejmie jeszcze jeden desperacki krok i zabije świadków Kościoła, którzy będą leżeć na ulicy wielkiego miasta martwi przez trzy i pół dnia, wtedy nadejdzie Królestwo Boże i długo oczekiwane odpoczynek i chwała. Następnie jeden anioł stanie na słońcu i ogłosi proklamację do wszystkich ptaków nieba, aby zebrały się na ucztę Wszechmocnego Boga „Aby jeść ciała królów, ciała wodzów i ciała mocarzy, ciała koni i ich

jeźdźców, i ciała wszystkich: wolnych i niewolników, małych i wielkich” (Obj 19:18 UBG). Będzie to miało miejsce po 42 miesiącach działania bestii i po 1260 dniach, w których kościół chodził odziany w wór pokutny; oraz po zmartwychwstaniu świadków. „I schwytana została bestia, a z nią fałszywy prorok, który czynił przed nią cuda, jakimi zwiódł tych, którzy przyjęli znamię bestii i oddawali pokłon jej wizerunkowi. Oboje zostali żywcem wrzuceni do jeziora ognia, płonącego siarką” (Obj 19:20).

Znak drugi.

Kolejnym znakiem zbliżającego się upadku Antychrysta, będzie to, że przy końcu panowania wielkiej nierządniczy narody zobaczą jej niegodziwość i będą brzydzić się nią i jej drogami. Narody zostaną oświecone, tak że zobaczą te rzeczy, co zmierzać będzie ku jej upadkowi i będzie znakiem, że jej upadek jest niedaleki. Gdyż tak długo jak narody i ich rządzący będą pogrążeni w śnie śmierci, do którego doprowadziła ich ta wielka nierządnicza przez danie im do picia wino swego wszeteczeństwa, tak długo nie będzie podstaw, aby sądzić, że jej upadek jest u drzwi; ale gdy Bóg otworzy oczy rządzącym, i odkryje jej nagość przed narodami, to wtedy będzie wiadomo, iż jej zniszczenie jest blisko. Stąd czytamy w Piśmie, iż anioł zstąpi z Nieba i oświeci ziemię swoją chwałą (Obj 18:1 UBG), przed upadkiem nierządniczy. Ziemia oznacza królestwa, kraje i narody nad którymi wielka nierządnicza zasiada lub te, które z nią graniczą. Oświecenie, oznacza zdjęcie łusek z oczu narodów tak, że zobaczą sprośność wszetecznicy. Chwała anioła oznacza doktrynę, którą będzie miał zlecenie, aby głosić przeciw nierządniczy, aby odkryć jej lubieżność przed narodami. To jest sposób w jaki Bóg postępował z odstępczym Izraelem w czasach Starego Testamentu (odstępczy Izrael był typem wszetecznego Babilonu), gdy chciał osądzić go za jego grzechy (Ezech 16:37 UBG); i taki jest sposób, który Bóg podejmie, aby zniszczyć nierządnicę, gdy przyjdzie, aby wybawić swój lud z jej ręki.

Bo chociaż wierzący, którzy cierpią z jej ręki, nic nie mogą zrobić przeciwko niej z wyjątkiem modlenia się ze łzami przeciwko niej do Boga Niebios i świadczyć przeciwko niej przed bożkami ziemi, to jednak, gdy rządzący wezmą sobie do serca jak zostali przez nią zwiedzeni; to wtedy niech się ona pilnuje. „Oto jestem przeciwko tobie, mówi PAN zastępów, odkryję poły twojej szaty aż do twarzy i ukazę narodom twoją nagość, a królestwom twoją hańbę. Rzucę na ciebie obrzydliwości znieważę cię i wystawię cię na widowisko.” I co nastąpi po tym? „Ten, kto cię ujrzy, oddali się od ciebie i powie Zburzona jest Niniwa, któż będzie jej żałował? Gdzie mam szukać dla ciebie pocieszycieli?” (Nah 3:5-7 UBG).

Z tego względu nie brakuje teraz niczego jak tylko odkrycia nagości wielkiej wszetecznicy przed narodami i ich rządzącymi, ponieważ jeśli to zobaczą, to chociaż leżą na jej łonie, powstaną przeciwko niej tak by ją zabić. Pismo powiada „Dlatego wywiodę ogień z twego wnętrza, który cię pożre, a zamienię cię w popiół na ziemi na oczach wszystkich, którzy na ciebie patrzą” (Ezech 28:18 UBG).

W owych dniach najwyższa mądrość Antychrysta zostanie użyta do przykrycia nagości wielkiej nierządniczy i zachowania tego z dala od oczu rządzących i ich narodów. Ale Bóg powiedział, że to nie pomoże: „Twoja nagość będzie odkryta i twoja hańba będzie widoczna. Dokonam pomsty, żaden człowiek mnie nie powstrzyma” (Iz 47:3 UBG). Ale jak będzie odkryta jej nagość? Przez rządzących. A jak rządzący to zrobią? Oświeci ich chwała anioła i: „znienawidzą nierządnicę i sprawią, że będzie spustoszona i naga i będą jeść jej ciało, i spalą ją w ogniu” (Obj 17:16 UBG).

Tak więc Antychryst nie będzie obalony inaczej, jak tylko ręką rządzących. Kaznodzieje zabijają jego duszę, a rządzący jego ciało. A dlaczego nie mieliby mieć rządzący prawa, ażeby wielka nierządnicza padła z ich ręki? Przecież rządzący zostali przez nią wykorzystani w najbardziej haniebny sposób, a także ujarzmieni. Nadchodzi koniec Antychrysta inaczej zwanego tajemnicą nieprawości i Babilonem, bo napisano: „Wtedy ujarzmią go liczne narody i wielcy królowie” (Jer 27:7 UBG).

Ani wszystkie jej triki, kłamstwa i oszustwa za którymi w przeszłości się chowała nie będą już więcej jej balsamem. „Ale daremnie używasz wielu lekarstw, bo nie będziesz uleczona. Narody słyszały o twojej hańbie” (Jer 46:11-12 UBG).

Babilon przez długi, czas był „panią królestw,” i „złotym kielichem w ręce Pana;” wszystkie narody piły z kielicha jej nierządu, a królowie ziemi uprawiali z nią nierząd (Obj 18:3 UBG). Ale teraz anioł zszedł na ziemię i oświecił ziemię swoją chwałą. Dlatego Babilon upadł, to znaczy, w poszanowaniu i w oczach narodów, a także fizycznie.

Niektórzy królowie będą opłakiwać jego upadek i wołać „Biada, biada,” gdy zobaczą, że nie mogą mu pomóc, gdy będą stali z daleka z powodu strachu przed jego męką (Obj 18:9-10 UBG). Królowie w których ręce Bóg wyda Babilon, i którzy dokonają sądu nad Babilonem, będą potężniejsi, od pozostałej części świata, która mogłaby podtrzymać Babilon.

Protestantcy królowie.

Proszę zaobserwować dalej, że jak królowie, którzy znienawidzą wielką nierządnicę, staną się tacy, z powodu tego że zostaną oświeceni światłem chwały anioła, które umożliwi im zobaczenie jej sprośności; tak królowie, którzy będą ją opłakiwać zostaną pozostawieni na skutek sądu Bożego w swojej ślepotce i pozostaną oczarowani nierządnicą do końca. To zatem, pozwala zobaczyć nam coś z zamierzenia Bożego, przez to, że Bóg wyciągnął spod panowania Babilonu, czyli wielkiej nierządnicy już niektórych królów; aby ich wyszkolić w świetle ewangelii, żeby stali się biegli jak wojownicy, aby zburzyć jej mury, gdy Król królów wyda rozkaz im, aby to uczynili.

W wielu krajach, ludzie mówią obecnie o ruinie i zniszczeniu Babilonu-wielkiej nierządnicy; ale gdybyśmy zobaczyli więcej królów zaangażowanych przeciwko niej, to dopiero wtedy mielibyśmy podstawy do nadziei na jej szybki upadek. Cóż, błogosławiony niech będzie Bóg za tych królów, którzy zostali wyrwani spod panowania nierządnicy, i oby PAN zmienił serca o wiele większej liczby królów, aby ją znienawidzili.

Niektórzy ludzie zaryzykowali przepowiedzenie czasu jej upadku; ale gdzie są znaki to potwierdzające? Ja ze swej strony uważam, iż znakiem zbliżającego się upadku nierządnicy, będzie to, że Bóg odkryje jej nagość przed narodami i włoży w serca rządzących nienawiść do niej. To właśnie znaki czasu są tym na co Pan Jezus chce, abyśmy zwracali uwagę; a ponieważ Żydzi nie zważali na nie, to chociaż jeśli chodzi o czas to zrozumieli go całkiem nieźle, to jednak nie zrozumieli zupełnie tego, co ten czas przyniosł.

Znak trzeci.

Kolejnym znakiem zbliżającego się upadku Antychrysta, jest to, że ten Babilon stanie się siedliskiem demonów. Prawdą jest, że Babilon był zawsze siedliskiem demonów; ale nie tylko dla nich; Izrael tam kiedyś przebywał, a także było to kiedyś miejsce przebywania pobożnych ludzi. Zatem znaczenie tego znaku jest takie, iż, gdy zobaczymy, że prawdziwy Kościół i lud Boży opuszczą szeregi nierządnicy, tak że zostanie pozostawiona sama sobie i demonom, wtedy nierządnica upadnie szybko. Kiedy usłyszymy proklamację dotyczącą Bożego ludu i Babilonu opisaną w Piśmie „Leczyliśmy Babilon, ale nie został uleczony. Opuśćmy go i niech każdy pójdzie do swojej ziemi” (Jer 51:9); wtedy ta nierządnicy będzie wyszydzone przez cały świat; bo taki jest sposób postępowania mądrości Bożej; a mianowicie wyprowadzenie ludu Bożego z miasta lub miejsca, które Bóg zamierza zniszczyć. Gdy Bóg miał zniszczyć stary świat, to umieścił Noego w arce; gdy miał zniszczyć Sodomę, to zabrał stamtąd Lota do Soaru; gdy Chrystus przepowiedział zniszczenie Jerozolimy, to nakazał swoim uczniom uciec z niej; a gdy Bóg zaświszczy na swój lud, a oni usłyszą, posłuchają i przyjdą do Niego z Babilonu, to wtedy zobaczymy co się stanie z tym przeciwnikiem Chrystusa: „Zaświstam na nich i zgromadzę ich, bo ich odkupiłem” (Zach 10:8-12 UBG).

Zatem, gdy Babilon stanie się siedliskiem demonów, schronieniem dla wszelkich duchów nieczystych i klatką dla każdego nieczystego ptactwa, wtedy upadnie.

Tak więc anioł, który oświeci ziemię swoją chwałą, ogłosi: „Upadł, upadł wielki Babilon, metropolia. Stała się mieszkaniem demonów, schronieniem wszelkiego ducha nieczystego i klatką dla wszelkiego ptactwa nieczystego i znienawidzonego” (Obj 18:1-2 KJV). Z tego względu, gdy nadejdzie czas, że nierządnica będzie miała upaść, Bóg zbierze swój lud z pośrodku niej. A gdy Bóg zbierze swój lud z pośrodku niej, to ci którzy w niej pozostaną ukażą się takimi jakimi są naprawdę, to znaczy, demonami, nieczystymi duchami i nieczystym i znienawidzonym ptactwem; z tego względu Antychryst wtedy ukaże się takim jakim jest.

Przejdę teraz do omówienia powyższego wersetu.

„**Upadł, upadł.**” Przed oczami i w wierze prawdziwie wierzących przez stoczenie się na dno degeneracji, został zasiedlony przez demony, duchy nieczyste etc., aby zostać nieodwołalnie zniszczonym na zawsze.

„**Wielki Babilon**” (Obj 17:5); oznacza kościół Antychrysta.

„**Stał się.**” To znaczy przez pracę przesiewaczy i oddzielających plewy od ziarna, których Bóg wysłał, aby przesiali Babilon i wyciągnęli stamtąd lud Boży, aby pozostał w Babilonie tylko kąkol. Bóg mówi o Babilonie w Piśmie: „I posłę do Babilonu przewiewaczy, którzy będą go przewiewać, i opróżnią jego ziemię [z pobożnych wierzących], gdyż zewsząd zwrócą się przeciwko niemu w dniu ucisku” (Jer 51:2 BG).

„**Mieszkaniami.**” Bycie mieszkaniem (dla demonów) oznacza bycie ich domem, miejscem przebywania, ich miejscem uprzywilejowania, ich miejscem odpoczynku i zamieszkania, albo miejscem do którego mają prawo wejść. I taki będzie Babilon, to znaczy domem, schronieniem, miejscem przebywania i miejscem odpoczynku tylko dla diabelsko ukierunkowanych ludzi; tam będą mogli się udać tacy ludzie; dla nich będą otwarte jego drzwi i tam tacy ludzie będą mogli zamieszkiwać. Zatem, gdy zobaczymy, że prawdziwie pobożni ludzie uchodzą z Babilonu, a wszelkiego rodzaju niegodziwi ludzie wchodzą tam, wtedy wiemy, że Babilon jest u swego schyłku.

„**Mieszkaniami demonów.**” Demonów, nie z natury, ale z uczynków. Wcielonych diabłów w ludzkiej skórze. Gdyż, gdy nadejdzie czas, że Babilon będzie musiał zostać zniszczony, to w tym czasie będzie schronieniem dla najbardziej niegodziwych ludzi. Gdyż jak demony postępowały wobec prawdziwie wierzących, tak ci synowie tej nierządnicy i czarownicy będą postępować wobec prawdziwych członków ciała Chrystusowego w dniach ostatecznych. I być może, iż odejście dzieci Syjonu spośród niej spowoduje, że zwróci się ona ku satanizmowi. Dlatego też, niech prawdziwie wierzący, gdy Antychryst będzie chylił się ku upadkowi, nie oczekują od niego niczego, jak tylko to co diabeł robił w przeszłości; to znaczy, wyrafinowanej grzeszności, złośliwości, gniewu, defraudacji, oszustwa, kłamstwa, morderstw, fałszywych oskarżeń, i nieprzejednanego szaleństwa ducha, aby czynić im zło. (Z tego względu myślę sobie Dobry Boże! Co stanie się z prawdziwie pobożnymi ludźmi, i gdzie znajdą schronienie w tych dniach? Jednakże pocieszam siebie, mówiąc sobie, że jest to znak, iż upadek Antychrysta jest bliski.) Uważam, że człowiek, który będzie w stanie w owych dniach powtarzać sobie cały czas, iż upadek Antychrysta jest bliski, będzie musiał być bardzo mądrym duchowo człowiekiem; bo będzie to jak odrzucanie tego co będzie mówił zdrowy rozsądek, i jak stawianie wozu przed konia. Bo co powie zdrowy rozsądek prawdziwie wierzącego człowieka, gdy zobaczy, że wszyscy Babilończycy stają się diabłami, jeśli nie to, że prawdziwy Kościół Boży zostanie z pewnością rozerwany na kawałki? Ale oto tekst Pisma i Duch Święty mówią coś przeciwnego: „Upadł, upadł wielki Babilon, metropolia. Stała się mieszkaniem demonów.” Powyższe słowa na pewno pochodzą od świętego anioła, gdyż nie mogłyby się zrodzić w sercu zwykłego człowieka.

„**Schronieniem wszelkiego ducha nieczystego.**” Możemy to rozumieć dwojako. **Po pierwsze**, jako schronisko demonów dosłownie, albo **po drugie**, jako schronisko ludzi zdegenerowanych do poziomu demonów, postępujących jak one. Jednakże ja uważam, że anioł ma na myśli wszelkiego rodzaju nieczyste duchy dosłownie, co oznacza, że odstępczy kościół będzie ich jedynym bezpiecznym miejscem. Jeśli jednak przyjmiemy, że nieczystość odnosi się do ducha i umysłu ludzi, to znaczenie tego będzie takie, że ci ludzie są nazwani duchami nieczystymi jako aluzję do pewnych demonów, które są tak nazywane (Mar 9:25 UBG). Jednakże, którąkolwiek interpretację przyjmiemy, to wynika z nich, że Babilon będzie ich miejscem schronienia i miejscem obrony. Gdyż przez miejsce schronienia często rozumiemy miejsce umocnione, typu zamek, fort, czy wieża; tak więc te demony, albo też ludzie skalani w duchu, ci Babilończycy nie tylko znajdą mieszkanie i azyl w Babilonie, ale i schronienie, obronę i ochronę, gdy Babilon będzie chylił się ku upadkowi. Co więcej, Babilon będzie wspierał i akceptował we wszystkich ich nieczystych i diabelskich uczynkach, tak, że nie będzie możliwe, aby wypędzić ich z Babilonu, albo oddzielić od ich uczynków. Ponadto, schronienie jest często rozumiane w Słowie Bożym jako miejsce nie do

zdobycia i tak należy rozumieć je w omawianym wersecie. To z kolei sugeruje, że będzie miała miejsce jakaś opozycja ze strony królów i narodów przeciwko mieszkańcom Babilonu, ale bez efektu, aż do czasu, gdy przyjdzie pora na jego ziemię (Jer 27:7 UBG); gdyż w swoim miejscu schronienia, mieszkańcy Babilonu będą bezpieczni i schronieni od tego co rozsądek, prawo i Słowo Boże może lub będą mogły im uczynić. Tak więc widzimy jak Babilon u swego schyłku stanie się siedzibą demonów i duchów nieczystych, i będzie nie tylko ich schronieniem, ale i miejscem obronnym dla nich.

„I klatką dla wszelkiego ptactwa nieczystego i znieawidzonego.” Ci, którzy wcześniej zostali nazwani demonami i duchami nieczystymi, są tutaj nazwani „ptactwem nieczystym i znieawidzonym.” Przez określenie „ptactwo” anioł robi aluzję do wersetów z proroka Izajasza, gdzie nieczyste ptactwo jest wymienione (Iz 34:11-17 UBG). A przez klatkę, anioł może robić aluzję do wersetów z księgi Jeremiasza, ale wtedy musimy rozumieć, że ptactwo oznacza ludzi, a królestwo Babilonu klatkę (Jer 5:27 UBG).

„Wszelkiego ptactwa nieczystego.” Jak powiedziałem wcześniej Babilon jest schronieniem dla wszelkich nieczystych duchów. Zatem te nieczyste ptactwo nie będzie należeć do jednego rodzaju czy gatunku, ale do każdego rodzaju i gatunku, a to sugeruje, iż najgorsze z wyznań wiary będą miały miejsce w klatce, to znaczy, w Babilonie na krótko przed jego upadkiem. Chociaż te ptactwo nie będzie jednego rodzaju, to jednak co do usposobienia będą w pewnym sensie zgodne; albo ich apetyt będzie wilczy, albo ich skłonnością będzie umiłowanie nocy. Mogą być również podobni co do kształtu, to znaczy, wyglądać potwornie. Wszystkie te rodzaje ptactwa były zakazane czyli nieczyste dla Żydów. Ponieważ te nieczyste ptactwo nie będzie jednego rodzaju, to sugeruje również, iż najpodlejsi ze wszystkich rodzajów sekt, wyznań i stopnia degeneracji ludzie znajdą schronienie w Babilonie u jego schyłku; i że wszyscy oni mając podobne usposobienie jednomyślnie zgodzą się aby postępować tak, by pożreć ubogiego i potrzebującego, i aby zgasić światło ewangelii.

„I klatką.” Nie żeby ich uwięzić, ale aby mogli w niej siedzieć i śpiewać, konferować i czynić melodyjną muzykę; to znaczy melodyjną według nich; gdyż podobnie jak osioł ryczy uważając, że śpiewa ładnie i jak sowa usiłuje podnieść swój głos ponad wszystkie ptaki w lesie, tak będzie śpiewać te nieczyste ptactwo. Ale będzie to znak upadku Babilonu i że zniszczenie jest już u drzwi.

O tym ptactwie mówił Sofoniasz, gdy prorokował o upadku Niniwy, mówiąc: „Pelikan i bąk na głowicach jej kolumn będą nocować, ich głos będzie słyhać w oknach, [gdy] spustoszenie będzie w progach” (Sof 2:14 KJV). Będzie to niestosowny czas na śpiewanie, gdyż kiedy śmierć znajduje się tuż za progiem, to płacz powinien rozlegać się w komnatach. Ale będzie to sąd Boży, że Babilon stanie się klatką dla wszelkiego nieczystego ptactwa, aby w niej śpiewało w czasie, gdy nadejdzie nań zniszczenie i spustoszenie.

Śpiewanie w klatce oznacza również bezpieczeństwo, i to, że w sercu śpiewającego nie ma strachu Babilon czyli wielka wszetecznicza będzie powiadać w swoim sercu: „Zasiadam jak królowa, nie jestem wdową i nie zaznam smutku” (Obj 18:7 UBG).

Ale czy to jest znak zbliżającego się upadku Antychrysta? I czy, ci, którzy dożyją tych dni będą cieszyć się, gdy te rzeczy będą następować? Czy nie będą te rzeczy raczej znakiem, że zupełne zniszczenie prawdziwego Kościoła Bożego będzie u drzwi? Rzeczywiście, dla zdrowego rozsądku i cielesnego rozumowania tak będzie się wydawać; ale co mówi Duch Święty o tym czasie „Upadł, upadł, wielki Babilon!”

Zatem, gdy zobaczymy, że ludzie podobni z natury do diabła i nieczyste i znieawidzone ptactwo będą chronić się w Babilonie; to nie bójmy się i nie bądźmy przybici, ale wnieśmy nasze serca w górę i powiedzmy sobie:, że to jest jeden ze znaków, że upadek Babilonu jest bliski. Te nieczyste ptactwo będzie przebywać w ziemi ludu, który Bóg przeklął na sąd (Iz 34 UBG). „Będzie się weselić z tego [że ptactwo nieczyste tam będzie] pustkowie i spieczona ziemia, pustynia rozraduje się i zakwitnie jak róża. Bujnie zakwitnie i rozweseli się w radości i wśród okrzyków. Chwała Libanu będzie jej dana, ozdoba karmelu i Szaronu. Ujrzą chwałę PANA i wspaniałość naszego Boga” (Iz 35:1-2 UBG). I aby wzmocnić prawdziwie wierzących słabych w wierze i

wyzwolić z tych łąków, które w owych dniach będą ich gnębić, prorok dodaje: „Wzmacniajcie osłabłe ręce i posilcie omdlałe kolana. Mówcie do zatrwożonych w sercu: Bądźcie mocni, nie bójcie się. Oto wasz Bóg przyjdzie z pomstą, z odpłatą przyjdzie sam Bóg i zbawi was. Wtedy otworzą się oczy ślepych i otworzą się uszy głuchych. Wtedy chromy podskoczy jak jelen i język niemych będzie śpiewać. Wytrysną bowiem wody na pustkowiu i potoki na pustyni. Sucha ziemia stanie się jeziorem i spieczona ziemia - źródłami wód. W kryjówkach smoków, gdzie odpoczywały, urosnie trawa, trzcina i sitowie. I będzie tam ścieżka i droga, którą nazwą Drogą Świętą. Nie będzie po niej chodził nieczysty, ale będzie ona dla nich. Ci, którzy tą drogą będą chodzić, nawet głupcy, nie zbłądzą. Nie będzie tam lwa i żaden drapieżny zwierz po niej nie będzie chodził ani się tam nie znajdzie, ale będą chodzić po niej wybawieni. Odkupieni PANA powrócą i przyjdą na Syjon ze śpiewem, a wieczna radość będzie na ich głowach. Dostąpią radości i wesela, a smutek i wzdychanie znikną” (Iz 35:3-10 UBG).

Co powiecie na to synowie Boży? Czy będziecie wydawać osąd co do tych rzeczy zgodnie z tajemnicą mądrości Bożej, czy też dalej będziecie wnioskować według swego cielesnego rozumu i tego co widzicie. Bóg „przemienia cień śmierci w poranek” (Amos 5:8 UBG), i często nakazuje, aby po najokropniejszej nocy nastąpił najpiękniejszy dzień. Z tego względu, gdy zobaczymy w Babilonie te demony, duchy nieczyste i nieczyste pactwo, i że pobożni ludzie opuszczają go, a najgorsi przychodzą do niego; to zaśpiewajmy pieśń anioła i powiedzmy: „Upadł, upadł wielki Babilon, metropolia. Stała się mieszkaniem demonów, schronieniem wszelkiego ducha nieczystego i klątką dla wszelkiego pactwa nieczystego i znieawidzonego.”

Znak czwarty.

Kolejnym znakiem zbliżającego się upadku Antychrysta jest zabicie świadków; gdyż świadkowie muszą zostać zabici przed upadkiem Antychrysta, z ręki bestii, która będzie zarządzać członkami Antychrysta, przysposobiwszy ich wcześniej do tego dzieła przez obdarzenie ich takimi kwalifikacjami o których mówiłem opisując poprzednie znaki. Bo kto może lepiej nadawać się do tego dzieła niż pokolenie które zdegenerowało się do poziomu diabła i które wspiera wszystkie nieczyste pactwo. Z tego względu ci, którzy będą to robić muszą być najniegodziwsi z ludzi; szumowiną narodów oraz najpodlejszym rodzajem. Nie jest to nic nowego, gdyż Bóg groził, że wyda swoje sanktuarium w ręce najgorszych z ludzi. „Wydam ją w ręce cudzoziemców na grabież i bezbożnych ziemi na łup,” (Ezech 7:21 UBG); i zbójcy mieli ją splugawić (Ezech 7:22). W innym wersecie Pisma Bóg mówi o swoim ludzie „Dlatego sprowadzę najgorszych z pogan, aby posiadli ich domy” (Ezech 7:24 UBG). Gdyż prawda jest taka, że zabicie świadków jest zbyt niegodziwą rzeczą dla zwykłych ludzi z powodu sumienia czy rozsądku. Kat zazwyczaj nie jest zwykłym człowiekiem. Tak więc świadkowie zostaną zabici, ale nie przez zwykłego człowieka, ale przez bestię wywodzącą się z jaskini zbójców i schroniska nieczystego pactwa.

Że świadkowie muszą zostać zabici przed upadkiem Antychrysta, i że ich śmierć będzie zwiastunem jego upadku już mówiłem; ale w tym miejscu opowiem trochę więcej o tym.

Otóż Pismo mówi o tych świadkach w następujący sposób „A gdy dopełnią swojego świadectwa, bestia, która wychodzi z otchłani, stoczy z nimi walkę i pokona ich, i zabije ich. A ich zwłoki będą leżeć na ulicy wielkiego miasta, które duchowo nazywa się Sodomą i Egipsem, gdzie też nasz Pan został ukrzyżowany. I wielu spośród ludów, plemion, języków i narodów będzie patrzyć na ich zwłoki przez trzy i pół dnia i nie pozwolą złożyć ich zwłok do grobu. A mieszkańcy ziemi będą się cieszyć i radować z ich powodu. I będą sobie nawzajem posyłać podarunki, bo ci dwaj prorocy dręczyli mieszkańców ziemi. A po trzech i pół dnia duch życia od Boga wszedł w nich i stanęli na nogach, a wielki strach padł na tych, którzy na nich patrzyli. Potem usłyszeli donośny głos z nieba mówiący: Wstąp tutaj. I wstąpili do nieba w obłoku, a ich nieprzyjaciele patrzyli na nich” (Obj 11:7-12 KJV).

Tak więc widzimy, że ich śmierć będzie miała miejsce przed ich wybawieniem; zginą z ręki bestii, to znaczy, z ręki ludzi, którzy będą mieli jej znamię na sobie i będą należeć do liczby jej imienia. Widzimy także, że śmierć świadków będzie nie tylko zwiastunem ich wybawienia, ale i znakiem, że ich wybawienie jest tuż tuż; ponieważ od ich śmierci do ich wybawienia minie trzy i pół dnia.

Teraz skomentuję krótko powyższe wersety Pisma, i jeśli wniosą one trochę duchowego światła czytelnikowi, to nie będę uważał, że mój trud poszedł na marne.

„A gdy dopełni swojego świadectwa,” to znaczy, kiedy dokończą swego dzieła składania świadectwa o Bogu i Chrystusie na tym świecie; oraz o czarach, bałwochwalstwie, magii, wszeteczeństwu, kradzieżom, morderstwom i niegodziwości Antychrysta.

„Bestia, która wychodzi z otchłani,” to znaczy, moc, która nosi i wspiera Antychrysta, matkę wszetecznic; bestia na której nierządnicą siedzi, i przez rogi i głowy której jest chroniona i broniona; ta moc wyjdzie z otchłani i zmanifestuje przez swoje uczynki, że zrodziła się w otchłani, i wyjdzie, aby wykonać dzieło władcy ciemności.

„Stoczy z nimi walkę.” Czytamy w Piśmie, iż bestia będzie toczyć walkę przeciwko świadkom, przez cały czas ich prorokowania, gdy będą odziani w wory pokutne i gdy będą składać świadectwo przeciwko jej uczynom; (Obj 11:3-5 UBG); a bestia będzie miała zezwolenie, aby prowadzić walkę tak długo. Następnie czytamy w Piśmie, że gdy świadkowie zakończą składać swoje świadectwo, a bestii skończy się czas pierwszego zezwolenia, aby prowadziła walkę przeciw świadkom, rozpocznie ona z nimi walkę na nowo. Tak, że ta nowa walka będzie oparta o inne argumenty niż ta pierwsza. W czasie pierwszej walki bestia będzie starać się pobić i obalić świadectwo świadków (Obj 13:4 UBG). Pierwsza walka będzie również oparta o próżne przeświadczenie bestii co do swojej zdolności zniszczenia wiary świadków; a druga walka będzie oparta o szaleństwo przeciwko świadkom, ponieważ ich świadectwo przeważa na szali przeciwko bestii. Przez składanie swojego świadectwa, świadkowie udręczą bestię i jej zwolenników i to będzie przyczyna tej drugiej walki. Jest to zasugerowane w wersecie, który mówi: „A mieszkańcy ziemi będą się cieszyć i radować z ich powodu....bo ci dwaj prorocy [przez swoje świadectwo] dręczyli mieszkańców ziemi” (Obj 11:10 UBG).

Tak więc bestia będzie toczyć walkę przeciwko świadkom odzianym w wory pokutne przez cały czas ich prorokowania trwającego 1260 dni (Obj 11:3-5 UBG). Przez cały ten czas ci świadkowie dadzą odpór bestii i pokonają ją przez ich wiarę i świadectwo; i będą ogłoszeni więcej niż zwycięzcami nad nią przez Chrystusa, który ich umiłował. Jednakże podczas tej drugiej walki bestia zwycięży ich i zabije ich.

Jezabel przez długi czas toczyła walkę z prorokiem Eliaszem, dążąc do obalenia oddawania czci Bogu, które on wspierał i ustanowienia religii Baala. Ale, gdy zobaczyła, że tą drogą nic nie wskóra; a w dodatku gdy Elias odniósł zwycięstwo nad jej religią i prorokami Baala (1 Król 18:30-40); wpadła we wściekłość, jak ktoś, kto jest dręczony na śmierć i rozpoczęła kolejną walkę z Eliaszem, ale teraz nie przeciwko jego religii, ale przeciw jego osobie i desperacko przysięgła, że Elias straci życie do następnego dnia, że z jego życiem stanie się tak jak z życiem proroków Baala, których pozabijał za bałwochwalstwo (1 Król 19:2 UBG). Gdy diabeł widzi, że nie może wygrać na argumenty, przechodzi do zadawania ciosów.

Gdy Sedekiasz syn Kenaany zobaczył, że nie może pokonać argumentami proroka Micheasza, podszedł do niego i uderzył go w policzek (1 Król 22:24 UBG). Podobnie postąpi bestia w czasie drugiej walki ze świadkami, zada im cios, gdyż podczas pierwszej walki świadkowie pokonają ją przez wiarę i swoje świadectwo.

Jak długo ta druga walka będzie trwać i przez jakie zmagania przejdą świadkowie tego nie wiem, ale wiem, że w końcu zostaną pokonani.

„I pokona ich.” Wierzący nie są pokonani, gdy są więzieni, wyjmowani spod prawa i zabijani za swoje wierne świadectwo. Nie są pokonywani przez te rzeczy. Pokonanie zatem oznacza zyskanie przewagi, poddanie sobie, wyrugowanie z majątku, podbicie i trzymanie w niewoli i odarcie poddanego z mocy i przywileju co wynika z Pisma Świętego i zdrowego rozsądku. „Przez co bowiem jest ktoś pokonany, przez to też jest zniewolony” (2 Piot 2:19 UBG).

Tak więc, gdy jest napisane w Piśmie, że bestia pokona świadków, to znaczy to, iż zapanuje nad nimi, ponieważ oni osłabną, nie będą mieli siły, aby nie tracić ducha w swoim wyznaniu wiary przeciwko niej, gdyż prowadzili walkę przeciw bestii przez 1260 dni i w tym czasie byli zwycięzcami i zdobyli wieniec zwycięzcy.

Z mojej strony nie dziwię się temu, gdy biorę pod uwagę fakt, że ci świadkowie oznaczają

pokolenia następujących po sobie dobrych ludzi;; i to, że gdy Izrael wychodził z Egiptu, słabi i znużeni szli na końcu (Pwt 25:17-19). Tak więc udziałem Kościoła w ostatnich dniach panowania bestii, będzie słabość w składaniu swego świadectwa; ponieważ mocni chrześcijanie już odejdą. Te pokolenie wierzących przyjdzie, po tym gdy potężni wierzący już odważnie złożą swoje świadectwo, lub gdy będą kończyć je dawać. W porównaniu do nich, ci którzy po nich przyjdą będą jak kurczęta w odniesieniu do walczących kogutów. Z tego względu ci słabi wierzący będą zdruzgotani, zastraszeni i pokonani. I wtedy bestia będzie chełpić się, jak to uczynił jej archetyp w Starym Testamencie, i mówić: „Moja ręka sięgnęła po bogactwa narodów jak do gniazda. A jak się zbiera porzucone jajka, tak ja zgarnąłem całą ziemię; i nikt nawet skrzydłem nie poruszył, nie otworzył dzioba ani nie pisnął” (Iz 10:14 UBG).

Będzie to smutny czas i przytrafi się wierzącym, którzy pozostaną przy końcu dawania świadectwa; a także, gdy skończą składać swoje świadectwo.

Pierwowzorem takiej tyranii było okrucieństwo Amalekitów, którzy uderzyli na słabych i wyczerpanych znajdujących się z tyłu spośród ludu Izraela, który wyszedł z Egiptu, co zasugerowałem wcześniej. Jednakże sąd Boży spadł na Amalekitów, tak że zostali wymazani z powierzchni ziemi.

„I pokona ich.” Istnieją dwa sposoby pokonywania; pierwszy, przez moc; a drugi, przez politykę. Być może świadkowie będą pokonani oboma sposobami. Gdyż pokonani być muszą, bo święte Słowo Boże mówi, że bestia ich pokona. Z tego względu Kościół Boży w owych dniach będzie pogrążony w takiej ciemności w jakiej nie był od czasów Chrystusa. Jak długo wierzący będą w niewoli zanim zostaną straceni; czy bestia wjedzie tryumfalnie, podczas gdy oni będą skuci łańcuchami; albo czy zabije ich natychmiast; to czas, obserwacja i doświadczenie pokaże. Jednakże, że ich zabije jest pewne bo Duch Święty tak mówi w Słowie Bożym.

„I pokona ich, i zabije ich.” Zatem Bóg pozwoli, aby bestia tak postąpiła z Kościołem Bożym, po tym jak Kościół złoży świadectwo Boże przed światem. Bestia będzie toczyć walkę z wierzącymi, pokona ich i zabije.

„I zabije ich.” O ich zabiciu powiem parę słów. Ale najpierw przedstawię różnicę pomiędzy zabiciem, a pokonaniem. Bo chociaż każdy, kto jest zabity jest także pokonany; to jednak nie każdy, kto jest pokonany jest zabity (Dz 21:32); ludzie mogą być pokonani, a jednak żyć (Jer 12:11 UBG); ale gdy są zabici to sprawy się mają inaczej. Krzyk może pochodzić z ust tych którzy są pokonani, ale nie z ust tych, którzy są zabici (Wyj 32:18; Dz 7:34 UBG). Ci, którzy są pokonani mogą szukać własnego rozwoju i uwolnienia; ale ci co są zabici nie mogą tego robić. Dlatego rozróżniam pomiędzy zabiciem a pokonaniem ponieważ tekst Pisma tak robi: **„Stoczy z nimi walkę i pokona ich, i zabije ich.”**

„I zabije ich.” W tych słowach należy zbadać dwie rzeczy.

1. W jaki sposób należy rozumieć ich zabicie?
2. Jaką śmiercią muszą umrzeć, aby wypełnić te proroctwo?

PO PIERWSZE, jak należy rozumieć ich zabicie?

Już odpowiadam. Nie należy rozumieć tego w cielesny, naturalny sposób, ale w mistyczny. Gdyż, **po pierwsze**, są nazywani świadkami. **Po drugie**, są symbolizowani przez liczbę dwa: „I dam władzę dwóm moim świadkom” (Obj 11:3 UBG). Obie rzeczy należy rozumieć mistycznie.

Po pierwsze, ponieważ ich świadectwo składa się nie tylko ze słów, ale i z postępowania i cierpienia, co tworzy mistyczne składanie świadectwa.

Po drugie, świadkowie są symbolizowani przez liczbę dwa. Nie, żeby było dwóch takich ludzi na świecie, lecz ponieważ dwóch świadków wystarcza do składania świadectwa (Li 35:30; Pwt 17:6; 19:15 UBG), i prawdziwy Kościół Boży w najbardziej trudnym czasie, gdy szalała furia Antychrysta, posiadał wystarczającą liczbę wierzących, którzy składali świadectwo przeciwko bestii i oddawania mu czci, w imieniu Bożym. Uważanie, że będzie tylko dwóch takich ludzi jest śmieszne, gdyż ci świadkowie muszą dawać nieprzerwanie świadectwo o Bogu przeciwko Antychrystowi przez 1260 lat. Nie mogą oni dosłownie oznaczać dwóch świadków, ale wystarczającą ilość świadków składających świadectwo przez tak długi czas. A zatem świadkami są kolejne pokolenia wierzących w kościele czyli kongregacji Bożej, żyjących dla Boga, przeciwko

Antychrystowi, składających świadectwo poprzez nieprzerwaną sukcesję wyznawców chrześcijaństwa, połączonych przez specjalne błogosławieństwo Boże do tego celu.

PO DRUGIE, jaką śmiercią muszą umrzeć? Na pewno nie fizyczną, ale taką, która jest mistyczna. I wybieram taką interpretację tego, ponieważ najlepiej odpowiada ich stanowi, który jest mistyczny. Poza tym, świadkowie będą zabijać swoich wrogów mieczem lub ogniem swoich ust: „A gdy ktoś chce ich skrzywdzić, ogień wychodzi z ich ust i pożera ich wrogów. Jeśli więc ktoś chciałby ich skrzywdzić, w ten sposób musi być zabity” (Obj 11:5 UBG). Tak więc jak świadkowie zajmą się w taki sposób zabijaniem nieprzyjaciół, tak i ich nieprzyjaciele będą ich tak zabijać. Świadkowie będą starać się zabijać swoich wrogów przez swoje świadectwo co do ich antychrześcijańskiego ducha i państwa kościelnego; a wrogowie świadków, będą zabijać gorliwość świadków, a także ich Chrześcijańskie kościoły państwowe. Tak, że, przynajmniej ja tak uważam, że będzie tak wielki upadek ducha Chrześcijańskiego i prawdziwego Chrześcijańskiego kościoła państwowego, zanim Antychryst zostanie zniszczony, że przez pewien czas trudno będzie znaleźć ducha chrześcijańskiego, czyli, prawdziwy widzialny żyjący duchowo kościół Chrystusa na tym świecie. Będzie bardzo dużo martwych duchowo wyznawców chrześcijaństwa widocznych między narodami, a państwowe kościoły będą duchowymi ruinami. Z powodu miłości jaką żywię do prawdziwego kościoła Chrystusa, wolałbym jeśli o to chodzi, okazać się fałszywym prorokiem. Jednakże, wygląda na to, że będzie tak jak mówi tekst Biblii; i będzie to podobne do dopustów Bożych jakie się działy wobec zboru Izraelskiego w czasach Starego Testamentu. Jeżeli chodzi o omawiany tekst Biblijny to już go wyczerpałem, zatem przejdę teraz do przedstawienia podobnych przypadków z Pisma.

Po pierwsze, gdy zbór Izraelski wychodził z Egiptu, tuż zanim został uwolniony z mocy faraona, to wydawał się w swoich własnych oczach i w oczach ich wrogów, martwy. Izraelici mówili do Mojżesza: „Lepiej nam było służyć Egipcjanom, niż umierać na pustyni!” (Wyj 14:12 UBG). Izraelici tak mówili, Mojżesz tego się obawiał, a i faraon wywnioskował, że tak będzie (Wyj 12:33). Apostoł Paweł powiedział, że ci Izraelici zostali ochrzczeni [to znaczy pogrzebani] w Mojżesza w obłoku i w morzu. Byli, jeśli można tak powiedzieć, martwym kościołem w oczach faraona, Mojżesza i w swoich własnych.

Warto w tym miejscu zauważyć, że świadkowie zostaną zabici na krótko przed rozpoczęciem zniszczenia Antychrysta; tak samo jak zbór Izraelski został ochrzczone w morzu na krótko zanim faraon i jego wojsko zostali zatopieni.

Po drugie, w czasach Eliasza, który to czas był archetypem dni ostatnich kościoła, jaki kościół można było zobaczyć w Izraelu? Żaden widzialny, ponieważ znajdował się w podziemiu, pochowany w jaskiniach i norach ziemi. Tak, że prorok nie mógł go zobaczyć i z tego powodu wołał do Boga, że Izrael poburzył Boże ołtarze, pozabijał Bożych proroków i że został sam, a i to nastawali na jego życie (1 Król 19:14; Rzym 11:3 UBG). Jaki widzialny żywy pierwowzór kościoła był wtedy w Izraelu, mam na myśli jego formę i pobożnego ducha? Te resztki tego pierwowzoru żywego kościoła były znane tylko Bogu, dla wszystkich innych pierwowzór tego kościoła był wtedy martwy.

Po trzecie, czym były suche kości opisane w księdze Ezechiela, w rozdziale 37, jeśli nie prawdziwym kościołem Bożym i symbolem kościoła dni ostatnich? A dlaczego był nazywany suchymi kośćmi? W owym czasie Izraelici żyli fizycznie; mężczyźni, kobiety i dzieci; jednakże aby pokazać jaki był kościół w tamtym czasie, jeśli chodzi o jego ducha i stan, to opisano go jako suche kości, to znaczy, że uważano go za martwy, nie tylko przez Izraelitów, ale i przez króla Babilonu i przez narody znajdujące się dookoła nich. W owym czasie Babilon był doliną i grobem; a kości symbolizowały zbór Izraela; te kości były bez ciała, ścięgien i skóry, były bardzo suche i martwe, tak że prorok Ezechiel nie wiedział czy ożyją? (Ezech 37:1-3 UBG).

Po czwarte, innym przykładem, czy też podobieństwem do którego porównano prawdziwy kościół, a raczej jego pierwowzór, gdy Izrael znajdował się pod panowaniem tyranii króla Babilonu jest gnój, który bestia pozostawiła za sobą. Czy to wygląda jak widzialny stan kościoła? Czy to ma zapach modlitw kościoła? Zbór Izraelski powiedział w Biblii. „Nabuchodonozor, król Babilonu pożarł mnie...połknął mnie jak smok, napełnił swój brzuch moimi rozkoszami i wyrzucił mnie”

(Jer 51:34 KJV). Co powiedziałaś, drogi czytelniku, gdyby powiedziano ci, że jakiś człowiek został pożarty przez smoka, który wypełniłby nim swój brzuch i wyrzucił z siebie jako gnój? Czy sądzisz, że taki gnój zachowałby kształt, formę i podobieństwo do tego człowieka? Cóż tak się stało ze zbojem Izraelskim, który był pierwowzorem kościoła, i tak się stanie z prawdziwym kościołem w przyszłości; gdyż zostanie on pokonany i zabity przez bestię, szczenię smoka, którego archetypem był król Babilonu. I dlatego wnioskuję, że bestia zabije kościół, który będzie istniał w dniach ostatecznych, w odniesieniu do jego duchowości Chrześcijańskiej i jego stanu. Z drugiej strony, jeśli przyjmiemy, że kościół umrze fizycznie, to musielibyśmy wywnioskować, że zabici wierzący będą leżeć na ulicy przez trzy i pół roku, i że ich zmartwychwstanie będzie fizyczne. Jednakże, jeśli o mnie chodzi to, nie widzę uzasadnienia, aby tak się działo fizycznie, ponieważ świadkowie są wymienieni symbolicznie, tak samo bestia, ulica i dni w których martwi świadkowie będą leżeć na ulicy. Ale zostawmy te roztrząsanie i przejdźmy do następnych rzeczy.

Po piąte, podam kolejną rzecz. Gdy Izrael wyszedł z Babilonu i budował świątynie Bożą, która była symbolem naszego stanu kościoła istniejącego teraz, gdy głoszona jest ewangelia, to przeszkadzano Izraelitom i zmuszono ich na pewien czas, aby zaprzestali odbudowy świątyni, i aby ta praca leżała odłogiem. Pismo powiada: „Gdy więc odpis listu króla Artakserksesa został odczytany przed Rechumem, pisarzem Szimajaszem i ich towarzyszami, udali się spiesznie do Żydów w Jerozolimie i siłą i mocą wstrzymali budowę. W ten sposób ustała praca przy domu Bożym, który był w Jerozolimie. I została wstrzymana, aż do drugiego roku panowania Dariusza, króla Persji” (Ezd 4:23-24 UBG).

Ponieważ ich oddawanie czci Bogu w świątyni było typem Nowotestamentowego oddawania czci Bogu i stanu kościoła, to co oznacza dla nas zaprzestanie przez nich odbudowy świątyni? A ponieważ ich praca odbudowy świątyni, została siłą wstrzymana zanim budynek został ukończony, to jak w owym czasie wyglądała świątynia, jeśli nie na zdeformowaną, zrujnowaną i niedokończoną budowlę, lub na taką, która została rozpoczęta przez głupich budowniczych? Cóż oznacza to, że Żydzi zaprzestali odbudowywać dom Boży na rozkaz pogan, jeśli nie to, że stracili zapał, zostali zgazzeni i ich praca została zduszona w zarodku? Podobnie będzie się działo z kościołem Bożym na krótko zanim zostanie on uwolniony od bestii i jej aniołów; gdyż te rzeczy zostały napisane dla naszego napomnienia, aby pokazać nam co nastąpi potem z kościołem; i niezależnie od tego czy wierzymy temu, czy nie, rzeczy te wydarzą się w odpowiednim czasie.

Nie kwestionuję, że wielu pobożnych ludzi napisało o wiele więcej na omawiany temat, ale nie widziałem ich książek i dlatego nie piszę tak jak oni. Jeśli myślę się, to błędy są moje; a jeśli zasługuję na naganę, to sam muszę ją ponieść.

Niektórzy uważają, że powiedzieli wystarczająco, gdy udowodnią, że zabicie świadków, oznacza, że świadkowie są martwi według prawa. Ale ja odpowiadam, że to nie oznacza, że są pokonani. Pismo powiada, że świadkowie będą pokonani, a to oznacza coś więcej od bycia martwymi według prawa. Gdyż człowiek może być martwy według prawa, a jednak nie być pokonanym; a jeśli tak jest, to taki człowiek nie jest zabity. Tak więc, ponieważ Pismo mówi, że świadkowie zostaną pokonani i zabici, to musi to oznaczać coś więcej niż tylko śmierć według prawa. Poza tym, Pismo sugeruje, że świadkowie oddadzą swoje dusze, czyli ducha życia, tak jak to robią umierający w ręce Boże; gdyż, napisano w Słowie Bożym, że w czasie zmartwychwstania świadków duch życia od Boga wejdzie w nich na powrót: „A po trzech i pół dnia duch życia od Boga wszedł w nich i stanęli na nogach” (Obj 11:11 UBG). Podobnie działo się z suchymi kośćmi, o których mówiłem wcześniej: „I powiedział do mnie: Prorokuj do wiatru, prorokuj, synu człowieczy, i powiedz do wiatru: Tak mówi Pan BÓG: Przyjdź od czterech wiatrów, tchnienie, i powiej na tych zabitych, i niech ożyją” (Ezech 37:9 UBG).

I jak już powiedziałem, w czasie śmierci ciało leży martwe, a duch życia odchodzi stamtąd; co pokazuje nam, że nie tylko ciała świadków czyli ich kościół umrze [gdyż kościoły są nazywane ciałami (1 Kor 12:27; Ef 3:6; 4:12; 5:23; Kol 1:18 UBG)], ale że i duch życia, który działał w tych ciałach, zostanie zabrany do Boga. Przez pewien czas nie będzie żyjącego widzialnego kościoła Chrystusa na świecie. Zatem kościół będzie istniał, ale nie żyjący jeśli chodzi o stan kościoła, będzie to kościół w ruinach. Będzie podobnie z nim, tak jak z Chrystusem, gdy Chrystus leżał

martwy w grobie; jednakże bramy piekła nie przemogą kościoła ku zupełnej jego zagładzie; tak jak nie przemogły, ku pełnemu zniszczeniu Chrystusa; i tak jak Chrystus zmartwychwstał tak i kościół ożyje, powstanie na nowo ku pełnemu zmieszaniu i zniszczeniu swoich wrogów. Jak Chrystus po swoim zmartwychwstaniu był, jeśli chodzi o jego ciało, bardziej chwalebny niż był przedtem; tak i świadkowie po swoim zmartwychwstaniu, będą bardziej duchowi, niebiańscy i bardziej wierni na wszystkich swoich drogach, niż przed swoim zabiciem. Zmartwychwstaniu zawsze towarzyszy nowe dodanie chwały; i tak też będzie z kościołem Bożym w odniesieniu do jego stanu w dniach ostatecznych.

Ale bestia nie przeprowadzi zupełnie swojej woli, aby świadkowie w czasie drugiej walki zostali pokonani i zastosowali się do fałszywej, głupiej i próżnej religii Antychrysta; bo martwi nie mogą się stosować do tego; ponieważ jak ci świadkowie będą martwi dla swojego własnego stanu religii, tak i będą martwi dla religii Antychrysta. Gdy Chrystus został zabity, to piekło przy całej swojej przebiegłości nie mogło spowodować, aby jego ciało doznało skażenia; podobnie gdy bestia zabije świadków nie będzie mogła zdeprawować ich żadnymi swoimi występkami.

Stąd widzimy, że to nie świadkowie, ale mieszkańcy ziemi będą tańczyć do melodii granej przez diabła, gdy on spełni ich pragnienie mordy.

Jeśli chodzi o zabicie świadków w krajach, w których zasiada nierządnicą, to wydaje się to być niedalekie; jeśli jest prawdą to, co przybysze z obcych stron mówią; a mianowicie, że ma miejsce wycofanie się Boga i Jego Ducha w niektórych kościołach Bożych! Słowo Boże nie powoduje już w nich zdrowej pokuty, jak to miało w zwyczaju powodować. Kaznodzieje głoszą bez przekonania prawdę jak ludzie zranieni, którzy ostatkiem sił wydają swoje ostatnie tchnienie. Niektórzy pytają, gdzie się podziały duch i życie wspólnoty? Oraz gdzie jest ta praktyczna świętość, poprzednio widziana w domach, życiu i postępowaniu wyznawców chrześcijaństwa? Cała głowa tych kościołów jest chora, a serce osłabłe; jak dużo czasu upłynie zanim zbory umrą od rany, którą im zadała bestia? Gdyż umrzeć muszą; nawet jeśli rana już zadana nie zabije ich to kolejne ciosy doprowadzą do tego.

Pomimo wszystkiego co powiedziałem, nie wykluczam tego, że wielu świadków Bożych może zostać zabitych fizycznie z ręki bestii w czasie tej drugiej walki, którą będzie toczyć bestia przeciwko świadkom. Ale nawet jeśli bestia zabije wielu świadków fizycznie nie oznacza to, że jest to zabicie, które ma na myśli tekst kazania.

W tym miejscu chciałbym przedstawić czytelnikowi pewne rzeczy, które chciałbym aby pamiętał, w czasie czytania niniejszego sprawozdania z rzeczy mających nastąpić.

Po pierwsze, zwycięstwo bestii nie będzie miało miejsca dopóki świadkowie nie skończą składać swego świadectwa; i pomimo wszystkiego co zrobi bestia, nie będzie ona mogła zaszkodzić objawieniu, żadnych z prawd, które mieli świadkowie wywieść na światło, albo potwierdzić przez swoje składanie świadectwa.

Świadkowie nie zawsze będą mówić, ponieważ istnieje czas milczenia (Kaz 3:7 UBG), oraz czas gdy jest się niemym (Ezech 3:26 UBG). Ale skąd będziemy wiedzieć, że taki czas nadszedł?

1. Gdy złożone zostanie wystarczające świadectwo o Chrystusie, przeciwko Antychrystowi, przed Bogiem Niebios; gdyż On musi być sędzią w tych sprawach.

2. Gdy nieprzyjaciele świadków zaprzestaną walczyć na argumenty i przejdą do zadawania ciosów (Mat 10:19 UBG).

3. Gdy duch składania świadectwa zostanie zabrany kościołowi; gdyż nie jest on konieczny dla chrześcijaństwa, ale jest dawany i zabierany kościołowi zależnie od okoliczności.

4. Gdy składanie świadectwa stanie się niepotrzebnym powtarzaniem; ponieważ wrogowie usłyszeli wystarczająco dużo wcześniej (Jan 9:27 UBG).

Po drugie, te zwycięstwo bestii nie unieważni, ani nie osłabi świadectwa świadków w oczach świata, gdyż świat będzie pamiętał o tym i miał do tego szacunek. Jest to sugerowane przez to, że: „Wielu spośród ludów, plemion, języków i narodów [którzy nie będą świadkami ani nie obejmuje ich następny werset mówiący o pewnych mieszkańcach ziemi] będzie patrzeć na ich zwłoki przez trzy i pół dnia i nie pozwolą złożyć ich zwłok do grobu (Obj 11:9).

Po trzecie, te zwycięstwo bestii nie przedłuży panowania i spokoju anty-Chrystusowego

królestwa, ani nie udaremni, ani nie powstrzyma chwalebnej wolności wierzących. Ale niektórzy utrzymują, że to będzie SMUTNY czas.

I tak też będzie, ale będzie trwał krótko, gdyż „prawi będą nad nimi panować o poranku” (Ps 49:14 UBG). Będzie to trwało trzy i pół dnia i spowodowane będzie grzechami kościoła i wierzących, a także nastąpi to, aby przyspieszyć upadek królestwa bestii, a także, aby przyszłe łaski dane kościołowi były o wiele słodsze. Nasz Pan, Jezus Chrystus w odpowiedzi na pytanie swoich uczniów, dotyczące zniszczenia Jerozolimy, przedstawił im relację o wielu smutnych rzeczach i powiedział że „Ludzie będą drętwieć ze strachu w oczekiwaniu tego, co przyjdzie na cały świat,” po czym dodał: „A gdy się to zacznie dziać, spójrzcie w górę i podnieście głowy, gdyż zbliża się wasze odkupienie” (Łuk 21:25-28 UBG).

Jest to zwyczajowe postępowanie u Boga, aby dopuścić do ciemnych i przerażających dopustów, aby po nich zaprowadzić jasne i przyjemne czasy. Im bardziej przerażające jest zarządzenie Boże, które ma miejsce najpierw tym bardziej pocieszające jest te, które następuje po nim. Można by podać wiele przykładów z Pisma na dowód tego, ale obecnie niech wystarczy nam to co przedstawiłem przedtem, a mianowicie stan świadków i ich chwalebne zmartwychwstanie.

ZNAK PIĄTY.

Po piąte, następnym znakiem zbliżającego się upadku Antychrysta będzie wielka radość, która zapanuje w nim i pomiędzy jego zwolennikami, gdy zobaczą, że świadkowie zostali zabici, i będą leżeć martwi na miejscu: „A mieszkańcy ziemi będą się cieszyć i radować z ich powodu. I będą sobie nawzajem posyłać podarunki, bo ci dwaj prorocy dręczyli mieszkańców ziemi” (Obj 11:10 UBG). Babilon zawsze był wesołym miastem, a jego zwolennicy – wesołkami; podczas gdy biedny Kościół Chrystusa był samotny, jak porzucona żona; a łzy na jej policzkach i wór pokutny na sobie składały o niej świadectwo.

Miasto Antychrysta, które symbolizowała także Niniwa, było nazywane wesołym miastem (Sof 2:15 UBG). Jednakże radość Antychrysta różni się od radości Bożego ludu poniższymi rzeczami.

Po pierwsze, Babilon czyli Antychryst cieszy się zewnętrzną i cielesną chwałą, albo ze zniszczenia kościoła Bożego. Ta ostatnio wymieniona radość, to znaczy, rzekome całkowite zniszczenie kościoła Bożego, będzie tym z czego będzie się radować Antychryst w dniach ostatecznych. Ale takie radowanie się jest wstrętne w oczach Bożych i Bóg narzekał na to i powiedział, że za to ukarze Babilon: „Chaldea będzie łupem, a wszyscy, którzy ją złupią, zostaną nasyćeni, mówi PAN. Ponieważ się cieszyliście, ponieważ się radowaliście, grabieżcy mego dziedzictwa” (Jer 50:10-11 UBG). Zatem radość Babilonu, czyli Antychrysta, która zrodzi się w jego sercu po zabiciu świadków, będzie pewnym znakiem jego nieuniknionego upadku i zniszczenia. Ci dwaj świadkowie udrećcą Antychrysta; będą dla niego tym, czym był Mordechaj dla Hamana, stałą zgryzotą serca; albo jak Dawid dla niegodziwego Saula. Potem ci świadkowie zostaną pokonani i zabici przez Antychrysta, który będzie się radował i weselił z tego. A ta jego radość w czasach Starotestamentowych była symbolizowana przez wesołość tych, którzy postępowali w duchu Antychrysta poprzedzając jego przyjsie. Przykładem tego byli Filistyni, którzy uważali, że pokonali Samsona na zawsze, tego Nazarejczyka Bożego i weselili się z tego zwycięstwa nad nim. „A książęta Filistynów zebrawi się, aby złożyć swemu bogu Dagonowi wielką ofiarę i radować się. Mówili bowiem: Nasz bóg wydał w nasze ręce naszego wroga. Kiedy ludzie widzieli go, chwalili swego boga, bo mówili: Nasz bóg wydał w nasze ręce naszego wroga, tego, który pustoszył naszą ziemię i który wielu z naszych pozabijał” (Sędz 16:23-24). Biedny Samson. Gdy miał długie włosy, wolność i oczy nie wydłubane wtedy potrzasał słupem, o który było wsparte królestwo Filistynów. Jednakże pokonali Samsona i bardzo się z tego weselili, nie wiedząc, że cieszyli się po raz ostatni, gdyż och radość miała zostać przerwana przez ich śmierć. Podobnie będą się cieszyć mieszkańcy ziemi z tego, że świadkowie, którzy składają świadectwo o Bogu zostaną pokonani i zabici.

Po drugie, podobną radość cielesną i zewnętrzną mieli ludzie, którzy spalili miasto schronienia Dawida, Syktag. Byli to synowie wschodu. Pod nieobecność Dawida napadli na i zdobyli to miasto unosząc wielki łup; cały majątek Dawida, jego żony i dzieci. (Była to bardzo

wielka niegodziwość zadana udręczonemu człowiekowi, gdyż Dawid uciekał w tamtym czasie, obawiając się o swoje życie, przed wściekłością Saula). Jak się mieli ci zdobywcy? Byli radośni i weseli gdy widzieli bogactwo łupów. „A oto byli rozproszeni po całej ziemi, jedli, pili i świętowali z powodu całego tego wielkiego łupu, który zabrali z ziemi Filistynów [z Syklag] i z ziemi Judy” (1 Sam 30:16). Jest to podobny przykład wesołości i radości oraz powodu, do tych które będzie miał Antychryst, po zabiciu świadków. Nic nie raduje bardziej niegodziwych niż widok upadku pobożnych; gdyż słowa, życie i postępowanie pobożnych są udręką dla nich. Pismo mówi o tych świadkach: „bo ci dwaj prorocy dręczyli mieszkańców ziemi” (Obj 11:10 UBG).

Po trzecie, podczas gdy pierwowzór kościoła Bożego leżał jak martwy w Babilonie i jak kości niezmiernie suche, Belsazar król Babiloński deptał po nich na krótko przed swoją śmiercią; przez to, że rozkazał przynieść złote i srebrne naczynia, które jego ojciec Nebokadnezar zabrał ze świątyni Bożej w Jerozolimie, a które były poświęcone Bogu, aby książęta, żony i konkubiny Belsazara mogli z nich pić. Była to wielka zniewaga dla Boga Niebios. „Pili wino i chwalili bogów ze złota i srebra, z brązu i żelaza, z drewna i kamienia” (Dan 5:4 UBG). A wszystko to zrobił Belsazar, aby pokazać jakie zwycięstwo odniósł, jak mu się zdawało, nad Bogiem Niebios, jego ludem w Jerozolimie, jego nakazami, poprzez zbezczeszczenie naczyń używanych w służbie Bożej. Belsazar zrobił to z radością, która nie była zwykłą, co zasugerowane jest przez to, że urządził wielką ucztę dla tysiąca swoich książąt. W tym czasie, jak powiedziałem wcześniej, pierwowzór kościoła Bożego leżał jakby martwy u jego stóp. Taką radość będzie miała bestia i jej zwolennicy w dniach ostatecznych; będzie toczyła wojnę ze świadkami, pokona ich i zabije, a gdy to uczyni będzie radować się i weselić. Jednakże jak Belsazar w czasie radowania się zobaczył rękę piszącą na ścianie i zadrżał, i nie doczekał poranka, tak będzie z bestią i jej zwolennikami; następną wiadomością którą usłyszą, gdy będą się radować i weselić będzie to, że dziesiąta część jej królestwa padnie, a potem będą przychodzić podobne wiadomości, aż całe królestwo Antychrysta zostanie zniszczone.

Po czwarte, również Moab w czasie, gdy Izrael był brany w niewolę przez wrogów, nie mógł powstrzymać się od skakania z radości, tak bardo był zadowolony w sercu z tego. Ale co powiedział na to zazdrosny o swój naród Pan? Upójdzie go, ponieważ wynosił się przeciw PANU. Niech Moab tarza się w swoich wymiocinach i niech również stanie się pośmiewiskiem. Czy Izrael nie był dla ciebie pośmiewiskiem? Czy złapano go wśród złodziei? Ilekroć bowiem mówisz o nim skaczesz z radości” (Jer 48:26-27 UBG). Ze wszystkich rzeczy, Bóg nie puszcza płazem takiej. Bo gdy niegodziwi radują się, że pozwolono im niszczyć kościół Boży, to wypierają się mocy i mądrości Bożej, która im na to pozwoliła i składają ofiary swojej sieci i niewodowi (Hab 1:16); co prowokuje Świętego Izraelskiego: „Czy chełpi się siekiera wobec tego, który nią rąbie? Czy wynosi się piła nad tego, który nią piłuje? Jak gdyby różga wywijała tym, który ją podnosi, jak gdyby kij podnosił się, jakby nie był drewnem” Dlatego, co z tego wyniknie? Cóż, spalenie i pochłonięcie duszy i ciała tych, którzy tak się chełpią (Iz 10:15-18 UBG). Przedstawiłem powyższy werset dlatego, że to będzie dzieł Antychrysta.

Zatem, niech to będzie ostrzeżenie dla ludzi, którzy idą w podziwie za bestią, aby pokutowali, ponieważ bestia na pewno pójdzie na zatracenie. Co! Czy świadkowie mają zostać zabici, a bestia chełpić się nad nimi, stojąc nogami na ich karkach? Czy nikt nie będzie na to zagniewany? A Bóg Niebios? Niech ci, którzy miłują swoje życie strzegą się, gdyż Bóg będzie zagniewany i z pewnością szybko zniszczy królestwo Antychrysta i zakończy jego panowanie (Jer 50:13).

I chociaż ta chełpiąca się kobieta niegodziwości, ten Antychryst i Babilon może chełpić się, że jego moc jest młotem na całą ziemię, to jednak Bóg połamie go na kawałki swoimi młotami, którymi będą królowie ziemi, których użyje do tego dzieła, gdy ten ostatni znak się spełni. Zabicie świadków nazywam ostatnim znakiem, ponieważ nie znajduję żadnego innego pomiędzy nim, a początkiem upadku Antychrysta.

W tym miejscu zatrzymam się na chwilę, aby skomentować radość Antychrysta i jego zwolenników, które Duch Święty opisał w Biblii. Przyczynę ich radości już przedstawiłem, a będzie nią zabicie ich dręczycieli. I jak powiedziałem już świadkowie będą ich dręczycielami, dopóki

bestia nie pokona ich i nie zabije; wtedy zwolennicy bestii będą się radować i przysyłać sobie podarki nawzajem.

Ta radość będzie wypływała ze zwycięstwa po walce, która będzie się toczyć 1260 lat. Antychryst i jego zwolennicy będą cieszyć się tak, jak ci, którzy mają potężnego, i który dręczył ich za życia, przeciwnika, martwego u swych stóp. Będą się także radować jak ci, którzy wjeżdżają tryumfalnie do swojej stolicy po zwycięstwie nad wrogiem. Będą się radować jak to mają w zwyczaju robić zwycięzcy, którzy po pokonaniu swoich przeciwników prowadzą ich do niewoli jako trofeum.

Diabeł, ten wielki zwodziciel ludzkości, tak napęli pychą i oczaruje ludzi, którzy będą szli w podziwie za bestią, że zwycięstwo, które bestia odniesie nad wiernymi świadkami Boga i Jego Syna będzie kompletne, uniwersalne i gruntowne tak, że będzie wydawać się trwałe. I na podstawie swego rozumu i zdrowego rozsądku będą mieli podstawy, aby tak myśleć; bo kto wtedy na całym świecie będzie mógł przeciwstawić się bestii? Ale wtedy nastąpi to co przerwie ich radość; ci pokonani, zabici i martwi świadkowie ożyją i zmartwychwstaną. Radość Antychrysta i jego zwolenników zniknie. „A wielki strach padł na tych, którzy na nich patrzyli” (Obj 11:11 UBG). Tak więc jeśli chodzi o tych świadków spełni się na nich błogosławieństwo Jakuba wypowiedziane nad jego synem Gadem: „Gad będzie zwyciężony przez wojsko, ale on na koniec zwycięży” (Rdz 49:19 UBG). Tak więc zwycięzcy nad świadkami nie będą się zawsze radowali, chociaż będą uważać, że będą.

„A mieszkańcy ziemi będą radować się z nich [to jest z zabicia świadków] i weselić” (Obj 11:10 KJV). Weselenie się jest czymś więcej niż radowanie się. Radowanie się przedstawia akt duszy; a weselenie się używa środków, które podtrzymują te radowanie się. Radość jest jedną rzeczą, a jej kontynuowanie drugą (1 Sam 25:36 KJV). Radość może być zrodzona przez zrozumiałość czy myśl, ale nie może być tak podtrzymana; ponieważ rozważanie może mieć miejsce i zniszczyć ją (Est 5:9 KJV) jeśli nie użyje się wystarczających środków, aby ją podtrzymać.

Istnieje pięć rzeczy, które zazwyczaj się używa, aby podtrzymać niegodziwą radość. 1. Wesołość muzyki (Łuk 15:25,32 UBG). 2. Wesołość ucztowania (Sędz 19:6,9 UBG). 3. Wesołość śmiechu (Kaz 10:19 KJV). 4. Wesołość cielesnego pocieszania się (Jer 31:4 KJV). 5. Zemsta na rzekomym wrogu (2 Sam 13:28 UBG). Tak więc, przez te pięć znaków widzimy w jaki sposób grzeszna radość jest podtrzymywana w sercach niegodziwych ludzi; a również za pomocą jakich środków członki i całe ciało Antychrysta będą podtrzymywać tę radość, która na początku zrodzi się w ich sercach na myśl, że zabili swoich dręczycieli, czyli świadków. Dlatego będą grać na instrumentach, ucztować, śmiać się i tańczyć i pocieszać się cielesnymi środkami. W taki sposób będą radować się i weselić nad zabitymi świadkami.

„**I weselić się**” (Obj 11:10 KJV). Weselenie się z niegodziwości jest spowodowane braterstwem w popełnianiu złego, utrzymywanym pomiędzy niegodziwymi ludźmi, wtedy gdy nikt nie może im w tym przeszkodzić. Niegodziwi będą w stanie grzeszyć otwarcie, ponieważ ich dręczyciele będą w tym czasie martwi. Niegodziwość, w owych dniach, będzie praktykowana otwarcie; ponieważ wtedy nie będzie już nikogo żyjącego dla Boga, według Jego dróg; z tego względu bestia i jej zausznicy, będą mogli robić co chcą; ludzie będą żyli beztrąsko i rozpustnie; i uczynią swoją rozpustę radością (na modłę Sydończyków), gdyż nie będzie już nikogo, kto by ich napomniiał i zawstydział.

„**I będą sobie nawzajem posyłać podarunki**” (Obj 11:10). To jest kolejny znak radości niegodziwych i środek za pomocą którego będą ją podtrzymywać. Będzie to również znak, że połączyli się ręka w rękę, aby popełnić tę niegodziwość, nie wiedząc, że za zabicie świadków musi nastąpić kara Boża. Posyłanie jeden drugiemu podarunków po zabiciu dwóch proroków, wskazuje również na to, że ludzie będą dalecy od pokuty za popełnienie tak wielkiego przestępstwa. Wzajemne posyłanie podarunków, oznacza także, że ludzie będą zdeterminowani, aby gasić przekonanie o grzechu jeden w drugim, które będzie powstawać w sumieniach za grzech, który popełnią. Ponieważ dar zaślepią oczy mądrych i wykrzywia osąd sprawiedliwych, to o ileż bardziej zdusi wyrzuty sumienia w sumieniach niegodziwych ludzi! Wielu ludzi przez podarunki

niegodziwych zostało wciągniętych do otchłani piekła.

Czym będą te podarunki, jeśli chodzi o rodzaj, czy ilość tego nie wiem; ale czymkolwiek będą, będą mało kosztować wysyłających. Zwycięzcy i zdobywcy mieli w zwyczaju udzielać swoim przyjaciołom nieco z łupów zagarniętych na wojnie, z łupów wrogów Bożych (Ezd 1:7 UBG).

Tak uczynił Dawid, po tym, gdy odzyskał to co stracił, gdy spalono jego miasto Siklag; wtedy posłał swoim przyjaciołom to co zabrał swoim wrogom, jako znak zwycięstwa: „A gdy Dawid przybył do Siklag, posłał część Łupu starszym Judy, swym przyjaciołom, ze słowami: Oto błogosławieństwo dla was z łupu wrogów PANA” (1 Sam 30:26). Z tego względu, dlaczego nie miałoby ciało Antychrysta postąpić podobnie, aby tak uczynić dla swego boga i swoich przyjaciół? Branie łupów jest jedną z ostatnich niegodziwości, które wyrządzi Antychryst kościołowi Bożemu na tym świecie. Wydaje mi się, że, skoro bestia będzie miała moc, aby pokonać i zabić świadków, to również będzie miała moc, aby zabrać łup (Dan 11:33 UBG), Prorok Eliasz powiedział do niegodziwego Achaba: „Czy zabiłeś i wziąłeś w posiadanie?” (1 Król 21:19 UBG).

Jednakże, niezależnie od tego, czym będą te podarunki i w jaki sposób zostaną uzyskane, będą znakiem, że serca takich ludzi będą radować się; nastaną dla tych ludzi wesołe dni, a ich wrogowie będą leżeć martwi u ich stóp. Dlatego Antychryst i jego zwolennicy nie będą mieli w owych dniach nic innego do roboty, jak tylko radować się nad zabitymi świadkami i weselić się, i posyłać sobie nawzajem podarki.

W owych dniach, według cielesnego rozumowania i zdrowego rozsądku wszystko będzie się wydawać w porządku, nastanie cisza i spokój; uczniowie Baranka będą dołem; a zwolennicy bestii górą. Ci ostatni będą mówić, że nastał pokój i bezpieczeństwo, i będą się czuć bezpiecznie, jak to im zatwardziało serce, fałszywy pokój i oszukańczy diabeł, będą mogli dać. Ale oto, gdy: „Ich głos będzie słyhać w oknach” (Sof 2:14 UBG), śmierć będzie czaić się za progiem. Podczas, gdy będą wołać „pokój i bezpieczeństwo,” przyjdzie na nich nagła zagłada. Gdy zasiądą do stołu na modłę Adoniasza, to tak jak do niego dojdą ich nieoczekiwane wieści. Usłyszą proklamację, że świadkowie zmartwychwstali.

W owym momencie zatrąbi anioł i ziemia zostanie rozdarta okrzykami chrześcijan wołających radośnie: „Królestwa świata stały się królestwami naszego Pana i jego Chrystusa i będzie królować na wieki wieków” (Obj 11:15 UBG).

Ale, biada niegodziwym, źle się im powiedzie; gdyż Pan Jezus w owym czasie rozpocznie okazywanie swojej ządrosći i da poznać swoje oburzenie przeciwko tym, którzy zabili jego proroków, poburzyli jego ołtarze i spustoszyli udręczony kościół Boży (Iz 66:15 UBG). W owym dniu naostrzy On swój miecz błyszczący, a jego ręka wymierzy sąd; dokona zemsty na swoich wrogach i odpłaci tym, którzy Go nienawidzą (Pwt 32:41 UBG).

Ale nie zrobi On tego sam bezpośrednio, lecz za pomocą tych instrumentów, o których wzmiankowałem wcześniej, a o których powiem szerzej w następnym rozdziale.

6. O INSTRUMENTACH, KTÓRE BÓG UŻYJE DO SPOWODOWANIA UPADKU ANTYCHRYSTA.

Chociaż wzmiankowałem wcześniej już o instrumentach, które Bóg użyje do spowodowania upadku Antychrysta, to jednak będzie to z pożytkiem, że poruszę go raz jeszcze troszkę szerzej. Antychryst, jak powiedziałem wcześniej, składa się z duszy i ciała; dlatego też musi zostać zniszczony przez takie instrumenty, które najbardziej będą odpowiadać zniszczeniu tych rzeczy. Dalej, co się tyczy duszy, ducha, czyli życia Antychrysta, i ich zniszczenia, to już je omówiłem wyczerpująco. Dlatego pozostaje mi tylko opisać zniszczenie jego ciała.

Uważam, że zniszczenie jego ciała będzie miało miejsce poprzez miecz spoczywający w rękach królów, którzy są Bożymi sługami do karania tych, którzy popełniają zło, a nagradzają czyniących dobro (Rzym 13 UBG). Nie, żeby kościół jako taki, był całkowicie zwolniony i nie miał

udziału w spowodowaniu upadku Antychrysta; gdyż kościół poprzez swoją wiarę i modlitwy dopomoże w spowodowaniu jego zniszczenia.

A zatem kościół, jako kościół musi używać takiej broni, która jest stosowna dla niego, a sędzia stosownej do swego urzędu. Gdy pierwowzór kościoła, czyli zbór Izraelski przebywał jako jeńiec w Babilonie, to nie walczył fizycznie ze swoimi wrogami, aby wrócić do Jerozolimy, ale czekał w stanie niewoli z cierpliwością, dopóki królowie Medów i Persów nie przyszli, aby ich uwolnić. Warto w tym miejscu zauważyć, że zanim jakikolwiek Izraelita został uprowadzony jako jeńiec do Babilonu, to Izajasz prorokował, że powstanie wśród Medów i Persów król o imieniu Cyrus, który zdobędzie Babilon i uwolni jeńców Izraelskich, co w późniejszych czasach wypełniło się. Bóg powiedział o Cyrusie i Izraelu: „I o Cyrusie mówię: On jest moim pasterzem, bo wypełni całą moją wolę; i mówię do Jerozolimy: Będziesz odbudowana, a do świątyni: Będziesz założona” (Iz 44:28 UBG), oraz „Tak mówi PAN do swego pomazańca Cyrusa, którego prawicę ująłem, by podbić przed nim narody....Ja go wzbudziłem w sprawiedliwości i wyprostuję wszystkie jego drogi. On odbuduje moje miasto i wypuści moich więźniów, nie za okup ani za dar, mówi PAN zastępów” (Iz 44:28 UBG). I jak powiedziałem wcześniej kościół nie jest zwolniony ze wspierania działania królów przeciw Antychrystowi za pomocą modlitwy, wiary i świętego życia, bo to powoduje, że Bóg zmienia serca królów (Ezd 1:2-3 UBG). Z tego względu, gdy Bóg mówi o zburzeniu wyniosłego miasta i położeniu go w prochu przez kościół, to powiada, że kościół robi to swoimi stopami i swoimi krokami: „Stopa zdepcze go, a nawet stopy ubogiego, i kroki potrzebującego” (Iz 26:6 KJV).

Przez stopy i kroki rozumiem pobożne życie ludu Bożego. Jeśli chodzi o królów to postąpią z wielką nierządnicą, tak jak Samuel postąpił z Agagiem, którego porąbał mieczem na kawałki. Pismo powiada o królach, że sprawią, iż będzie spustoszona i naga i będą jeść jej ciało, i spalą ją w ogniu” (Obj 17:16 UBG). Miecz zostanie dany w ręce królów, do tego celu. W ten sposób rozpocznie się uwalnianie ludu Bożego w dniach ostatecznych.

Warto zauważyć w tym miejscu, że po tym, jak pierwsi królowie Medów i Persów złamali jarzmo króla Babilonu na szyi pierwowzoru Kościoła pozostającego w niewoli i dali Izraelowi zezwolenie na powrót do ojczyzny i odbudowanie Jerozolimy i świątyni, i aby składali tam ofiary zgodnie z prawem Boga Niebios (o czym czytamy w księdze Ezdrasza i Nehemiasza), to gdy namiestnicy zarzeczali starali się przeszkodzić Izraelowi w odbudowie, to Izraelici powołali się na zezwolenie, które otrzymali stosownie do dekretu pierwszych królów Medów i Persów, poprzez co utrzymali pełnię uwolnienia. Zbór Izraela nie szedł na ślepo naprzód nie zważając na Boga, ani na dekrety królów Medów i Persów o czym świadczy odpowiedź jaką dali swoim wrogom: „Ale Zorobabel, Jeszua i pozostali naczelnicy rodów z Izraela odpowiedzieli im: Nie wolno wam razem z nami budować domu naszemu Bogu, ale my sami będziemy budować PANU, Bogu Izraela, jak nam rozkazał Cyrus, król Persji” (Ezd 4:3 UBG). I jak mówili tak też zrobili. „A starsi żydowscy budowali i szczęście im się według proroctwa Aggeusza, proroka, i Zachariasza, syna Iddo. Budowali i dokończyli dom zgodnie z rozkazem Boga Izraela oraz z rozkazem Cyrusa, Dariusza oraz Artakserksesa, króla Persji” (Ezd 6:14 UBG). Żydzi nie tylko zaakceptowali uprzejmość tych królów, ale przyjęli ją z dziękczynieniem jako dar Boży; gdyż ci królowie rozkazali i dali pozwolenie Żydom, aby poszli do Jerozolimy i budowali świątynię, i składali tam ofiary zgodnie z prawem Bożym, które Ezdrasz miał w swoim ręku (Ezd 7:13-14 UBG). Król Artakserkses wysłał kapłana Ezdrasza, aby zbadał stan Jerozolimy i Judy, stosownie do prawa Bożego, które znał Ezdrasz. Ponadto, ten król dał Ezdraszowi zezwolenie, aby otrzymał królewskie srebro, potrzebne na budowę domu Bożego. Dalej, król Artakserkses powiedział : „A ty, Ezdraszu, według mądrości swego Boga, [to znaczy, według Jego słowa], która jest w tobie, ustanów urzędników i sędziów, którzy będą sędzić cały lud zarzeczali, wszystkich, którzy znają prawo twego Boga; a tych, którzy go nie znają, macie uczyć. Na każdego, kto nie wykona prawa twego Boga [to znaczy, nie będzie oddawał czci i postępował według Jego testamentu] i prawa króla, [to znaczy, kto odmówi dania Ezdraszowi rzeczy, które nakazał dać mu król, a potrzebnych do oddawania czci Bogu, zgodnie z prawem Boga,] niech bezzwłocznie będzie wydany wyrok- albo śmierci, albo wygnania, albo przypadku mienia, albo więzienia” (Ezd 7:25-26 UBG). Zezwolenie, które król dał Ezdraszowi było

bardzo łaskawe. Król nie nakazał Żydom nic w odniesieniu do religii i oddawania czci Bogu, ale zostawił im wolność, aby postępowali według prawa, woli Boga i Słowa Bożego. Artakserkses nakazał tylko, aby niegodziwi i bezbożni ludzie, którzy będą postępować wbrew prawu Boga Ezdrasza, albo wbrew prawu króla, które opisałem wyżej, zostali skazani na powyższe kary.

Temu samemu celowi służyły dekrety Cyrusa i Dariusza. Również kara przewidziana dla naruszających te dekrety ludzi była surowa i sroga. „Ponadto wydaję taki dekret: Ktokolwiek zmieni ten rozkaz, to belka z jego domu ma być wyrwana i podniesiona, a on będzie na niej powieszony; jego dom zaś zostanie zamieniony w gnojowisko. A Bóg, który uczynił tam mieszkanie dla swojego imienia, niech zniszczy każdego króla i każdy naród, który by się odważył zmienić ten rozkaz i zniszczyć ten dom Boży w Jerozolimie. Ja, Dariusz, wydałem ten dekret; niech będzie wykonany bezzwłocznie” (Ezd 6:11-12 UBG).

Gdy zdarzyło się, że praca nad odbudową świątyni została wstrzymana przemocą i siłą przez namiestników zarzeczna na rozkaz króla (Ezd 4:23-24), to Izraelici znosili to w cierpliwości (Ezd 4:21 UBG); i czekali, aby Bóg poszedł przed nimi i zmienił wyroki królów. I tak Bóg usunął Artakserksesa, a na jego miejsce wzbudził innego, który wydał zezwolenie, aby praca odbudowy świątyni była na nowo szybko kontynuowana (Ezd 5 UBG).

W czasie, gdy przeszkody były robione, aby nie odbudowywać świątyni i miasta; Izraelici postępowali delikatnie i z całym posłuszeństwem wobec królów, którzy panowali nad nimi; poddając swoje ciała i majątki pod ich wolę i pokornie znosili próby i udręki, służąc królom wiernie, czuwając, aby ratować życie królów z ręki krwawych ludzi. Ponadto, gdy prawa królów kolidowały z prawem Bożym, Żydzi wybierali wykonywanie prawa Bożego, jednakże z całym szacunkiem i poddaniem wobec królów, ich stanowiska i dostojęstwa, tak aby nie zgrzeszyć, i żeby mogli w każdym czasie apelować do sprawiedliwego Boga, aby ich wybawiał (Dan 6:22 UBG). Tak postępując nic nie tracili, a nawet zyskiwali; i tak na przykład Mordechaj postępując w ten sposób został wyniesiony na wysokie stanowisko i stał się wybawicielem swego ludu (Est 2:21-23 UBG). Podobnie postępował Daniel i stał się potężnym człowiekiem, wielce pomocnym dla swoich braci (Dan 5:29 UBG).

Wracając do tematu, królowie będą ludźmi, którzy zniszczą Antychrysta w stosownym, Bożym czasie.

Bóg już rozpoczął odciąganie serc niektórych królów od wielkiej wszetecznicy i w stosownym czasie nastawi je przeciwko niej. Jeśli zatem królowie nie wykonują dzieła zniszczenia wielkiej nierządnicy tak szybko, jak chcielibyśmy, to ćwiczmy się w cierpliwości i pokładajmy nadzieję w Bogu. Gdyż jest to cudem, że królowie postępują z taką szybkością z jaką to robią, pomimo tego, że troska o całe królestwa spoczywa na ich ramionach, i pomimo tego, że istnieje tak wielu Sanballatów i Tobiaszów, którzy schlebiają im i źle ich informują w odniesieniu do ludzi, którzy są uwolnieni tylko częściowo. Nawet, gdy Żydzi byli w ręku swoich wyzwolicieli, wrogowie Żydów fałszywie oskarżali ich przed królami Medów i Persów, oraz źle mówili o odbudowie Jerozolimy: „Niech królowi będzie wiadomo, że Żydzi, którzy wyszli od ciebie, przybyli do nas do Jerozolimy, i odbudowują to buntownicze i niegodziwe miasto, już wznosili mury i położyli fundamenty. Niech więc będzie królowi wiadomo, że jeśli to miasto zostanie odbudowane i jego mury będą wzniesione, wtedy podatku, danin ani cła oni nie będą płacić, a to przyniesie szkodę dochodom króla” (Ezd 4:12-13 UBG). O jakie „Niech będzie królowi wiadomo” napisano w tym liście. Ci szanowni donosiciele bardziej bali się utraty swoich stanowisk i przywilejów, aniżeli utraty przez króla dochodów z cła, daniny i podatku. Całe to pismo było kłamstwem i chociaż wstrzymało odbudowę na pewien czas, to jednak wierność królowi i cierpliwość Izraelitów pokonały wszystko.

Mówię szerzej o tym, ponieważ, jak powiedziałem wcześniej, wierzę, że rządzący uwolnią nas i zachowają od Antychrysta; i ponieważ Bóg już zaczął to robić przez nich i przez ich ręce, Antychryst będzie też całkowicie zniszczony. W tym miejscu chciałbym przedstawić kilka rzeczy pobożnym ludziom, aby zaznajomili się z nimi, bo dotyczą dzisiejszych czasów.

Niech król zajmie ważne miejsce w waszych sercach; i z całego serca dziękujcie za niego Bogu, ponieważ król jest lepszym wybawicielem i być może już wybawił nas od śmierci, z czego

nie zdajemy sobie sprawy. Pismo nakazuje nam, abyśmy dziękowali Bogu za wszystkich ludzi: „Za królów i za wszystkich sprawujących władzę” (1 Tym 2:1-2 UBG).

Nie gniewajcie się na króla, ani w myślach, ani w sercu jeśli nie wybawia was z ręki wielkiej nierządniczy tak szybko jak byście tego pragnęli, ponieważ wina może leżeć po waszej stronie. Wasze serca mogą być zimne, albo siedzicie z założonymi rękami beczynnie, podczas gdy powinniście działać.

Módlcie się za królów do Boga, który posiada serca rządzących w swojej dłoni; i róbcie to bez gniewu i powątpiewania. Bez gniewu, ponieważ sami nie jesteście bez grzechu; a bez powątpiewania, gdyż Bóg rządzi sercami królów, i obiecał, że poprzez nich zniszczy Antychrysta.

Módlcie się o długie życie dla króla.

Módlcie się, aby Bóg zawsze dawał mądrość i właściwy osąd królowi.

Módlcie się, aby Bóg ujawniał wszelkie spiski przeciw królowi i rządzącym.

Módlcie się również, aby Bóg spowodował, by król przepędził wszelkie zło i złych ludzi sprzed swego oblicza, i żeby był większym niż kiedykolwiek wsparciem dla tych, którzy są święci, pobożni i czekają i wierzą, że Bóg, który rozpoczął wojnę z Babilonem inaczej zwanym wielką nierządnicą zniszczył ją w swoim czasie, swoim sposobem za pomocą środków, które do tego wyznaczył.

W tym miejscu muszę wyznać, że należę do staromodnych wyznawców chrześcijaństwa, którzy zabiegają o bojaźń Bożą i cześć dla króla. Jestem również za błogosławieniem tych, którzy mnie przeklinają, za czynieniem dobra tym, którzy mnie nienawidzą, i za modleniem się za tych, którzy źle mówią o mnie i prześladują mnie. Posiadam większy pokój z praktykowania tych rzeczy niż tego jest świadomy cały świat. Wyznałem te rzeczy, tylko dlatego, że chcę pokazać moim braciom w wierze, że jestem jednym z nich; i aby przekonać do siebie tych, którzy mają złe myśli o mnie, w odniesieniu do tak wielkich spraw, jak te, które opisałem.

Królowie, których serca Bóg natchnie, aby zniszczyli Antychrysta, zrobią to bez wewnętrznych wątpliwości, które towarzyszą ludziom małego pokroju; będą pozbawieni wszelkiej litości i miłosierdzia. I dlatego są oni porównani do potężnych fal morskich (Jer 51:42 UBG); które mówią, gdy rozbitkowie i umierający marynarze wołają o miłosierdzie dla siebie i swoich dzieci: „Nie wije się w bólu ani nie rodzę, nie wychowuję młodzieńców ani nie odchowuję dziewic” (Iz 23:4-5 UBG); dlatego morze nie ma litości dla żadnego człowieka. Z tego względu muszą być pochłonięci przez to morze, i zatonać jak kamień w pośrodku tych potężnych wód.

I to będzie na tyle, jeśli chodzi o środki za pomocą, których Bóg zniszczy ciało Antychrysta.

7. O PRZYCZYNACH UPADKU ANTYCHRYSTA.

Chociaż przyczyny upadku Antychrysta są dla niektórych wystarczająco widoczne, to jednak w przypadku innych ludzi może być inaczej. Wszyscy królowie i narody, których oczy duchowe będą zamknięte, tak, że nie będą widzieli, że sądy Boże nad Antychrystem są rozsądne i sprawiedliwe, będą zawodzić, gdy zobaczą dym jego męki, i będą wołać „Biada! Biada!” (Obj 18:10 UBG). Z tego względu, ku zbudowaniu duchowemu wierzących czytelników, jak opisywałem już Antychrysta i jego upadek, tak teraz opiszę przyczyny jego upadku,

PRZYCZYNA PIERWSZA.

Po pierwsze, Antychryst musi upaść, gdyż będzie uzurpował sobie i przywłaszczył imiona i atrybuty Boga. Powie, że jest Bogiem, zasiądzie w świątyni Bożej podając się za Boga i wyniesie się ponad wszystko, co się nazywa Bogiem lub jest przedmiotem czci (2 Tes 2 UBG). Z tego względu dosięgnie go sąd Boży, aby zostały udowodnione kłamstwa Antychrysta. Pierwowzorem Antychrysta w Starym Testamencie był książę Tyru, któremu Bóg zagroził: „Ponieważ postawiłeś swoje serce jak serce Boga; Oto sprowadzę na ciebie cudzoziemców, najsrońsze z narodów. Dobędą swoje miecze przeciwko piękności twej mądrości i splugawią twój blask. Stracą cię do dołu i umrzesz srogą śmiercią w sercu mórz. Czy powiesz przed tym, który cię zabije: Jestem Bogiem? Przecież jesteś człowiekiem, a nie Bogiem w ręku tego, który cię zabije” (Ezech 28:2,7-9).

Ponieważ jest napisano, że Bóg nie odda swojej chwały innemu (Iz 42:8), to możemy być pewni, że nie będzie on też pod panowaniem innego bóstwa; a to będzie chciał osiągnąć i zrobić Antychryst. A jak? Przez to, że będzie tak bezczelny, że określi i narzuci oddawanie czci Bogu poza i bez szacunku do takiego oddawania czci Bogu, które Bóg już zalecił i nakazał czynić. Gdyż wymyślanie i narzucanie określonego oddawania czci Bogu jest czynieniem siebie Bogiem. „Nie będziesz czynił sobie żadnego rzeźbionego posągu ani żadnej podobizny czegokolwiek, co jest w górze na niebie, co jest nisko na ziemi ani co jest w wodach pod ziemią. Nie będziesz oddawał im pokłonu ani nie będziesz im służył” (Wyj 20:4-5 UBG). Gdyż ten, kto oddaje cześć stworzeniu jest bałwochwalcą; a ten kto wymyśla i narzuca określone oddawanie czci Bogu czyni się równym Bogu. A tak czyni Antychryst. Warto w tym miejscu zauważyć, iż Bóg zakazuje czynienia nie tylko rzeźb, ale i podobizn czegokolwiek: ksiązek, ołtarzy oraz wyobrażeń czegokolwiek co jest w niebie na górze, czy na ziemi na dole; zabrania kłaniać się im, czynić je środkiem do oddawania czci Bogu, czy też przychodzenia do Boga przez nie, ponieważ nie nakazał tego i nie toleruje tego, o czym mówi Jego święte Słowo.

„Tak mówi Pan” oraz „Ja jestem Pan” są słowami stanowiącymi pieczęć i znak wszystkich zasad oddawania czci Bogu i dlatego były tak często powtarzane przez Mojżesza i proroków, gdy Bóg nakazywał w jaki sposób oddawać mu cześć i narzucał środki i metody wiodące do tego celu. Antychryst odrzucił słowa: „Tak mówi Pan”, a przywłaszczył sobie: „Ja jestem Pan”; i bez potwierdzenia tego w prawie, w Słowie Bożym i w przykazaniach wymyśli i narzuci ludziom oddawanie jemu Boskiej czci, wywyższy się w świątyni Bożej ponad wszystko co się zwie Bogiem i jest przedmiotem oddawania Boskiej czci, chociaż będzie tylko człowiekiem grzechu.

Pomimo tych bluźnierczych rzeczy, które będzie czynił Antychryst, będzie on miał tych, którzy będą go adorować, oddawać cześć jego wizerunkowi i iść w podziwie za nim; ba, w ten sposób zyska prawie cały świat, który będzie mówił: „Któż jest podobny do bestii? Któż z nią może walczyć?” (Obj 13:4 UBG). Aby pokazać, że są jej zwolennikami ludzie przyjmą znamię bestii na swoje czoła albo na rękę. Znamieniem bestii będzie to, że ludzie będą otwarcie i poważnie jej uczniami i będą oddawać jej cześć stosownie do zasad, metod i sposobów, które ona wymyśli. Z tego względu ci, którzy przyjmą znamię bestii będą wraz z nią pili wino z kielicha gniewu Wszechmocnego Boga. „Jeśli ktoś odda pokłon bestii i jej wizerunkowi i przyjmie znamię na czoło lub na rękę; Ten również będzie pił z wina zapalczywości Boga, nierozcieńczonego, nalanego do kielicha jego gniewu, i będzie męczony w ogniu i siarce przed świętymi aniołami i przed Barankiem” (Obj 14:9-10 UBG).

Tak więc Antychryst, w ten sposób, zajmie miejsce Boga, wymyśli i narzuci oddawanie sobie czci jako Bogu i spowoduje, że świat będzie oddawać mu Boską cześć i będzie szedł w podziwie za nim jak za Bogiem. Z tego względu umrze Antychryst śmiercią nieobrzezanych w ciele i duszy; Bóg oświeci, zbierze i sprawi, że królowie i narody powstaną przeciwko Antychrystowi, tak że Antychryst i jego zwolennicy zostaną pochowani i zejną z tego świata do swego smutnego miejsca w paszczy piekła.

PRZYCZYNA DRUGA.

Po drugie, Antychryst musi zostać zniszczony, ponieważ wystąpił przeciwko Synowi Bożemu; Bogu Ojcu, i przeciwko Duchowi Świętemu. Jest pełen złości przeciwko Synowi Bożemu nawet w najdrobniejszych sprawach, przykładem jest jego zaprzeczanie, że Chrystus przyszedł w ciele (1 Jan 4:1-4 UBG). Ale widząc, że nic nie wskóra tą drogą, Antychryst zmienił swoje metody, i próbuje oczernić Chrystusa innymi środkami i sposobami; jednakże ponieważ wystąpił przeciwko Synowi Bożemu, prawowitemu królowi, z tego powodu musi umrzeć. Że wystąpił przeciwko Synowi Bożemu jest również ewidentne, ponieważ przybrał imię Antychrysta, które jest przeciwne Chrystusowi. Ponadto, usiłuje odebrać Chrystusowi zwierzchnictwo nad, i jego urzędy dla dobra Kościoła i w Kościele, który jest ciałem Chrystusa. Jest także jasne jak słońce, że usiłuje zostać głową Kościoła przez to, że stara się oddzielić prawowitą małżonkę-oblubienicę Chrystusa od jej Męża i sprawić, żeby była nazywana Jego małżonką. Ba, usiłował, za pomocą wszystkich swoich wymysłów nakłonić ją, aby spełniła jego pożądlivości i została pozbawiona dziewictwa i stała się cudzołożnicą. Antychryst jest gorszy niż faraon, który wziął żonę Abrahama

(Rdz 12 UBG); gorszy niż Abimelech, który pożądał żony Izaaka (Rdz 26 UBG); i gorszy niż Pelti, który przyjął żonę Dawida za swoją żonę (1 Sam 25:44 UBG); ponieważ małżonka Chrystusa jest o wiele bardziej ważniejsza, umiłowana, i kosztowała Go o wiele więcej niż wymienione żony proroków. Czy to nie byłby wielki afront, gdyby podły łotr z nizin społecznych nazwał siebie małżonkiem i głową królowej? A tak postąpił Antychryst, ba gorzej, nazwał siebie głową powszechnego kościoła Bożego.

I jak usiłuje być głową Kościoła w miejsce Chrystusa, tak i **królem, kapłanem i prorokiem.**

1. Antychryst usiłuje wydrzeć berło i królestwo Chrystusowi, przez to, że próbuje umieścić się na tronie Chrystusa, którym jest serce i sumienie ludu Bożego. Gdyż w sercu i sumieniu Chrystus chce umieścić swój tron. „Synu mój, daj mi swoje serce” (Przys 23:26 UBG). „Aby Chrystus przez wiarę mieszkał w waszych sercach” (Ef 3:17 UBG). Dlatego w tej sprawie Kościół nie może podlegać komukolwiek innemu. Jednakże Antychryst pożąda i usiłuje zdobyć ten tron, tocząc walkę z Chrystusem i Jego Kościołem, ponieważ oni nie chcą oddać mu tego chwalebego tronu. I dlatego Antychryst musi umrzeć.

2. Antychryst również naruszył kapłański urząd Chrystusa, nazywając siebie Arcykapłanem; chociaż Bóg powiedział „Ponieważ ty odrzuciłeś poznanie, ja też ciebie odrzucę, abys już nie był dla mnie kapłanem. Skoro zapomniałeś o prawie twego Boga, ja też zapomnę o twoich synach” (Oz 4:6 UBG). Pomimo to Antychryst czyni się kapłanem; wymyśla ofiary za żywych i umarłych, i utrzymuje, że te jego ofiary mają zasługi i wartość. Ponadto, nakazuje, aby ci którzy oddają cześć Bogu pokładali wiarę w, i oczekiwali otrzymania korzyści z powodu składania tych ofiar, chociaż Antychryst nie oferuje Bogu nic innego jak tylko mięso świni i myszy, wraz z innymi obrzydliwościami (Iz 66:17 UBG). Na wiele różnych sposobów Antychryst ustanowił się Arcykapłanem, chociaż Bóg nie uznaje żadnego Arcykapłana z wyjątkiem jednego, i chociaż Kościół także nie powinien znać innego Arcykapłana oprócz jednego, pomimo tego, że żaden Arcykapłan z wyjątkiem Chrystusa nie może zbliżyć się do Bożej przebłagalni, aby wykonać konieczną i pożądaną przez nas służbę.

3. Antychryst naruszył także urząd Jezusa Chrystusa jako proroka. Bo co innego oznacza roszczenie sobie pretensji do nieomyślności przez Antychrysta? Albo cóż znaczy narzucanie przez niego niepotwierdzonych przez Pismo Święte prawd, obrzydliwych tradycji, błuźnierczych rytów i ceremonii; i zakazywanie czynienia lub obchodzenie się bez świętych przykazań Bożych. Cóż innego robi Antychryst, gdy wymusza posłuszeństwo dla ustaw Omriego i narzuca spełnianie uczynków domu Achaba (Mich 6:16 UBG); czyniąc to wszystko rzekomo w imieniu Pana Jezusa Chrystusa, chytrze zajmując Jego stanowisko i urząd. Tak działa tajemna moc nieprawości, tajemny Babilon, który jest ciałem i duszą Antychrysta; i z tego powodu jako taki musi zostać zniszczony.

PRZYCZYNA TRZECIA.

Antychryst musi być zniszczony, ponieważ bluźni przeciwko Duchowi Świętemu, wywyższając się ponad Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego; ponad WSZYSTKO co się zwie Bogiem. Duch Święty jest Duchem prawdy, którego Chrystus obiecał dać swemu Kościołowi, aby pomóc mu w rozumieniu Jego świętego Słowa; i aby uzdolnić wierzących tworzących Kościół do wierzenia i pokornego i świętego chodzenia przed Bogiem i ludźmi. Duch Antychrysta, z kolei, jest duchem błędu, który powoduje, że fałszywy kościół wpada w zarozumiałość i pychę i oddaje cześć Bogu niezgodnie z Pismem Świętym; dodatkowo Antychryst sprawia, że fałszywy kościół, który jest jego ciałem, przypisuje wszystkie swoje wstrętne rzeczy i uczynki, a także mądrość, prowadzeniu, wskazówkom i działaniu Ducha Świętego.

1. We wszystkich swoich niebiblijnych zgromadzeniach, zebraniach i synodach, hierarchia fałszywego kościoła bluźnierczo przypisuje Duchowi Świętemu to, co ta hierarchia robi, tak że czyni Go autorem i osobą aprobującą ich wymyślonych rzeczy.

2. Fałszywy kościół bluźni Duchowi Świętemu również, przez to, iż oskarża i potępia Pismo Święte jako niewystarczające do pobożnego życia; bo chociaż ten kościół uznaje, że Pismo Święte jest zasadą takiego życia, to jednak uważa, że jest ono niedoskonałe i wybrakowane, i które nie jest w stanie uczynić wierzącego doskonałym we wszystkich rzeczach, bez dodania tradycji, wymysłów

i bluźnierczych pomocy wywodzących się z mądrości Antychrysta.

3. Fałszywy kościół bluźni Duchowi Świętemu, także w tym, że ustanowił swoją własną hierarchię, stanowiska, urzędy, dyscyplinę oraz kierownictwo; żadne z których nie jest opisane w Piśmie Świętym, przez mądrość Ducha Świętego, a więc nie odnosi się do prawdziwego Kościoła Chrystusowego.

4. Fałszywy kościół bluźni Duchowi Świętemu, też poprzez, jeśli można tak powiedzieć, wyrzucenie Ducha Świętego poza drzwi, przez utrzymywanie, że bez uczynków ciała Duch Boży nie może rządzić sercami wierzących w oddawaniu czci i służeniu Bogu.

5. Fałszywy Kościół zgrzeszył również w ten sposób, że uczynił wiele kłamliwych cudów przed światem i narzucił je swoim uczniom ku potwierdzeniu swych błędów i bluźnierczych nauk, aby kwestionować prawdziwe cuda uczynione przez Ducha Świętego; i aby ludzie doszli do wniosku, że cuda, które były prawdziwe nie wystarczają, żeby potwierdzić prawdę bez dodania fałszywych cudów; które zostały uczynione mocą szatana i ducha zwiedzenia, po to, by potwierdzić kłamliwe nauki fałszywego kościoła.

6. Fałszywy kościół zgrzeszył przeciw Duchowi Świętego przez to, że podobnie jak Jeroboam syn Nebata walczył przeciwko sądom Bożym (którymi Bóg go karał, by zawrócić go z jego niegodziwej drogi); i uporczywie trwał w tym, co udowodniło, że fałszywy kościół jest sprośną kobietą.

7. Fałszywy kościół zgrzeszył także przez staranie się, aby ukryć wszelką swoją niegodziwość, przez kłamstwa, obłudę i wstrętne matactwa jego kapłanów, zakonników, Jezuitów etc., które popełnił względem królów, krajów, narodów, królestw i ludów. Kościół ten, ukrył te rzeczy używając do tego osoby, które wymieniłem powyżej, które są jakby ogonem bestii, zakrywającym jej najbardziej plugawe części; gdyż prorocy, którzy mówią kłamstwa, oni są ogonem (Iz 9:15 UBG).

PRZYCZYNA CZWARTA.

Antychryst musi zostać zniszczony, za haniebne zniewagi i okropne morderstwa, które popełnił na prawdziwie wierzących. Gdyż nie ma nikogo jeśli chodzi o okrucieństwo z kim można by porównać kościół Antychrysta i jego zwolenników; bo kogo nie dotknęło jego okrucieństwo? Nawet ci, którzy tylko stawali na jego drodze niewinnie i uczciwie trwając przy prawdzie i prawdziwości Bożych rzeczy, byli zabijani przez Antychrysta. Ba, promowanie swoich własnych zabobonów, bałwochwalstwa i bluźnierczych rytów i ceremonii doprowadziło do tego, iż Antychryst brodził w morzu niewinnej krwi, aby je zachować.

Biedny prawdziwy Kościół Boży jest świadomym krwawiącym świadkiem tego, i jest taki już od setek lat. Również kroniki wszystkich narodów w których istnieje prawdziwy Kościół Boży są tego dowodem. Także wór pokutny, popiół, lzy, wdowy, dzieci pozbawione ojców i ich wołania; wszystko to jest opisane w świętym słowie Bożym, które jest wystarczającym dowodem tych rzeczy. Gdy Bóg przyjdzie, aby badać przelaną krew w królestwie Antychrysta to znajdzie jej tam pełno. „W nim też znaleziono krew proroków i świętych, i wszystkich zabitych na ziemi” (Obj 18:24 UBG). A jednak, pomimo tego, nierządnicą będzie tak bezczelna, taka ślepa w swoim osądzie, a również będzie miała tak zatwardiałe i uparte serce, że nie będzie w stanie pokutować. Morderstwo jest tak naturalne dla niej, a jej ręka jest w nim tak wyćwiczona, że stało się ono dla niej jej zwyczajem, praktyką i rozrywką, tak, że w każdym czasie można ją zobaczyć jak jest w trakcie popełniania zabójstwa lub przygotowywania prawnych podstaw do ich popełnienia. Świadkiem są spiski, intrygi i częste usiłowania mające miejsce stale na tym świecie, dążące do zlecenia zabójstw.

Wyżej wymieniony tekst wskazuje na to, że przelewanie krwi jest tak naturalne dla wielkiej nierządnicy, że nie zważa ona na żaden stan, płeć, wiek ani na nic, byleby tylko unurzać swoje ręce we krwi. W jej królestwie znaleziono krew prawdziwie wierzących i proroków oraz cielesnych, nieodrodzonych i nie posiadających łaski Bożej ludzi, którzy zostali zabici przez nią. To właśnie ona poróżnia ze sobą królów i królestwa; a także nastawia dzieci przeciw rodzicom poprzez przekręcanie Słowa Bożego naszego Pana Jezusa Chrystusa. A poza tym, jeśli rozważymy masakry popełnione jej ręką we Francji, Irlandii na przedgórzu Alp i w kilku innych miejscach, to nie

uczynimy jej krzywdy, gdy powiemy, że krew tysięcy ludzi, którzy nie potrafili odróżnić prawej strony od lewej w sprawach religii została przelana, aby ugasić jej niezaspokojone pragnienie przelewania krwi. Dlatego będzie sądzona jak sądzono są kobiety, które przelewają krew, ponieważ jest cudzołożnicą i krew jest na jej rękach (Ezech 23:45 UBG). Jest ona również drapieżnikiem; ba, gorzej niż drapieżnikiem, bo drapieżniki zabijają i rozdzierają swoją zdobycz, aby zaspokoić głód swój i swoich młodych, zaś nierządnicę czyni to, aby zaspokoić swoje próżne i bydlęce pożądlivości. Pismo mówi o narodach podległych nierządniccy: „O mój lud rzucały los, dawały chłopca za nierządnicę i dziewczynę sprzedawały za wino, aby piły” (Joela 3:3 UBG), i dlatego nierządnicę musi być zniszczona. Boża cierpliwość nie jest znakiem, że zapomniał On wyrzucić pomstę na grzeszników, ale raczej jest znakiem tego, że czeka On, aż prawdziwie wierzący wyjdą z nierządniccy, i aż dopełni się miara jej grzechów; wtedy dopiero dokona sądu i wspomni jak wcześniej powiedziałem na Babilończyków i wszystkie ich drogi.

PRZYCZYNA PIĄTA.

Antychryst musi zostać zniszczony, ponieważ wykrzywił, we wszystkich miejscach w których panuje, władzę i rządy, które Bóg ustanowił na świecie, tak że władza nie może spełniać zamysłu Tego, który ją ustanowił; to znaczy, aby była postrachem dla czyniących zło, a nagradzała czyniących dobro. Czytamy w Piśmie, że rogi czy też królowie, wpośród których zasiada Babilon – tajemnica, znajdują się na głowie bestii, która nosi ten Babilon i jest jego obrońcą. Rządy i sądownictwo są Bożym zarządzeniem, przeznaczonym dla dobra społeczeństwa i dla bezpieczeństwa i pokoju tych, którzy postępują dobrze. Ale Antychryst, tam gdzie panuje, pomieszał wszystko i nic dziwnego, bo najpierw powykręcał Słowo Boże, a to spowodowało, że fundamenty świata, czyli prawa istniejące na świecie zostały powykręcane. To Antychryst zwrócił miecz rządzących i sędziów przeciwko tym, którzy przestrzegają Bożego prawa; i to Antychryst sprawił, że prawa obowiązujące w krajach w których on panuje stały się pułapką dla dobrych i cnotliwych ludzi, a pomocą i ochroną dla podłych i niegodziwych. Dlatego, gdy Duch Święty powiada w Piśmie, że nadchodzi czas, w którym Bóg rozliczy się z krwawymi ludźmi za morderstwa, które popełnili; to w pewnym sensie usprawiedliwia rządy i sędziów mówiąc „Biada krwawemu miastu! Jest ono całe pełne kłamstwa i grabieży, a łup z niego nie wychodzi. Słychać trzask biczów, grzmot kół, tupanie koni i podskakiwanie rydwanów. Jeździec dobywa błyszczący miecz i lśniący oszczep. Mnóstwo rannych i tak wielka ilość trupów, że nie można ich zliczyć; potykają się o zwłoki (Nah 3:1-3 UBG). Ale jaka jest przyczyna tych zabójstw i wielkiej ilości trupów? Cóż, jest to spowodowane nienasyconą żądzą krwawego miasta, aby przelewać krew i „Z powodu mnóstwa czynów nierządu tej rozkosznej nierządniccy, mistrzyni czarów, która zaprzedała narody swoim nierządem i ludy swoimi czarami” (Nah 3:4 UBG). Ale czy te krwawe miasto samo przelewa krew, przecież jest nierządnicą? Nie, ten fałszywy odstępczy Kościół, ta nierządnicę wymyśliła trik, a mianowicie wiedzie spór z Chrystusem, z jego członkami (prawdziwie wierzącymi ludźmi); i przekonuje rządzących, tam gdzie zasiada, aby ustanawiali prawa-pułapki, żeby łapać takich prawdziwie wierzących i wykonywać na nich wyroki, które są przewidziane przez te prawa.

I tak, gdy synagoga szatana, pojmała Chrystusa i oskarżyła go; to gdy był sądzony przed Poncjuszem Piłatem, wymusiła na Piłacie, aby Go skazał i ukrzyżował. Ale, w naszych czasach Bóg rozpoczął pokazywać niektórym królom niegodziwość wielkiej nierządniccy i przekonał ich, by ZAPROTESTOWALI przeciw jej postępowaniu. Jeśli chodzi o rządzących, którzy znajdują się w jej łożu i cudzołożą z nią, to Duch Święty sugeruje, jak to opisano w poprzednim wersecie Biblijnym i w Objawieniu 18:24, usprawiedliwienie, do pewnego stopnia, tych rządzących, którzy przelali krew i ranili prawdziwy lud Boży; ponieważ nie robili tego ze zwykłej skłonności; czy też w ramach zwykłego sprawowania przez nich urzędu; ale robili to na skutek cudzołóstwa i czarów tej wielkiej nierządniccy, która za pomocą fałszywych doktryn, fałszywych obietnic i bezpodstawnych przekleństw przemogła ich, tak by tak postępowali. I tacy rządzący, czy też królowie czynią to raczej ze strachu, niż jako przysługę. Niektórzy, rzeczywiście byli bardziej zapatrzeni w jej piękno, i bardziej gruntownie poświęcili się jej służbie; ale i w tym wypadku nie mieli tej skłonności, aby tak czynić sami z siebie, ale zostali zmuszeni do tego za pomocą mocy jej

czarów. Z tego względu główna wina zostanie przypisana niej, gdyż ona była prowodyrem tych wszystkich zabójstw. Bóg powiada w Piśmie: „A ty podnieś lament nad książętami Izraela.” Dlaczego? Ponieważ ich matka; czyli pierwowzór kościoła w tamtym czasie cudzołożyła, i stała się lwicą, która położyła się z poganami i porodziła małe lwy, to znaczy władców. „A gdy odchowala jedno ze swoich szczeniąt, stało się młodym lwem, który się nauczył chwytac łup; pożerał też ludzi” (Ezech 19:1-3 UBG). Nauczył się, ale od kogo, jeśli nie od swojej matki lwicy, która go uczyła tego. Z tego względu należy lamentować i współczuć takim władcom, aniżeli ich potępiać, a oskarżać za wszystko należy ich matkę. Jest ona porównana także do winorośli o której Bóg mówi: „Ale w gniewie została wyrwana i rzucona na ziemię, a wschodni wiatr wysuszył jej owoc. Jej potężne różgi zostały złamane i uschły, ogień je strawił. A teraz została zasadzona na pustyni, [w prowincjach Babilonu] na ziemi suchej i spragnionej. Nadto ogień wyszedł z różgi jej gałęzi i pochłoniął jej owoc tak, że nie ma na niej potężnej różgi na berła dla panującego. Jest to lament i będzie to lamentem” (Ezech 19:12-14 UBG).

PRZYCZYNA SZÓSTA.

Antychryst musi zostać zniszczony, ponieważ posiada niezmierną pożądlivość. Religia jako taka jest dla niego tylko przykrywką; a tak naprawdę pragnie on osiąść wielkie rzeczy tego świata, z tego względu wszystkie jego praktyki religijne i samozaparcie są pozorowane. Pismo powiada „Biada temu, który chciwie pragnie niegodziwego zysku dla swego domu, [dla swego kościoła] aby wystawił wysoko swoje gniazdo i tak uszedł mocy zła!” (Hab 2:9 UBG); (bo nie mógłby zrobić tej drugiej rzeczy, zanim nie uzyskałby tej pierwszej); gdyż nierządnicza rzeczywistość zaczęła wic swoje gniazdo wysoko, gdy tak oczarowała cesarza Konstantyna wielkiego, że obdarzył ją wielkimi bogactwami i zaszczytami; w dniu, gdy to zrobił slychać było krzyk anioła w Konstantynopolu „Biada! Biada! Biada! Dzisiejszego dnia wlano truciznę do Kościoła Bożego!” (John Foxe „Księga męczenników” 1632r.)

Żadne pokolenie ludzi od początku stworzenia świata, nie było tak nienasycone chciwe zysku, jak ci biedni ludzie będący hierarchią Antychrysta. Czegóż to nie posiadli? Królestwa, korony i wszystko co jest na tym świecie, z wyjątkiem łaski Bożej i przebaczenia Bożego. Religia jest dla nich tylko pretekstem do zdobywania bogactw. Czyż całe ich postępowanie nie świadczy o tym? Każdy z nich od najmniejszego do największego jest oddany pożądlivości, począwszy od proroka, a skończywszy na kapłanie, każdy z nich postępuje fałszywie (Jer 6:13; 8:10 UBG). „Dobry towar za drobne pieniądze” jak to wołają domokrażcy, stało się sednem religii Antychrysta. I to właśnie z tej przyczyny Antychryst wystawia na sprzedaż królestwa, korony, rządy, władze, stanowiska, sakramenty, przebaczenie grzechów, modlitwy, odpusty, wolność; ba, dusze i ciała mężczyzn, kobiet i dzieci. Dlatego też wymyślił on tak wiele miejsc pielgrzymowania, urzędów, nazw, tytułów, zakonów, ślubów, że się coś robi etc. Wszystko to po to, aby zdobyć pieniądze, obrabować kraje, aby móc sobie uwić gniazdo wysoko. I rzeczywistość Antychryst to uczynił, ku zdziwieniu świata.

Antychryst wspiął się ponad królów, książąt i cesarzy, ponieważ nosi potrójną koronę i sprawił, że królowie kłaniają się u jego stóp, a cesarze stoją boso u jego drzwi. Antychryst strąca korony z głów królów i nakłada je na tych, na których chce. I w ten sposób jego chciwość wywyższyła go ponad słońce, księżyc i gwiazdy tego świata; ale jak to się skończy? Ano tak, że zostanie zrzucony do piekła.

PRZYCZYNA SIÓDMA.

Antychryst musi zostać zniszczony, ponieważ stoi na przeszkodzie ustanowienia królestwa Chrystusa na tym świecie. Wielu książąt było w Edomie zanim nastał król w Izraelu; podobnie Chrystus pozwolił Antychrystowi ustanowić swoje królestwo przed swoim. Antychryst stoi na przeszkodzie, na drodze Chrystusa i tak napełnił świat tym, co jest bezpośrednio przeciwne Chrystusowi, że Chrystus nie może ustanowić swego królestwa, dopóki królestwo Antychrysta nie padnie; jest to podobne do człowieka, którego rola jest pełna chwastów i ostów tak, że nie może siać w niej i oczekiwać na dobry zbiór, dopóki nie wypłeni chwastów i ostów, których nasiona zasiał Antychryst w miejscu, w którym ma stać królestwo Chrystusa. „Na ziemi mojego ludu wyrosną ciernie i osty – tak, we wszystkich wesołych domach w rozbawionym mieście. Pałace

bowiem zostaną opuszczone, ustanie wrzawa miasta, zamek i baszty staną się jaskiniami na zawsze, miejscem uciechy dla dzikich osłów, pastwiskiem dla stad; [to ma się zdarzyć kościołowi Bożemu] Aż zostanie wylany na nas duch z wysoka, pustynia obróci się w urodzajne pole, a urodzajne pole będzie uważane za las” (Iz 32:13-15 UBG). A anty-Chrystusowa synagoga zamieni się w pustynię.

Gdy Bóg wyprowadził swój lud z Egiptu, aby ustanowić swoje królestwo w Kanaanie, to wyrzucił pogan z tej ziemi: „Ty przeniosłeś winorośl z Egiptu; wygnałeś pogan, a ją zasadziłeś” (Ps 80:8 UBG). Z tego względu Antychryst musi być usunięty i zniszczony; ponieważ jest w bezpośredniej opozycji do Chrystusa, tak jak Tibni był wobec Omriego (1 Król 16:21-22 UBG). Królestwo Chrystusowe będzie pokojowe, bez prześladowań i chwalebne, bez oparów i mgły anty-Chrystusowej ciemności. Świat widzi sposób panowania Antychrysta i jak despotyczne i skandaliczne jest jego królestwo. Toteż będzie miał porównanie, gdy zobaczy panowanie Chrystusa za pomocą Słowa Bożego i Ducha Chrystusowego w wierzących; jak pokojowe a również owocne w błogosławieństwie i prosperowaniu będzie królestwo Chrystusa. I dlatego Bóg zamierza pochować Antychrysta, zanim objawi chwałę i sławę w krainie żyjących (Ezech 26:20-21 UBG). W księdze Objawienia czytamy, że królestwo Antychrysta zostanie zniszczone, zanim nowe Jeruzalem objawione. Gdy ktoś zamierza zbudować nowy dom w miejscu gdzie stoi stary, to najpierw burzy ten stary, usuwa fundamenty i dopiero wtedy zaczyna budować nowy dom, poczynawszy od nowych fundamentów. Podobnie Bóg ustanowi swój Kościół w miejscu, w którym Antychryst założył swój; i aby to zrobić zburzy Królestwo Antychrysta do ostatniego kamienia fundamentów; a wtedy ludzie, którzy dożyją tych czasów ujrzą nowe Jeruzalem przychodzące z nieba przyozdobione jak oblubienica dla swojego męża.

Nowe wino nie wlewa się do starych bukłaków; ani łąty z nowego sukna nie przyszywa się do starego ubrania; dlatego żadne ze starych anty-Chrystusowych zarządzeń, ceremonii, rytów czy naczyń człowieka grzechu nie będą stosowane, gdy nastanie królestwo Pana Jezusa Chrystusa.

W ten sposób przedstawiłem coś niecoś na temat upadku Antychrysta, opisałem sposób i znaki zbliżania się tego; wraz ze środkami i przyczynami jego upadku. Wszystko to pozostawiam do osądu prawdziwie wierzących, i proszę was o pouczenie mnie w zakresie w którym widzicie, że się myślę. Teraz przejdę do zastosowania tego co opisałem i na tym zakończę moje kazanie.

Po pierwsze, ponieważ Antychryst musi zostać zniszczony, to informuje nas, że nadchodzi czas, że nie będzie więcej prześladował prawdziwego Bożego kościoła. To Antychryst i jego zwolennicy są przyczyną udręku chrześcijan za to, że są prawdziwymi chrześcijanami. A ponieważ Antychryst upadnie, to Pismo mówi o ludziach, że „Przekują swe miecze na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Naród przeciw narodowi nie podniesie już miecza i nie będą się już ćwiczyć do wojny” (Iz 2:4 UBG). W owych dniach dziecko będzie się bawić z jadowitymi zwierzętami i z drapieżnikami; będzie prowadzić wilka, lamparta i młodego lwa, niemowlę włoży rękę do nory jadowitej żmii i nie będzie ukąszone (Iz 11:6-9 UBG). Bo jak zasugerowałem wcześniej, to przez podżeganie ducha błędu rządcy tego świata krzywdzą Syjon, jednakże gdy duch błędu zostanie pokonany wszystkie rzeczy wrócą na swoje właściwe miejsca i na właściwe tory.

Po drugie, nadejdzie koniec Antychrysta, a to oznacza, że przyjdzie dzień gdy Antychryst będzie nieznany, nie widziany, a jego działanie nie odczuwane przez kościół Boży. Narodzą się ludzie, którzy nie będą znali Antychrysta; będą tylko czytali w Piśmie Świętym, że taki twór istniał. Będą o nim mówić jak wnuki synów Izraelskich miały opowiadać na podstawie opowiadań synów Izraelskich o Faraonie, o jego okrucieństwie, o jego pysze, o Morzu Czerwonym i jak został zatopiony przez nie. Przyszłe pokolenia będą opowiadać o tym, że Antychryst z powodu swojej strasznej niegodziwości został wrzucony do paszczy piekła. Będą to słodkie wspomnienia dla prawdziwie wierzących, które będą wspominać w wolnych chwilach, gdy to wszystko się spełni. Gdy Bóg wyciągnie tego smoka z morza, tego lewiatana z jego rzeki, i rzuci jego martwe ciało na otwarte pole, wtedy przyjdą tłocząc się, aby zobaczyć tego potwora wszyscy potomkowie tych, którzy byli prześladowani przez niego, i będą radować się z wielkiego miłosierdzia Bożego. W owym dniu prawdziwy Kościół Boży powie: „Wysławiać cię będę PANIE, bo choć gniewałeś się na mnie, odwróciłeś swój gniew i pocieszyłeś mnie....W tym dniu powiecie: Wysławiajcie PANA, wzywajcie jego imienia, rozgłaszajcie wśród ludów jego dzieła” (Iz 12:1-4 UBG). Jak słodko

Dawid i pierwowzór Kościoła, to znaczy zbór Izraela, śpiewali o zniszczeniu Egipcjan i uwolnieniu swoich ojców, które miały miejsce w zamierzchłej przeszłości (Ps 68 UBG); to znaczy, co Bóg uczynił Egiptowi, jak rozdzielił Morze Czerwone; co uczynił królowi Sychonowi i Ogowi i reszcie olbrzymów; jak rozdzielił wody Jordanu i jak dał ziemię Kanaanu wraz z jej dobrobytem swemu ludowi (Ps 105 UBG). Faraon i jego jeźdźcy rydwanów, podczas wyjścia Izraela z Egiptu, byli przerażający dla Izraela, jednakże Bóg wspomógł Izraela i zatopił Egipcjan; tak że pozostało po nich tylko radosne wspomnienie o ich zagładzie (Ps 106; 132).

Po trzecie, ponieważ Antychryst ma zostać zniszczony, to oznacza to, iż prawdziwie wierzący powinni wyjść z jego szeregów. Pismo mówi o prawdziwie wierzących: „Hej, hej! Uciekajcie z ziemi północnej” (Zach 2:6 UBG). W dniach ostatecznych, ludowi Bożemu brakować będzie odwagi by odejść od nierządnic, dlatego inny prorok powiada: „Wyjdźcie z niej, mój ludu, abyście nie byli uczestnikami jej grzechów” (Obj 18:4 UBG). Gdy Izrael został przesiedlony do Babilonu to nie miał tam przebywać na zawsze, pomimo że kazano mu tam budować domy i rodzić dzieci. Jednakże, gdy pobudowali domy, zasadzili winnice, żenili się i dzieci im się rodziły; to ciężko było ich stamtąd zabrać, gdyż w tamtym czasie zasymilowali się oni z tym krajem i jego zwyczajami (Jer 29:4-7 UBG). Podobnie będzie w dniach ostatecznych, Bóg będzie chciał, żeby prawdziwie wierzący wyszli spośród duchowego Babilonu, (ale bez ich domów i winnic) bo w przeciwnym wypadku dotknie ich tymi plagami, którymi zagroził, że dotknie sam Babilon. Ciało grzechu ociąża się ponieważ faworyzuje rzeczy ciała, których wiele znajduje się w duchowym Babilonie; jednakże ci, którzy żyją według ciała muszą umrzeć. „Dlatego wyjdźcie spośród nich i odłączcie się, mówi Pan, i nieczystego nie dotykajcie, a ja was przyjmę. I będę wam Ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami – mówi Pan Wszechmogący” (2 Kor 6:17-18 UBG). Ale, ktoś może zapytać, dlaczego musimy wyjść z Babilonu? Na co odpowiadam, że musimy wyjść z Babilonu, ponieważ Bóg chce zbudować duchową świątynię, ustanowić oddawanie mu czci w takiej świątyni i składanie mu ofiar, a żadna z tych wymienionych rzeczy nie może być nigdzie zrobiona jak tylko w duchowej Jerozolimie. Jednakże, jeśli ktoś w dalszym ciągu będzie oponował i mówił: „Pan wzbudził nam proroków w Babilonie;” i nie wyjdzie z duchowego Babilonu; to wtedy niech nie szemra, gdy odczuje plagi Boże na sobie. Taka osoba niech sobie przeczyta Jer. 29:15-19, aby wiedziała co ją czeka.

Po czwarte, jeśli Antychryst musi zostać zniszczony, to co czeka tych, którzy kiedyś z niego wyszli, ale teraz ponownie do niego wracają? Jeśli żonę Lota kosztowało drogo, to że tylko obróciła głowę wstecz w kierunku Sodomy, to czy nie będzie kosztować to o wiele drożej tych, którzy wracają z powrotem do duchowego Babilonu; i to PO TYM jak anioł przeleciał przez środek nieba, głosząc ewangelię tym, którzy mieszkają na ziemi? (Obj 14:6-10 UBG). Ci, którzy otrzymali znamie bestii na początku, zanim przyleciał anioł głosząc ewangelię, są w porównaniu do tych, którzy wracają do Babilonu, usprawiedliwieni (Obj 13:16-17 UBG).

Normalny człowiek obawia się, co się stanie z ludźmi, którzy są tak szaleni, że biegną do płonącego domu, w którym znajduje się beczka prochu mająca zaraz wybuchnąć. A tak postępują ci, którzy niezależnie od swoich motywów wracają do duchowego Babilonu. Czy plagi, które na niego spadną są przyjemne lub łatwe do zniesienia? Albo czy tacy ludzie sądzą, że Bóg bawi się z nimi, i że grozi na niby? Plagami Bożymi są śmierć, płacz, głód i ogień (Obj 18:8 UBG); czy mamy nie zwracać na nie uwagi? Ci, którzy, jak zasugerowałem wcześniej, przyjmą znamie bestii na czoło lub na rękę i oddadzą jej pokłon, również będą pili z wina zapalczywości gniewu Bożego (Obj 14:10 UBG). Czy to będzie rozkoszny łyk wina? Pamiętajmy jak gniewnie Bóg zareagował, gdy Izrael w swoich sercach wrócił do Egiptu. Ktoś może powiedzieć, że posiada przyjaciół, krewnych i majątek w duchowym Babilonie; ale przecież tak samo było z Lotem w Sodomie (Rdz 19:14-16 UBG); ale pomimo tego musiał szybko wyjść z Sodomy, ponieważ inaczej ryzykował bycie spalonym wraz z nimi. Wydaje mi się, że ludzie należący do Boga powinni chcieć opuścić wszystko dla Niego. Poza tym, Jego obecność jest obiecana w duchowym Jeruzalem, i tam również przyjmie On nasze ofiary.

Po piąte, ponieważ Antychryst musi zostać zniszczony, to niech ci, którzy miłują Boga, jego Syna i Jego Syjon, wołają do Boga, aby zniszczenie Antychrysta zostało przyspieszone w czasie.

Jedną z pieśni Syjonu jest to, że Babilon zostanie zniszczony. Wołanie dusz tych, którzy zostali zabici za składanie świadectwa o Panu Jezusie dotyczy tego, żeby ich krew została pomszczona na Babilonie. Obietnica Boża stwierdza, że Babilon zostanie zniszczony; czy dlatego mamy milczeć? Kościół Boży nie będzie kwitnął, tak jak powinien, dopóki Babilon nie zostanie zniszczony. Świat doczesny nie będzie przy zdrowych zmysłach, dopóki Babilon nie upadnie. Tak samo Królestwo Chrystusa nie zostanie ustanowione w, i przez Jego kościół tak, jak powinno, dopóki Antychryst nie zostanie usunięty. Nigdy nie będzie pokoju na ziemi, dopóki Antychryst nie zostanie zabity. Bóg obiecał, że nastanie pokój, prawda i chwała, gdy Babilon zostanie zniszczony; czyż mamy z tego powodu milczeć? Poza tym, nasza niewinność w cierpieniu; nasza szczerłość wobec Boga, w składaniu świadectwa o Jego prawdzie i kluczowa podstawa, którą posiadamy, a o którą oparta jest nasza wiara, w odniesieniu do rzeczy, o które spieramy się z Antychrystem, nigdy nie zmanifestują się, dopóki Antychryst nie padnie. A w konsekwencji, dopiero wtedy zostaniemy wyprowadzeni na światło, a nasi nieprzyjaciele zostaną pohańbieni. „Wstyd okryje tę, która do mnie mówi: Gdzie jest PAN, twój Bóg?” (Mich 7:10 UBG). Z tego powodu, jak powiedziałem, wołajmy do PANA, nie milczmy, nie dajmy mu spokoju, dopóki nie wybawi swego nieszczęsnego ludu z paszczy lwa i z łap niedźwiedzia.

Po szóste, ponieważ Antychryst ma zostać zniszczony, to żyjmy w oczekiwaniu tego; i niech to będzie jedna z naszych pieśni w domu naszej pielgrzymki. Bóg nakazuje swojemu ludowi, który jest w Babilonie, aby pamiętał o Jerozolimie (Jer 51:50 UBG). W czasach Starego Testamentu, gdy Izrael został uprowadzony do Babilonu Bóg pisał do nich, że pamiętał o nich i na pewno wybawi ich z tamtego miejsca i stanu niewoli. (Jer 29:13-14 UBG). A dlaczego Bóg tak uczynił, jeśli nie dlatego, aby zrodzić oczekiwanie w nich, na ich uwolnienie i zbawienie. Bóg jest tak zadowolony z wiary i oczekiwania swego ludu w odniesieniu do tych rzeczy; że kroczy wraz ze swoim ludem i napawa ich serca nadzieją. Przyczyną tego jest to, że wiara ludu Bożego, jeśli chodzi o upadek Babilonu opiera się na tak pewnym fundamencie jak zbawienie ich duszy; a poza tym Bóg jest tak zadowolony w tym co zamierza zrobić Babilonowi, jak w tym co ma zrobić innego na ziemi. I dlatego, jeśli dobrze to rozważymy, to zobaczymy, że wspaniałe i chwalebne obietnice, które mają się spełnić na ziemi; spełnią się, gdy Antychryst będzie martwy i pochowany. Te obietnice są zbyt dobre nawet dla dzieci wierzących, aby je posiadały, tak długo jak ten pies znajduje się w pobliżu, aby przypadkiem nie porwał okruszków tych obietnic; dlatego spełnienie tych obietnic jest zarezerwowane na czas, gdy Antychrysta już nie będzie. Z tego względu Bóg mówił do Starotestamentowego Izraela przebywającego na wygnaniu w niewoli Babilońskiej: „Tak bowiem mówi PAN: Gdy wypełni się dla Babilonu siedemdziesiąt lat, nawiedzę was i spełnię wobec was swoje dobre słowo, by was sprowadzić z powrotem na to miejsce. Gdyż ja znam myśli, które mam o was, mówi PAN: myśli o pokoju, a nie o utrapieniu, aby zapewnić wam koniec, jakiego oczekujecie” (Jer 29:10-11 UBG). Dalej Bóg mówi: „Przyjdą więc i będą śpiewać na wyżynie Syjonu, i zbiegną się do dobroci Pana za zboże, za wino i za oliwę, za jagnięta i za cielęta, a ich dusza będzie jak nawodniony ogród i już nie będzie się smucić. Wtedy dziewica będzie radować się wśród płasów, także młodzieńcy i starcy razem. Zamienię bowiem ich żalobę w radość, pocieszę ich i rozraduję po ich smutku. I nasycę duszę ich kapłanów tłuszczem, a mój lud nasyci się moją dobrocią, mówi PAN” (Jer 31:12-14 UBG); oraz „I będę się radował z nich, aby wyświadczyć im dobro, i osadzę ich z pewnością w tej ziemi z całego swego serca i całą swoją duszą” (Jer 32:41 UBG).

Zakończę ten punkt wersetami z 33 rozdziału, księgi Jeremiasza, w których Bóg mówi: „Oczyszczę ich z wszelkiej nieprawości, którą zgrzeszyli przeciwko mnie, i przebaczę im wszystkie winy, jakimi zgrzeszyli przeciwko mnie i jakimi wykroczyli przeciwko mnie. A będzie dla mnie przyczyną radości, chwałą i ozdobą wśród wszystkich narodów ziemi, które usłyszą o wszelkim dobru, jakie im wyświadczam. Złęką się i zadrzą z powodu całej tej dobroci i pomyślności, które im przygotowuję” (Jer 33:8-9 UBG).

Po siódme, ponieważ Antychryst musi zostać zniszczony, to gdy ujrzemy znaki zapowiadające jego upadek, powinno to sprawić, że będziemy radośni. Rzeczywiście, znaki jego upadku, czy też te, które to zapowiadają, są okropne i zdumiewające dla świata. Ale cóż z tego,

skoro papierowe zaślepki zakładane na oczach koni by nimi lepiej kierować, znajdują się na ich oczach; i tak naprawdę grożą bardziej im aniżeli nam. Antychryst jest wściekły, i będzie prześladował; ba, ostrzy swój miecz i przygotowuje swoją pałkę, nie mówiąc nic innego z wyjątkiem: „Krwi, krwi.” Rzeczywiście, to powinno spowodować lęk w tych, których dotyczy ta wściekłość, ale cóż jest w tym wszystkim przerażającego dla nich? Nic, czego niewinni mogą się obawiać. Zimne porywy wiatru w listopadzie nie są przyjmowane przez ludzi z takim zrozumieniem jak nawet zimniejsze podmuchy wiatru w Marcu i Kwietniu; bo w tych ostatnio wymienionych miesiącach zimne porywy wiatru są pożegnalną nutą dla ostrej zimy; i stanowią zarazem oznakę nadchodzącego ciepłego lata. Podobnie prawdziwy Kościół znajduje się teraz jak gdyby na przełomie Marca i Kwietnia; niech zatem porywy zimnego wiatru prześladowań obecnie lub w przyszłości będą jakie chcą; i tak Antychryst chyli się ku upadkowi. I chociaż diabeł, wiedząc co się z nim stanie i z jego królestwem, tak zaślepi swoich zwolenników, i przestraszy prawdziwie pobożnych poprzez prześladowanie prawdziwego kościoła Chrystusa; to jednak powinniśmy popatrzeć poza te papierowe zaślepki, i zobaczyć w tym wszystkim, że okropny sąd Boży idzie tuż za Antychrystem przez który nie tylko dusza, duch i życie Antychrysta, ale i jego ciało zostaną szybko wrzucone tam skąd nigdy już nie powstaną. Amen.